

Dzisiaj w numerze:

- Nadszedł czas studniówek s. 5
- Dług szpitala rośnie każdego dnia s. 3
- Przeciwno papierosom w LO s. 3
- Zmiana w składaniu podań do szkół średnich s. 3

WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin Czwartek, 23 stycznia 2003 r. Nakład 12.510 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 4 (294), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

JAKIE ATRAKCJE W CZASIE FERII ZIMOWYCH

- szczegółowy program na stronach 6 i 27.

Kolejny napad z nożem w ręku

Sprawca napadu z nożem w ręku na 74-letnią Kazimierę S., mieszkankę Swędowa został zatrzymany w ciągu 4 godzin od zgłoszenia tego faktu na policję

Samotnie mieszkająca w Swędowie Kazimiera S. 15 stycznia tuż przed godziną 18.00 wyszła przed dom, aby przesunąć drewnianą łopatę do odgarniania śniegu, która uderzyła o szybę okienną. *Zdziwiłam się wtedy, dlaczego nie pali się światło na zewnątrz domu, ale nie sprawdziłam przyczyny, tylko weszłam do środka* - wspomina Kazimiera S. Nie zdążyła nawet zamknąć za sobą drzwi, gdy nieznaną sprawca złapał ją za ramiona mówiąc: *Nie oglądaj się, tylko dawaj pieniądze!* Kobieta podszła do kredensu i wyjęła z szuflady portmonetkę, w której było około 70 zł. Sprawca cały czas stał za Kazimierą S. trzymając ją przed sobą, aby nie mogła zobaczyć jego twarzy. W międzyczasie udało mu się sięgnąć po nóż kuchenny leżący w przedpokoju. *Mówiłam, gdzie masz więcej pieniędzy* - krzyknął sprawca, grożąc nożem. Kobieta wyjaśniła mu, że nie ma zwyczaju przechowywania w domu większych kwot. Pieniądzy pilnuje jej córka. Zdesperowany napastnik za-

dał, aby ofiara oddała mu złoto i wódkę. Jednak i tego w domu Kazimiera S. nie było... Napastnik zaprowadził swoją ofiarę do drugiego pokoju, w którym znajdował się telewizor. Przechodząc przez korytarz przeciął nożem kabel telefoniczny. W związku z tym zadowolili się pieniędzmi z portfela oraz tunerem do odbioru anteny satelitarnej. Napastnik cały czas przypominał Kazimierze S., że ma się nie oglądać, inaczej ją zwiąże. Kiedy zapakował już łup, wyprowadził ofiarę na korytarz. Właśnie wtedy kątem oka udało jej się zauważyć w lustrze czapkę napastnika. *Przez cały czas starałam się zachować spokój. Nie krzyczałam i robiłam wszystko co mi kazał, z obawy przed tym, że może zrobić mi krzywdę. Najbardziej szkoda mi było tego sprzętu do satelity. Jestem chorą osobą i nie mogę wychodzić z domu, dzięki temu przyrządowi mogłam oglądać msze św.* - opowiada tragiczne chwile środowego wieczoru Kazimiera S.

dok. na str. 2



Kupić czy nie kupić? Mogłoby tu powstać wiele mieszkań.

HOTEL NA MIESZKANIA?

Miasto rozważa możliwość zakupu byłego hotelu SAS

Na razie jest to tylko wstępne rozważanie, ale fakt jest faktem, że obecny właściciel hotelu SAS przy ul. Sikorskiego, Jelczańskie Zakłady Samochodowe SA, złożył miastu ofertę sprzedaży tego obiektu. Delegacja przedstawicieli władz miasta w ubiegłym tygodniu obejrzała budynek. Od dłuższego czasu hotel jest zamknięty na kłódkę, bo właściciel uznał, że ta działalność nie będzie mu się opłacać. Budynek kiedyś był ogrzewany z kotłowni wuzetmotowskiej, teraz już nie jest. Stan pokoi przedsta-

wia się różnie. Są takie, które natychmiast wymagają remontu, ale są i takie, które wyglądają jak apartamenty. Miasto deklaruje, że jest zainteresowane pozyskaniem tego obiektu, ale problem jak zwykle stanowią pieniądze. Właściciel chce za hotel 1,56 mln. zł, co dla miasta jest zbyt wygórowaną sumą. Żadna ze stron nie wypowiedziała jednak jeszcze ostatniego słowa.

Gdyby transakcja doszła do skutku, pozyskanie hotelu pozwoliłoby miastu w dużej mierze rozwiązać problem budownic-

stwa komunalnego. Doświadczenie ostatnich lat wykazało, że pojedyncze mieszkania zwałniające się tu, to tam, nie są receptą na tę chorobę. Zdaniem wiceburmistrza Przemysława Milczarka, zakup hotelu mógłby pomóc w jeszcze jednej bardzo istotnej kwestii - zagospodarowaniu Placu Wolności. Osoby, które teraz mieszkają w zrujnowanej komunalnej kamienicy w centrum miasta, mogłyby się przenieść na Sikorskiego, a pozyskany w ten sposób teren przeznaczony byłby pod nowe budownictwo. (ljs)



Mieczysław Szymajda (przykucnięty z lewej) ze swoimi mistrzami.

Pani minister gratuluje sportowcom z Domaniewic

Wyrwała i mozolna praca Mieczysława Szymajdy z młodzieżą w Domaniewicach została doceniona. W hali warszawskiego Torwaru 16 stycznia podsumowano rok 2002 w sporcie młodzieżowym, a wśród wyróżnionych znalazł Uczniowski Klub Sportowy „Błyskawica” z Domaniewic.

W klasyfikacji UKS-ów działających w jednej szkole młodzież z Domaniewic zajęła znakomite piąte miejsce w kraju gromadząc 156,75 pkt. Na kwalifikację składają się wyniki z zawodów sportowych w dwóch dyscyplinach: short trucku i lekkiej atletyce.

Najwyżej sklasyfikowano UKS G-8 z Warszawy - 222,36 pkt. przed UKS Sokół Szczyrk - 207,5 pkt., LUKS Sokół Stawiguda (woj. warmińsko-mazurskie) - 184,5 i LUKS Budokar Ometa (również warmińsko-mazurskie) - 170,75 pkt. Za Domaniewicami, na szóstym miejscu znalazł się UKS Hubal z Białegostoku - 153,5 pkt. Przedstawiciele tych właśnie sześciu UKS-ów, wśród nich Mieczysław Szymajda, odebrali specjalne listy gratulacyjne z rąk minister Krystyny Lybackiej i odpowiedzialnego za sport podsekretarza stanu w MENiS, Adama Giersza.

dok. na str. 11

Czy urząd mógł naliczyć renty urbanistyczne?

Do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łodzi na początku stycznia wpłynęły odwołania mieszkańców wsi Sosnowiec w gminie Stryków od decyzji wydanych przez Urząd Miejski w Strykowie o naliczeniu renty urbanistycznej.

Skargami na ten temat 14 stycznia zajmowała się również Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Kolegium nie zajęło jeszcze stanowiska w tej sprawie, a komisja postanowiła poczekać z wydaniem własnej opinii na decyzję tego pierwszego organu. Tymczasem temat coraz bardziej bulwersuje mieszkańców, bo wyszło na to, że do kasy urzędu jednorazowo powinni oni odprowadzić średnio od 1 do 5 tys. zł. Do tej pory urząd wydał decyzje na łącznie około 60 tys. zł.

Renta urbanistyczna to jednorazowa opłata naliczana przez urząd w momencie, kiedy właściciel dokonuje sprzedaży gruntów, które uległy przekwalifikowaniu w planie zagospodarowania przestrzennego gminy, na przykład z rolnych na przemysłowe czy usługowe. Decyzję o naliczeniu opłaty prze-

kazuje się sprzedającemu, ale to, kto ją uiszcza, jest raczej sprawą umowną między sprzedającym a kupującym. Wysokość renty może wahać się od 0 do 30% różnicy wartości, jaką grunt posiadał przed i po przekwalifikowaniu. Renta może być naliczona nawet do 5 lat od transakcji sprzedaży gruntu. W gminie Stryków uchwałą z dnia 18 czerwca 1998 roku wysokość tej renty ustalono na poziomie 1%.

dok. na str. 4

100 LAT W ZDROWIU
- JAK TO ZROBIĆ?
PROFILAKTYKA I LECZENIE MIAŻDŻYCY
- przyjdź na spotkanie
25 stycznia (sobota) o godz. 14³⁰
do Apteki „Pod Kurantem”
Głowno, ul. Swoboda 17/19

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ imprezy okolicznościowe
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

Apteka Avena
ul. Bollmowska 21
Łowicz
JUŻ OTWARTE
szczegóły str. 22

plus radio
103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZENI DROBNYCH DO „WIEŚCI”: ■ PPHU „ROBERT” W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); ■ KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; ■ KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; ■ PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; ■ PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; ■ KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŻNIAŃSKA; ■ SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY P. PELKA W BRATOSZEWICACH, UL. ŁÓDZKA 25; ■ KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC LUKAŚNIEGO 2; ■ SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; ■ PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS” PP. ZUCHORA W DMOŚCINIE.



NAJLEPSZY CZAS NA PRZYCINKĘ. Okres, w którym drzewo pozostaje w spoczynku, czyli właśnie zima, to najlepszy moment na przycięcie gałęzi. Roślina nie puszcza w tym czasie soków, więc można modelować jej koronę bez uszczerbku dla ogólnego stanu zdrowia. Miejskie Zakład Komunalny w Głownie w związku z tym rozpoczął na początku ubiegłego tygodnia akcję przycinania gałęzi drzew na ul. Obrońców Westerplatte oraz Sikorskiego. Z tego też powodu na niektórych odcinkach ulicy Sikorskiego jeden pas jezdni wyłączony był z ruchu, z uwagi na spadające gałęzie. (eb)

CZŁOWIEK DO SPRAW EUROPY

Nowa nominacja w Urzędzie Miejskim w Głownie

21 września w Urzędzie Miejskim w Głownie rozpoczął pracę na stanowisku do spraw rozwoju i współpracy z zagranicą Przemysław Kobacki. Burmistrz Wojciech Brzeski uznał, że spośród kilku kandydatów na to stanowisko Przemysław Kobacki ma najlepsze predyspozycje. Ukończył on Wydział Turystyki i Rekreacji na warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Dzięki temu, że jego rodzice kilka lat przebywali na placówce dyplomatycznej we Włoszech, skończył kurs zarządzania i marketingu na uniwersytecie w Rzymie oraz kurs dla pracowników dyplomatycznych

ambasad. Obecnie jest uczestnikiem elitarnego kursu przygotowującego urzędników państwowych i młodzież do współpracy z Unią Europejską - „Europejski Bank Kadr Regionu Łódzkiego”. Za kandydaturą Przemysława Kobackiego przemawiała ponadto jego dobra znajomość języka włoskiego, angielskiego, rosyjskiego i podstaw niemieckiego. W zakresie jego obowiązków znajduje się przede wszystkim pozyskiwanie pieniędzy dla Głowna z wszelkich możliwych funduszy przedakcesyjnych.

Do końca nie wiadomo jeszcze kiedy i kto zajmie miejsce Andrzeja Woźniaka, obec-

nego sekretarza powiatu zgierskiego, a do niedawna dyrektora Inkubatora Przedsiębiorczości w Głownie. Mimo braku dyrektora Inkubator Przedsiębiorczości działa w normalnym trybie. Interesantów obsługuje zatrudniona tam pracownica, która jednak nie może awansować, z uwagi na zbyt krótki staż pracy. Burmistrz Wojciech Brzeski jest już po wstępnych rozmowach z kandydatem na powyższe stanowisko. Nieoficjalnie wiadomo, że jest to mieszkaniec Głowna, pochodzący z Łodzi i związany z katedrą przedsiębiorczości Uniwersytetu Łódzkiego. *Idealny kandydat* - zdaniem burmistrza. (eb)



Łabędzie spacerują po „Mroźyczce”. W ubiegłym tygodniu na zalewie „Mroźyczka” zdomowili się para łabędzi. Żerowisko ptaki znalazły sobie tuż przy tamie przy ulicy Młynarskiej, nieopodal Urzędu Miejskiego. Łabędzie nie bały się ludzi, same podchodziły bliżej, czekając na drobną przekąskę, którą rzucali jednak nieliczni przechodnie. (eb)

Splonęła stodoła

Wolno stojąca w miejscowości Niesułków stodoła drewniana splonęła nocą w poniedziałek, 20 stycznia. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej nieostrożności osób trzecich w posługiwaniu się otwartym ogniem. Pomimo, że stodoła była już nie użytkowana, znajdowały się w niej na-

rzędzia rolnicze, siano i słoma. Właściciel straty swoje ocenił na 15.000 zł. W trwającej blisko 3 godziny akcji ratowniczej brały udział 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Strykowie oraz jednostki OSP z Lipki, Kiełminy i Dobrej. (aw)

dok. ze str. 1

Kolejny napad z nożem w rękę

Tego samego dnia wieczorem nie miał kto powiadomić policji o napadzie, ponieważ sama poszkodowana z uwagi na zły stan zdrowia nie wychodzi z domu, telefon sprawca uszkodził, a najbliższa rodzina pokrzywdzonej odwiedziła ją dopiero rano następnego dnia. Zgłoszenie o rozbój wpłynęło do Komisariatu Policji w Strykowie o godzinie 9, 16 stycznia. W wyniku działań wykrywczych podjętych przez strykowskich policjantów, już o godzinie 13

zatrzymany został podejrzany - 19-letni Dominik P., mieszkaniec Swędowa. W trakcie przeszukania mieszkania sprawcy rozbójcu znaleziono tuner do anteny satelitarnej wartości około 350 zł. Złodziej przyznał się, że skradzione pieniądze wydał, a portmonetkę spalił. 17 stycznia Sąd Rejonowy w Zgierzu zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego. (eb)

Za porzucenie psa grozi kara grzywny

Nie wszyscy wiedzą, że za porzucenie psa, zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt grozi kara grzywny. Przedstawicielki głowieńskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami podejrzewają, że nie wie o tym osoba, która porzuciła 4-miesięczną, czarną suczkę z czerwioną obrozą. Suczka od 15 stycznia błąkała się po osiedlu Sikorskiego, a wcześniej widywana była przez członków TONZ z właścicielem. Od 16 stycznia suczka przebywa w przytulisku dla zwierząt na terenie Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie, gdzie czeka na swojego pana. (eb)



Znaleziona w ubiegłym tygodniu na osiedlu Sikorskiego suczka pieszczołliwie nazywana jest „Muszką”. (eb)

Strażacy pompowali wodę z piwnic

Cieplejsze temperatury i idące za tym roztopy były przyczyną zalania piwnic w domach mieszkalnych w Cesarce i Michałowku, w godzinach popołudniowych w środę, 15 stycznia. Wodę z piwnic wypompowali strażacy z JR-G PSP w Strykowie. Właściciele swoje straty ocenili w jednym i drugim przypadku na 500 zł. (aw)

Strażacy wypompowali również, w poniedziałek, 20 stycznia, około 100 m³ wody z piwnicy budynku mieszkalnego w Żelgoszcu. Tutaj przyczyną zalania piwnicy było jednak pęknięcie rury wodociągowej. Wypompowanie wody zajęło 4 godziny. Obyło się jednak bez większych strat. (aw)

Przedszkolaki też grały w szeregach Owsiaaka

Najmłodszy mieszkańcy Głowna, czyli przedszkolaki, pierwsi zaczęli kwestować na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Nie było to jedyne działania ma-

łuchów, chcących pomóc jeszcze młodszym od siebie. 10 stycznia przedszkolaki z „Jedynki” sprzedawały na zorganizowanym u siebie kiermaszu wiatraczki i baloniki z logo WOŚP dostarczone przez Monikę i Jerzego Wojtczaków - rodziców Adasia z grupy II. Dzieci zebrały wówczas 308,48 zł.

12 stycznia w dniu 11 Finału WOŚP dzieci zarówno z „Jedynki”, ubrane w mikołajowe czapki pojawiły się na scenie na Placu Wolności z krótkim programem artystycznym. Zaraz po nich na estradę weszły dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3, które zaśpiewały piosenki o tematyce zimowej i przedszkolnej: „Piosenkę o przedszkolu”, „Noworoczną piosenkę”, „Pada śnieg”, „Płask misiów”. Małuchy z „Trójki” wykazały się prawdziwą determinacją, pokonując kilka kilometrów z domów na Plac Wolności. Miejskie Przedszkole nr 2 zapowiada włączenie się w akcję Owsiaaka w przyszłym roku. (eb)

Pełna sala przy śpiewaniu kołęd

„Wieczór kołęd” zorganizowany w niedzielę, 19 stycznia, przez Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Strykowie przyciągnął wielu widzów. Zapelnili oni szalenie salę widowiskową w strykowskim ośrodku. Na początku kołedy śpiewały dzieci z przedszkola siostr Służebniczek. Poza zebraniem owacji za śpiewanie, otrzymały jeszcze w nagrodę słodycze. Następnie kołedy, szczególnie te najpopularniejsze np. „Przybieżeli do Betlejem” czy „Cicha noc”, wykonywali w swoich interpretacjach: Zespół

Wokalny „Sing”, Chór Seniora „Echo” i Zespół Śpiewaczy „Lipkowiarki” z Lipki. W koncercie wystąpiło również rodzeństwo z Lipki - grający na skrzypcach Maciej Matuszewski i jego siostra Magdalena, grająca na pianinie. Oboje uczy się w V klasie Szkoły Muzycznej w Brzezianach. „Wieczór kołęd” swoim występem uświetnił również Zespół Tańca Współczesnego „Agat”, który zaprezentował układ taneczny - „Mikołaje”. (aw)

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 16 stycznia nieznanymi sprawcy po wybiściu szyby w lewych, tylnych drzwiach samochodu Renault Kangoo zaparkowanego na ulicy Sosnowej skradli skrzynkę z narzędziami.

■ 19 stycznia do Komisariatu Policji w Głownie wpłynęło zgłoszenie o kradzieży z włamaniem do domku letniskowego w Domaradzynie, do której doszło 12 stycznia. Nieznani sprawcy skradli antenę i wyposażenie domku wartości 60 zł.

■ 20 stycznia nieznanymi sprawcy po włamaniu drzwi do domku letniskowego we wsi Helenów w gminie Głowno skradli antenę telewizyjną, czajnik bezprzewodowy, tele-

wizor na szkodę mieszkańców Łodzi. Suma strat wyniosła 430 zł.

■ 20 stycznia nieznanymi sprawcy po włamaniu drzwi wejściowych dostali się do domku letniskowego na ul. Świerkowej w Głownie, skąd skradli sprzęt AGD i RTV, wartości 1631 zł.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 14 stycznia doszło do kolizji drogowej w miejscowości Anielin Swędowski. Kierujący ciężarowym samochodem Iveco nie zachował należytej ostrożności, zjeżdżając na prawe pobocze w skutek czego zjechał do przydrożnego rowu. Straty w pojeździe oszacowano na 5.000 zł. Dodatkowo sprawca zdarzenia został ukarany 100 zł mandatem.

■ 17 stycznia miał miejsce wypadek drogowy w miejscowości Tymianka na łuku drogi. Kierujący samochodem marki Ford Scorpio zjechał na lewą stronę jezdni powodując czołowe zderzenie z samochodem marki Fiat 126 p. Urazów głowy i wstrząsu mózgu doznał kierowca Fiata 126 p oraz jego pasażerka.

Poszkodowani zostali przewiezieni do Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu.

■ 18 stycznia doszło do kolizji drogowej na skrzyżowaniu ulic: Warszawskiej i Sowińskiego. Kierujący samochodem ciężarowym Volvo nie zachował należytej ostrożności w czasie manewru omijania samochodu marki Polonez, czym doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem marki Fiat Punto. W wyniku kolizji w polonezie powstały straty w wysokości 300 zł, zaś w punto - 800 zł. Sprawca kolizji został ukarany 300 zł mandatem.

■ 20 stycznia na skrzyżowaniu ulic: Warszawskiej i Targowej kierujący samochodem marki Fiat Brava wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem marki Fiat Seicento. W skutek zderzenia w seicento powstały straty w wysokości 4.000 zł, zaś w fiacie brava - 1.000 zł. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 150 zł. (eb)

Rekrutacja do szkół średnich

TYM RAZEM TYLKO DO TRZECH RAZY SZTUKA

Zasady zeszłorocznej rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych spowodowały nie lada zamieszanie i dały się we znaki nie tylko dyrekcjom szkół średnich, ale także samym absolwentom gimnazjum, którzy, przypomnijmy, mogli składać podania do dowolnej liczby szkół. Bardzo dużo uczniów z tejże możliwości korzystało. Rekordzisci składali papiery nawet do dziesięciu szkół średnich. Galimatias związany z rekrutacją zganiły wszystkie środowiska z nim związane, jednak był on największą bolączką dyrekcji szkół średnich. Ministerstwo Edukacji obiecywało wówczas, że w przyszłym roku szkolnym, czyli obecnym 2002/2003, sytuacja ulegnie zmianie. I tak też się stało, w pierwszych dniach stycznia MENIS zdecydowało, że uczniowie kończący gimnazja będą mogli w tym roku składać podania o przyjęcie tylko do 3 szkół. Czy roz-

wiąże to wszystkie problemy? Nie wiadomo. O opinię w tej sprawie „Więści” poprosiły dyrektorów głowieńskich szkół średnich.

Honorata Debska, zastępca dyrektora Zespołu Szkół Licealno - Gimnazjalnych uważa, że jest to zdecydowanie lepsze rozwiązanie niż w roku ubiegłym, jednak nie rozwiąże ono całkowicie problemów związanych z rekrutacją. Podobną opinię wyraziła Elżbieta Kołodziej, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 - *Ograniczenie liczby składanych podań do 3 na pewno ograniczy chaos rekrutacyjny, ale nie wyeliminuje go zupełnie*. Uczniowie, którzy złożą podania do 3 szkół ponadgimnazjalnych, mogą się do trzech dostać i znowu pojawiają się problemy z ustalaniem ostatecznych list przyjętych kandydatów, a co za tym idzie, liczby otwartych na kolejnych rok szkolny klas pierwszych.

Obie nasze rozmówczynie sądzą, że konieczne jest uściślenie zasad rekrutacji w poszczególnych szkołach, czyli ustalenie ścisłych terminów, w których uczniowie będą musieli się zadeklarować, w której szkole chcą kontynuować naukę. Wiadomo, że głowieńska młodzież najpierw próbuje dostać się do szkół łódzkich, a dopiero w drugiej kolejności stawia na miejscowe. Dlatego Elżbieta Kołodziej radzi, aby odpowiednio zsynchronizować rekrutację właśnie z łódzkimi szkołami, aby tam decyzje zapadały wcześniej. Wczoraj, 22 stycznia, działania związane z przygotowaniem rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych omówione były na konferencji dyrektorów szkół średnich powiatu zgierskiego zorganizowanej w starostwie. O zapadłych ustaleniach można będzie przeczytać w kolejnym numerze „Więści”.

(eb)



Antynikotynowa kampania w głowieńskim ogólniaku polegała przede wszystkim na oryginalnych dekoracjach szkoły.

Papierosom mówią nie

Co roku w Liceum Ogólnokształcącym w Głownie pod kierunkiem Samorządu Szkolnego odbywa się happening przeciwko paleniu papierosów. 17 stycznia wszyscy uczniowie manifestowali swój sprzeciw wobec nikotyny. Wcześniej każda klasa deklarowała, którą część budynku szkoły udekoruje. Nikt nikogo do niczego nie zmuszał. Wygląd szkoły tego dnia zależał tylko i wyłącznie od młodzieży. Happening polegał na zaskoczeniu odbiorcy przekazywaną w tej formie treścią, za pomocą różnego typu środków wyrazu. Licealiści 17 stycznia pełnili dyżury, szczególnie w okolicach toalet, piłując, aby nikt nie zapalił papierosa oraz głośno mówiąc o szkodliwości palenia. Prawie każdy uczeń miał przyklejoną na pierśi plakietkę z przekreślonym grubą kreską papierosem. Korytarze szkolne na całej długości oblepione zostały plakatami, począwszy od takich zabawnych po takie zawierają-

jące poważne treści nawet medyczne. Z plakatów można się było dowiedzieć m. in. jakie szkody czyni nikotyna w organizmie człowieka, które organy uszkadza i w jakim stopniu czy przeczytać humorystyczne wierszyki szydzące z palaczy.

Happening pozwolił nie tylko uświadomić młodzieży jak szkodliwe jest palenie papierosów, które - nie ma co ukrywać - są bardzo popularne wśród młodzieży, ale również zintegrować środowisko uczniowskie. Młodzież miała okazję wykazać się własną, niczym nie skrepowaną inwencją i pomysłowością. *Widać, że młodzież zdaje sobie sprawę, jak szkodliwym nałogiem jest palenie i potrafi zmanifestować swoją niechęć do papierosów* - mówiła Matylda Muszyńska, opiekunka Samorządu Szkolnego i jednocześnie nadzorująca przebieg akcji.

(eb)

ZSS na Festiwalu Kołęd

10-osobowa reprezentacja Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie 16 stycznia wystąpiła na II Festiwalu Kołęd Szkół Specjalnych zorganizowanym pod patronatem starosty zgierskiego, Lesława Jarzębowskiego. W tym roku gospodarzem imprezy był Zespół Szkół Specjalnych w Aleksandrowie Łódzkim. *Śpiewamy koledy po to, żeby sobie przebaczać, żeby kochać i przekazywać sobie dobre słowa* - mówili organizatorzy witając wszystkich uczestników festiwalu. Celem imprezy jest nie tylko stworzenie możliwości spotkania się uczniów szkół specjalnych, ale także utrwalanie obyczaju śpiewania kołęd polskich i kultywowania tradycji świąt Bożego Narodzenia. Uczestnicy festiwalu prezentowali się w dwóch kategoriach: zespołowej i solowej. Każdy z zespołów zasługiwał na uznanie za spontaniczność i nastrojowość wspólnych śpiewów. W konkursie dominowały

tradycyjne, dobrze znane koledy, ale była jedna w rytmie rock and rolla.

Tutejszy ZSS reprezentowali 10 uczniów klas: II i III gimnazjum oraz łączonej klasy IV - V - VI. Dzieci przygotowywały się do występu bardzo mozolnie pod kierunkiem Sylwii Rubachy i Moniki Zielińskiej. *Zaspięwały dwie koledy: „Koledujemy” i „W żłobie leży”*. Głowieńska szkoła nie zajęła żadnego z czołowych miejsc, ale dzieci otrzymały wyróżnienie i wspaniale się bawiły. Nie obyło się bez nagród, każde dziecko wróciło z paczką słodyczy, napojów oraz artykułami szkolnymi. *Wystąpienie na festiwalu sprawiło im wiele radości. Byli z siebie naprawdę dumni, tym bardziej, że prezentowali się z anielskimi słrzydłami przed tak liczną publicznością* - mówi dyrektor ZSS w Głownie, Maciej Lisowski. Oby w przyszłym roku poszło lepiej.

(eb)



Zdążyli z kuligiem. Ogniem radości dostarczyła dzieciom z Miejskiego Przedzszkółka nr 3 zimowa wyprawa, w której mieli okazję uczestniczyć 14 stycznia. W organizacji zimowego kuligu pomagali rodzice przedszkolaków. Aneta i Mariusz Kowalczykowie sami zaproponowali wypożyczenie samochodu terenowego. Śnieg pokrywał jeszcze mniej uczęszczane drogi dzielnicy Zabrzeźnia i okoliczne lasy, którymi prowadziła trasa kuligu. Każda grupa jechała oddzielnie na sankach.

Starosta odwiedzał firmy

Starosta zgierski Lesław Jarzębowski odwiedził 15 stycznia trzy głowieńskie zakłady. Inicjatorem spotkania był prezes Spółdzielni Gorseciarskiej Głowno Bogusław Golczyk. Starosta wizytę w Głownie rozpoczął od odwiedzenia tej właśnie spółdzielni. Prezes Golczyk przedstawił sytuację finansowo - produkcyjną spółdzielni, zwiedził linie produkcyjne, poznał strukturę produkcji i głównych odbiorców. Wiodącym tematem prowadzonych rozmów były sprawy gospodarcze i społeczne miasta oraz poszczególnych zakładów. Starosta w to-

warzystwie Bogusława Golczyka odwiedził potem także fabrykę szlifierek FAS Głowno oraz zakłady ziemniaczane Solan SA. Wszystkie podmioty łączy wysoki poziom eksportu, ponad 80%. Starosta Jarzębowski zabrał ze sobą przedstawione przez zarządzających głowieńskimi firmami problemy, na razie nie obiecyując oprócz ponownego, bardziej rzeczowego spotkania. *W niedługim czasie dojdzie do kolejnej wizyty starosty w Głownie. Do rozmów zaprosimy prawdopodobnie jeszcze inne firmy* - zapewni Bogusław Golczyk.

(eb)



Sześciuosobowa ekipa ze szkoły w Lubiankowej też kwestowała na rzecz WOŚP.

W Lubiankowej też grali dla Owsia

W tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała również w Szkole Podstawowej w Lubiankowej. Sześcioro uczniów z klasy szóstej: Ewelina Chomontek, Konrad Felczyński, Małgorzata Krzeszewska, Edyta Rubaszewska, Anna Wojciechowska i Justyna Zagajewska, zostało wolontariuszami Orkiestry. 10 stycznia kwestowali oni wśród nauczycieli i uczniów. W puszkach znalazło się 462 zł. Konto WOŚP zasilili także pieniądze zebrane na szkolnej loterii fantowej. Fanty, czyli zabawki, maskotki, przybory szkolne, przynieśli uczniowie szkoły

w Lubiankowej. Każdy los kosztował przysłowiową złotówkę, a sprzedano ich aż 100.

Wolontariusze za zgodą właścicieli Zakładu Dekatyzacji i Ścierania Tkanin w Lubiankowej, Teresy i Wiesława Bartosiaków kwestowali także na terenie zakładu. Tutaj zabrali do puszek 643 zł. W sumie sześciuosobowa grupka zebrała 1.205 zł, 10 USD oraz złoty pierścionek. W nagrodę ekipa z Lubiankowa wraz z opiekunem pojechała do Łódzkiego Oddziału TVP, by uczestniczyć w programie relacjonującym na żywo akcję XI Finału WOŚP.

JAK ZOZ WIĄŻE KONIEC Z KOŃCEM

Zadłużenie rośnie codziennie o 5,5 tysiąca złotych

Stan głowieńskiego ZOZ w latach 1999-2002 oraz prognozy na przyszłość były głównymi tematami ubiegłotygodniowego spotkania Rady Społecznej ZOZ, która po raz pierwszy po zmianie władz miejskich spotkała się w nowym składzie. Po raz pierwszy w obradach uczestniczył również przedstawiciel strykowskiego samorządu - Bogdan Walczak.

Informacje przedstawione przez dyrektora SP ZOZ przeciętnego słuchacza nie napawałyby optymizmem. Członkowie Rady Społecznej mieli jednak podzielone opinie na ten temat. Przedstawiciel wojewody Januariusz Kaczmarek uspokajał na

przykład, że wielkość zadłużenia głowieńskiego szpitala można określić mianem raczej małego. Dług szpitala, o którym na naszych łamach pisaliśmy niejednokrotnie, ciągle rośnie. Na koniec bieżącego roku można oczekiwać, że wyniesie on ok. 13 mln zł, mimo to iż strata na koniec roku 2002 będzie mniejsza niż w roku poprzednim. Wyliczona na dzień 31 listopada 2002 roku strata wyniosła 2,303 mln zł. Średnia roczna strata kształtuje się na poziomie 2 mln zł, co oznacza, że codziennie szpital zadłuża się o kolejne blisko 5,5 tysiąca złotych. Wyjątkiem był czerwiec ubiegłego roku, kiedy to strata za półrocze wyniosła 50 tys. zł.

Wynikało to z tego, że kasa chorych rozliczyła półrocze od razu, a nie na koniec roku.

Kilkunastomilionowe zadłużenie szpitala wynika z sukcesywnie zmniejszających się od 1998 roku przychodów jednostki i kosztów jej funkcjonowania pozostających na tym samym poziomie. Liczba świadczeń zdrowotnych ani hospitalizacji na przestrzeni czterech ostatnich lat w zasadzie nie zmniejszała się. Zmniejszeniu uległa natomiast liczba badań laboratoryjnych i rentgenowskich. Znacznie zwiększyła się liczba porad, co zresztą wszyscy widzimy gołym okiem w przychodniach podlegających SP ZOZ.

dok. na str. 29

dok. ze str. 1

CZY URZĄD MÓGŁ NALICZYĆ RENTY URBANISTYCZNE?

Przez trzy i pół roku od podjęcia przez Radę Miejską uchwały, Urząd Miejski w Strykowie nie naliczał rent urbanistycznych. Pierwsza decyzja o obciążeniu tą opłatą mieszkańców Sosnowca, którzy w roku 1998 sprzedawali swoje grunty prywatnym firmom wydana została 5 grudnia ubiegłego roku.

Dlaczego dopiero teraz?

Od razu nasuwa się pytanie dlaczego renty urbanistyczne zaczęto naliczyć po tak długim czasie od momentu podjęcia uchwały? Nie minęło jeszcze 5 lat od momentu sprzedaży, a więc urzędnicy mieli takie prawo, a poza tym właśnie teraz doszli do wniosku, że trzeba odebrać to, co urzędowi prawnie się należy - można było dowiedzieć się na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, 14 stycznia. Czy aby na pewno we wszystkich przypadkach urzędowi prawnie się to należy? Osoby, które złożyły odwołania twierdzą, że nie. Poza tym, ich zdaniem, przyczyną naliczania rent dopiero teraz leży zupełnie gdzie indziej. Mają na ten temat dwie teorie: złośliwość nowej władzy albo dopatrzenie się przez nowego radcę prawnego urzędu niedociągnięć w wykonywaniu postanowień Rady Miejskiej. Urzędnicy powiedzieli nam tylko, że wcześniej nie mogli naliczyć renty, bo nie mieli tzw. map cenowych gruntów rolnych. Do urzędu dotarły one podobno dopiero 19 listopada ubiegłego roku - powiedział w rozmowie z nami Ryszard Miśkiewicz, mieszkaniec Sosnowca.

Rolnicy są zbulwersowani całą sprawą, gdyż zupełnie nie spodziewali się takich opłat. Jak twierdzą, poprzednie władze Strykowa, obecne przecież przy negocjowaniu cen gruntów z inwestorami, obiecywały im, ustnie, że mimo iż została podjęta uchwała o rentach urbanistycznych, mieszkańcom Sosnowca nie zostaną one naliczone, bo to pierwsza, pilotażowa sprzedaż gruntów i wszelkie koszty poniesie kupujący. Nie chciano zrazić rolników do sprzedaży, dla Strykowa zaczął się przecież boom inwestycyjny. Jednak w grudniu ubiegłego roku do rolników zaczęły docierać decyzje o naliczeniu renty urbanistycznej. To jest zagrażanie nie fair. Podpisując umowy sprzedaży, rolnicy mogli nawet nie wiedzieć o tym, że istnieje uchwała o rentach urbanistycznych, ale przecież przy negocjacjach byli przedstawiciele gminy i oni to wiedzieli na pewno.



Czy mieszkańcy Sosnowca będą płacić rentę urbanistyczną?

Gdyby wówczas zostało jasno powiedziane, że trzeba ponieść ten dodatkowy koszt, rolnicy mogliby na przykład dogadać się jakoś z kupującym, podzielić go na przykład po połowie. Teraz to jest dla tych rolników tragedia. Pieniądże ze sprzedaży ziemi przecież już dawno spżytkowali na remonty swoich budynków gospodarskich czy w jakikolwiek inny sposób. Poza tym najprawdopodobniej większość tych rent została naliczona bezprawnie - twierdzi Ryszard Miśkiewicz. Do Samorządowego Kolegium Odwoławczego wpłynęło 10 odwołań. Większość z ich autorów twierdzi, że sprzedali ziemię wcześniej niż zaczęła obowiązywać uchwała o rencie urbanistycznej. Pozostali sprzedali ziemię później, ale uważają, że nie powinni ponosić żadnych opłat, bo poprzednie władze im to obiecały.

Czy uchwała już obowiązywała?

Szkopuł w tym, że uchwała określająca wysokość renty urbanistycznej, a jednocześnie

zmieniająca plan zagospodarowania przestrzennego w obrębie wsi Sosnowiec weszła w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia jej w Dzienniku Urzędowym województwa łódzkiego, czyli 1 września 1998 roku. Wielu spośród mieszkańców Sosnowca, którym teraz naliczono renty urbanistyczne, sprzedało swoje grunty pod koniec lipca, a więc przed wejściem w życie uchwały. Wynikałoby z tego, że kiedy sprzedawali swoje grunty jako rolne, były one faktycznie rolnymi, a dopiero później stały się przemysłowymi. Urząd broni się mówiąc, że zarówno sama uchwała, jak i decyzje o naliczeniu renty zostały sprawdzone pod względem formalno - prawnym. Do każdej decyzji dołączone zostały wykonane przez rzeczoznawcę kosztorysy gruntów przed i po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego.

Do chwili obecnej urząd nie pobrał renty urbanistycznej od żadnego z mieszkańców, czeka na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Urzędnicy zwracają również uwagę na to, że renta urbanistyczna

w wysokości 1% to w porównaniu z innymi gminami bardzo mało. Sekretarz Mirosława Perdon posłużyła się przykładem gminy Nowosolna i miasta Głowna, które rentę ustaliły na maksymalnym poziomie 30%. Poinformowała jednak również, że na przykład gmina Ozorków w ogóle nie wprowadziła takiej renty.

Radny Paweł Kasica zaistniałą sytuację nazwał błędem w sztuce. Zwrócił uwagę Komisji Rewizyjnej na to, że przypomnienie sobie o naliczaniu dodatkowych opłat po kilku latach, ponieważ dyskwalifikuje radnych tej kadencji w kolejnych wyborach. Jeśli byłoby to od razu po sprzedaży, każdy rolnik by to przebolewał, a teraz to sobie to zapamięta i wykorzysta przy kolejnych wyborach - mówił. Radny Witold Śliwkiewicz zaproponował, aby rolnicy obciążeni rentą starali się na przykład o jej umorzenie. Jest to jednak niemożliwe, gdyż uchwała o rentach urbanistycznych nie określa systemu zwolnień i umorzeń.

Lilianna Józwiak-Staszewska

Złote odznaki za złote serca

Na dwa dni przed tegorocznym finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, swój mniejszy, ale również znaczący finał miała pomoc niesiona przez lokalnych przedsiębiorców dla niewidomych z terenu Głowna i Strykowa. Istniejące od wielu lat Terenowe Koło Polskiego Związku Niewidomych w Głownie, jak co roku zgromadziło swych członków i darczyńców na spotkaniu noworocznym, aby tym pierwszym życzyć wszelkiej pomyślności w Nowym Roku, a drugim podziękować za hojność. Po mszy świętej w kościele św. Jakuba członkowie związku, ich opiekunowie oraz zaproszeni goście uczestniczyli w uroczystym obiedzie. Miłym akcentem spotkania było wręczenie złotych i brązowych honorowych odznak dla darczyńców związku, bo to właśnie dzięki nim osoby niewidome i niedowidzące co roku mogą liczyć na pomoc w postaci zakupu sprzętu rehabilitacyjnego i optycznego, dofinansowania wyjazdów rehabilitacyjnych. Niewąt-

pliwie członkom związku życie ułatwia również podarowana przez głowienieckie firmy odzież i sprzęt AGD, a umila - ciasto pieczone w najbardziej znanej głowienieckiej cukierni. Na pewno nie sposób wymienić całej pomocy, jaką nasz związek otrzymuje od sponsorów, ale wszystkim im serdecznie dziękujemy - mówił prezes głowienieckiego koła PZN, Stanisław Soczewa.

Złotymi odznakami związku uhonorowani zostali: Marek Jarocki - były burmistrz Strykowa, Krystyna Kwiatkowska - firma odzieżowa ANKA, Leokadia Motyka, Krystyna Gomulska - cukiernia KEKSIK, Marek Krogulec - firma ROXY, Alicja Wojciechowska - firma ALLES, Grzegorz Politański - strykowska firma ASTRA. Brązowe odznaki otrzymali natomiast Tomasz Michalski - SANDMAK oraz Elżbieta Zawadzka - sieć kwiatami. Oby coraz więcej przedsiębiorców umiało się dzielić z potrzebującymi tak, jak robią to wyróżnieni przez niewidomych.



Złotą odznakę od władz związku odbiera Krystyna Kwiatkowska, właścicielka firmy „Anka”.

Protestanci podarowali miastu paczki świąteczne dla dzieci

Zabawki, ubrania, artykuły żywnościowe, artykuły pamiątkowe i kosmetyki podarowali miastu na ręce burmistrza Wojciecha Brzeskiego w poniedziałek, 13 stycznia, przedstawiciele Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan. Członkowie kościoła są już dobrze znani w Głownie, chociażby z obozu polsko - szwajcarskiego, który zorganizowali w minione wakacje na terenie Zespołu Szkół Zawodowych i Zespołu Szkół Specjalnych. Publicznie występowali na scenie nad zalewem m.in. przy okazji wyborów Małej Miss lata 2002. 27 paczek protestanci przekazali w ramach wdzięczności za dotychczasową gościnę miasta i nadziei, że w przyszłości stosunki między miastem a Kościołem Ewangelicznych Chrześcijan będą równie dobre albo lepsze niż dotychczas. Burmistrz przekazał paczki głowienieckim przedszkolom. Z jednej strony sprawiły radość, a z drugiej pewien kłopot. Jak bowiem podzielić tyle paczek pośród kilkuset przedszkolaków? W Przedszkolu nr 1 komisja złożona z dyrektorki i nauczycielek przyznała paczki dziewięciu dzieci, których rodziny borykają się z kłopotami finansowymi. W Przedszkolu nr 2 rada pedagogiczna uznała, że przekazać paczki matkom samotnie wychowującym dzieci uczęszczającym do tego przedszkola. W Przedszkolu nr 3 rada pedagogiczna rozdzielając paczki zwróciła szczególnie uwagę na rodziny wielodzietne i rozbite, znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej. (ljs)

Roboty publiczne dla kolejnych bezrobotnych

Do dziesięciu osób zatrudnionych od 3 stycznia w ramach robót publicznych w Głownie, dołączyło dodatkowo jeszcze siedem. Ci ostatni podpisali umowy o pracę na okres od stycznia do kwietnia tego roku. Tak jak poprzednio, czyli 800 zł miesięcznie, pokrywa Powiatowy Urząd Pracy. Przez cały bezrobotnych, którzy otrzymali pracę, wskazał Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Koszt ich wynagrodzenia czas trwania umowy pięć osób będzie podlegał Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu. Dwoje spośród nich znajdzie zajęcie w ramach zimowej akcji sprzątania miasta, jedna osoba będzie wykonywać prace pomocnicze w Miejskim Ośrodku Kultury, jedna w Przedszkolu nr 3 i jedna w MZK przy pracach administracyjno-gospodarskich. Po jednej osobie pracować będzie w stołówce prowadzonej przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich i w Urzędzie Miejskim przy pracach biurowych.

Będą talony na paliwo dla rolników

Rolnicy zastanawiają się czy w tym roku będą mogli również skorzystać z bonów paliwowych. Dzwonią nawet w tej sprawie do redakcji „WG”. Okazuje się, że tak. Minister Finansów nie ustalił jeszcze stawki za 1 ha na rok 2003, ma na to czas do końca stycznia. Jeżeli tylko do tego dojdzie, Urząd Gminy rozesłał zawiadomienia o możliwości pobierania wniosków, po które rolnicy muszą zgłosić się osobiście.

Przypomnijmy, że boni paliwowe przysługują płatnikom podatku rolnego, którzy są jednocześnie właścicielami ciągnika, co należy udokumentować w Urzędzie Gminy przedkładając np. dowód rejestracyjny pojazdu. W 2002 roku wysokość bonu ustalono na 44,80 zł za 1 ha. Nieoficjalnie mówi się, że w tym roku stawka będzie zbliżona.

W niedzielę zbiórka krwi

W niedzielę, 26 stycznia, łódzkie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa organizuje zbiórki krwi w Strykowie. W godzinach od 10.00 do 13.00 w Ośrodku Zdrowia uruchomiony będzie punkt przyjęć, do którego będą mogły zgłaszać się osoby pełnoletnie dysponujące dowodem osobistym. Obowiązuje dobry stan zdrowia.



Sytuacja na tamie jest wciąż monitorowana.

STAN WODY STABILNY, ALE...

W minionym tygodniu na głowieńskich zbiornikach wodnych było gorąco. Wszystko z powodu temperatury powietrza, która w mgnieniu oka podwyższyła się o kilkanaście stopni oraz z powodu około 100 m³ wody, która dotarła do Głowna w nocy ze środy na czwartek. Oba zbiorniki retencyjne, w centrum miasta i na Hucie Józefów, przez kilka tygodni skute były grubym lodem. Na tym pierwszym pokrywa lodu stopniała szybciej. W środę rano PZW z Brzezina poinformowało miasto, że spuszcza wodę z trzech stawów w swoich okolicach. Po otrzymaniu tego meldunku na głowieńskich zbiornikach wodnych opuszczono poziom wody o 10 cm. W ten sposób do tzw. punktu zerowego wysokości wody zarezerwowano 38 cm. Jednak gdy przysłała fala kulminacyjna z Brzezina okazało się, że to zbyt mało. Poziom wody ustalili się na poziomie 5 cm powyżej poziomu zerowego. O godz. 1.00 w nocy trzeba było obniżyć ruchome jazy. Do rana woda opadła o 13 cm, mimo to służby obrony cywilnej oraz strażacy obniżyli lustro wody o 6 cm. Sytuacja wydała się być opanowana. Nie należy zapominać, że podwyższony poziom wody w zalewiskach Mroźniczka to nie tylko zagrożenie zalaniem niższych położonych regionów miasta, jak na przykład okolice ul. Łąkowej, ale rów-

niez zagrożenie dla prowadzonej obecnie budowy mostu. W miniony czwartek odstęp między budowanymi przęsłami mostu a lustrem wody wynosił tylko 5 cm.

Na Hucie Józefów natomiast jeszcze w czwartek rano lód był bardzo gruby, ale popękany. Lustro wody znajdowało się 2 centymetry poniżej poziomu zerowego. Nie to jednak mroziło krew w żyłach przejeżdżających tamtędy ludzi. W godzinach porannych widziano tam

wędkarzy łowiących na lodzie częściowo już pokrytym wodą. To cud, że nie doszło do tragedii. Dziwi taka nieostrożność dorosłych przecież osób. Abstrahując od tego, że regulamin połowów Polskiego Związku Wędkarskiego nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności przy łowieniu ryb na lodzie, m.in. zabezpieczanie się specjalnymi linkami i łowienie w towarzystwie innych osób, to przecież każdy powinien dbać o swoje zdrowie i życie. (ljs)



Nad bezpieczeństwem głowieńskich zbiorników wodnych bez przerwy czuwają strażacy OSP oraz pracownicy obrony cywilnej.

Na 100 dni przed maturą

Matura zbliża się wielkimi krokami. W tym roku termin egzaminów pisemnych wyznaczono na 6 i 7 maja. Bardziej pilni i zapobiegliwi uczniowie z początkiem tego roku szkolnego rozpoczęli mozolne powtarzanie wiedzy. Są jednak i tacy, którzy czekają na ostatni dzwonek i dopiero na kilka dni przed maturą złączą gorączkowe powtórki, albo... pisanie gigantycznych rozmiarów ściąg. Na razie przyspieszone bicie serc wszystkich tegorocznych maturzystów spowodowane jest przygotowaniem do studniówki. Zamiast obaw o to, jaki temat napisać dominują inne - co włożyć na bal. 25 stycznia na 100 dni przed maturą, będą bawili się uczniowie dwóch głowieńskich szkół średnich: Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 1.

W liceum na balu maturalnym bawilo się będzie około 200 osób, z czego 90 to uczniowie tej szkoły, i każdy z nich bawić się będzie z osobą towarzyszącą. Studniówka tradycyjnie rozpocznie się o godzinie 20.00 polonezem i potrwa do białego rana, do godziny 6.00. Zgodnie z kilkuletnim już zwyczajem bal zostanie zorganizowany na sali gimnastycznej, która na ten wieczór zamieni się w „Ogród nocą”, zaś konsumpcja - na przyległym do niej korytarzu. Do tańca grać będzie głowieński zespół muzycz-

ny. Aby pokryć koszt wszystkich atrakcji wieczoru, uczniowie składali się po 200 zł od pary.

Z wieloletnią tradycją szkoły zerwali zaś uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie, którzy 25 stycznia będą bawili się nie na sali gimnastycznej lecz w remizie OSP w Głownie. 18 uczniów klasy V Technikum Mechanicznego oraz 9 słuchaczy zaocznego Liceum dla dorosłych rozpocznie tę jedyną i niepowtarzalną zabawę w życiu tradycyjnym polonezem. Podczas staropolskiego tańca niejednemu może zakreślić się łezka w oku. Ścieżka muzyczna zostanie odtworzona z płyty CD. Sala w OSP jest przystrojona na co dzień, bo często organizowane są tu przyjęcia weselne. Uczniowie zaznaczają tylko odpowiednim zapisem, że bawią się na studniówce 2003 roku. Za 230 zł, bo tyle wynosi tegoroczna składka na bal studniówkowy, będzie można nie tylko dobrze zjeść, ale także potańczyć przy dźwiękach serwowanych przez głowieńskiego DJ.

Maturzystki powiedziały nam, że kreacje mają już przygotowane i bynajmniej nie będą to skromne czarne spódnice i białe bluzki, choć te nie wyszły z mody. Pozostaje tylko życzyć wszystkim studniówkowiczom dobrej zabawy, a później... do nauki! (eb)

Centrum Informacji Multimedialnej w Mąkolicach

W ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku Szkoła Podstawowa w Mąkolicach oraz tamtejsza filia gimnazjum powiatowego wzbogaciły się o nowy multimedialny komputer z drukarką, który stanowi uzupełnienie istniejącej od 1997 roku pracowni komputerowej. Sprzęt został zainstalowany w pierwszym tygodniu stycznia w bibliotece szkolnej. Uczniowie korzystają już z nowo zakupionych multimedialnych encyklopedii: „Powszechna” i „Britannica”, trójwymiarowego atlasu świata oraz słownika języka angielskiego. Nowy komputer podłączony jest do sieci internetowej.

Bożena Sikora, bibliotekarka szkolna, planuje dalsze poszerzenie zasobów tzw. Centrum Informacji Multimedialnej. Tak nazwano miejsce, w którym uczniowie korzystają z komputera, drukarki, skanera i internetu. W przyszłości planuje się zakup cyfrowego aparatu fotograficznego i wprowadzenie do

komputera informacji o całym księgozbiorniku, co pozwoli szybciej przeszukiwać zasoby biblioteki. Uczniowie wytypowali ze swego grona Sławomira Urbańskiego, który wraz z nauczycielem informatyki, Błażem Wieteską sprawował będzie pieczę nad sprzętem.

Młodzi informatycy z Mąkolic od momentu podłączenia szkoły do internetu, co nastąpiło w 1998 roku, na bieżąco aktualizują stronę internetową. Na stronie http://adu.apple.pl/makolice_sp znajdują się informacje o życiu szkoły, aktualności z gazetki szkolnej „Spod naszej strzechy”, itp. (eb)

Jest koncepcja parkingu na trasie dzisiejszego objazdu

W ostatnich dniach stycznia miasto przedstawi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi koncepcję adaptacji tymczasowego objazdu mostu na trasie nr 14 na czterdziestopięciostanowiskowy parking. Wstępny kosztorys prac projektowych oraz realizacji inwestycji oszacowano na 85,4 tys. zł. Koncepcję opracowało Biuro Inżynierii Technicznej KARO z Poznania, to samo, które wykonało projekt przebudowy trasy 14. Jeżeli koncepcja zaakceptowana zostanie pozytywnie, wówczas miasto będzie mogło przystąpić do opracowania dokumentacji budowlanej. Planuje się, że na parkingu pozostałoby podłoże asfaltowe z objazdu. Dodatkowo należałoby wybudować tzw. „stopkę” umożliwiającą pojazdom zawracanie. Parking łączyłby się z nowo wybudowaną, przy moście od strony Urzędu Miejskiego, kładką dla pieszych, a następnie z chodnikiem biegnącym w stronę ementarza. (ljs)

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB LOWICZ

SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
 4-komorowy TOPLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1765	722,-	1165	451,-	1435	550,-
------	-------	------	-------	------	-------

CENY NETTO

Zaufałem doświadczeniu.
 Wybrałem jakość.

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB LOWICZ

VEKA

Systemy okienne

CO MOŻNA ROBIĆ W FERIE

MOK Głowno - masa atrakcji w programie feryjnym

Wyjątkowo ciekawie zapowiada się program na ferie zimowe przygotowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Głownie. *Każdy, jeżeli tylko będzie chciał, znajdzie coś ciekawego dla siebie* - mówi dyrektor MOK, Urszula Zawadzka.

■ W poniedziałek, 27 stycznia, o godz. 11.00 odbędzie się projekcja filmu „**Asterix i Obelix**”, a o godzinie 17.00 film dla widzów starszych „**K 19**”. Cena biletu na każdy film wynosi 6 zł, ale dzieci, które będą miały przy sobie specjalne kupony rozdawane wcześniej w szkołach, będą mogły kupić bilet za 4 zł. O godz. 13.00 rozpocznie się pierwszy z kilku zaplanowanych na ferie **konkursów plastycznych**. Prowadzone będą przez instruktorkę, prowadzącą w ośrodku zajęcia koła plastycznego, Jolanę Milczarek. W konkursach będzie mógł wziąć udział każdy kto przyjdzie do MOK i będzie chciał sprawdzić swoje umiejętności plastyczne. Tematy konkursów jak na razie nie są jeszcze znane. Nagrodami będą drobne upominki rzeczowe.

■ We wtorek, 28 stycznia, o godz. 11.00 łódzcy artyści cyrkowi wystawią **przedstawienie teatralne** dla dzieci pt. „**Myszka Pipi i Kot Rudi** w popisach cyrkowych”. Wstęp na przedstawienie jest wolny. Dwie godziny później, o godz. 13.00 zaplanowany jest **kulig** w pobliskim lasku. Uzależniony jest oczywiście od pogody. Jeżeli nie będzie śniegu, to w sali MOK odbędzie się kolejny konkurs plastyczny.

■ W środę, 29 stycznia, o godz. 12.00 odbędzie się **Międzygminny Feryjny Turniej Drużyn**, w którym wystartują przedstawiciele Głowna, gminy Głowno, Strykowa, Dmosina i prawdopodobnie Domaniewic. Drużyny reprezentujące poszczególne gminy składać będą się z 4 osób w wieku 10 - 13 lat. W programie przewidziano takie konkurencje jak: ubieranie się na czas, owijanie w papier toaletowy jednego członka drużyny przez pozostałych (mumifikowanie), jedzenie słodkiego serka z zawiazanymi oczami bez łyżeczki, jak również zaśpiewanie przez drużynę piosenki (może być wykonana na żywo z podkładem muzycznym albo podkład może być z play back'u). Najlepsza drużyna otrzyma tytuł „**Najlepszej Drużyny Turniejowej**”. Publiczność oglądająca konkurs przyzna tytuł „**Najsympatyczniejszej Drużyny Turniejowej**”. Konkurs rejestrowany ma być przez TVP Łódź.

■ W czwartek, 30 stycznia, w godzinach 14.00 - 17.00 będzie można skorzystać z **darmowej lekcji break dance**, prowadzonej przez instruktora MOK Mirosława Bednarkiewicza. Nabytą wiedzę będzie można sprawdzić na **dyskotece**, którą zaplanowano na godzinę 17.00. Poprowadzi ją DJ Łukasz, a w jej trakcie odbyć ma się pokaz tańca w wykonaniu grupy Sonic Force, której liderem jest wspomniany instruktor Mirosław Bednarkiewicz. Sonic Force - to dwukrotni mistrzowie Polski w tańcach break dance (w 2000 i 2001 roku). Wejście na dyskotekę kosztuje 4 zł.

■ W piątek, 31 stycznia, o godz. 12.00 rozpocznie się dwugodzinna **lekcja tańca hip hop**. Poprowadzi ją instruktorka Anna Bednarkiewicz, która w MOK prowadzi koło tańca hip hop. O godz. 16.00 rozpocznie się **koncert rockowy**, na którym wystąpią zespoły: Szewczyk and Company z Aleksandrowa Łódzkiego oraz głowieński Nitrazepam. Bilet na koncert kosztuje 4 zł.

■ W poniedziałek, 3 lutego, podobnie jak tydzień wcześniej odbędą się dwa **seanse filmowe**. O godz. 11.00 film „**Lilo i Stech**”, a o 17.00 „**Znaki**”. Bilety na każdy z filmów będą po 6 zł, dzieci posiadające specjalny kupon mogą wejść za 4 zł. Na godzinę 12.30 zaplanowano **kulig**, jeżeli nie będzie pogo-

dy umożliwiającej jego przeprowadzenie, odbędzie się kolejny **konkurs plastyczny**.

■ We wtorek, 4 lutego, o godz. 9.00 chętnie dzieci pojadą na **wycieczkę autokarową** do Łodzi. Koszt wycieczki wynosi 24 zł. W programie znajduje się pobyt w sali zabaw Urwis oraz w restauracji Mc Donald's. Zapisy dzieci przyjmowane są w MOK.

■ W środę, 5 lutego, o godz. 12.00 rozpocznie się **konkurs Super Play Back**, o którym informowaliśmy w poprzednim numerze „**Więści**”.

■ W czwartek, 6 lutego, w godz. 14.00 - 17.00 zaplanowano bezpłatne zajęcia **nauki tańca break dance**, a o godz. 17.00 **dyskotekę** prowadzoną przez DJ Łukasza. Bilet wstępu 3 zł.

■ W piątek, 7 lutego, na zakończenie ferii o godz. 13.00 zaplanowano **kulig i darmowy grill**, a między 14.00 - 16.00 **bezpłatną naukę tańca hip hop**.

Ferie w szkołach w Głownie

Okres ferii kojarzy się z odpoczynkiem od zajęć lekcyjnych, ale czy zawsze musi tak być? Niekoniecznie, gdyż szkoły co roku przygotowują ciekawe oferty zajęć na te dwa zimowe tygodnie. Zajęcia zazwyczaj nie mają nic wspólnego z codzienną nauką, chyba że ktoś chce pogłębiać wiedzę z poszczególnych przedmiotów, czy przygotować się do konkursu.

Szkoła Podstawowa nr 1 w Głownie zaprasza swoich uczniów na zajęcia sportowe (ping - pong, koszykówkę, siatkówkę, piłkę halową itp.) Jeżeli dopisze pogoda, planowane jest wylanie lodowiska na boisku szkolnym oraz zorganizowanie kuligu. W czasie ferii przeprowadzony zostanie konkurs plastyczny „**Nasze miasto**”, konkurs piosenki o dowolnej tematyce, konkurs recytatorski oraz teatryków dziecięcych, konkurs czytelniczy pod tytułem „**Czy znasz bańnię?**”. W tym czasie otwarta będzie pracownia komputerowa, prowadzone będą zajęcia nauki tańca. Szkoła zaprasza też na „**zabawy z kamerą**”, polegające na nakręceniu krótkich inscenizacji. W ciągu ferii odbywały się będą ponadto zajęcia z kółka matematycznego dla klas III - VI przygotowujące do konkursu „**Kangur**”.

W Szkole Podstawowej nr 2 w czasie ferii odbywały się będą zajęcia sportowe (ping - pong, na powietrzu, na siłowni). Dostępna będzie także pracownia komputerowa, zazwyczaj najbardziej oblegana. Dla najmłodszych uczniów, czyli z klas I - III przygotowana jest oferta zajęć opiekuńczo - wychowawczych, przewidująca różnego typu konkursy, wycieczki po okolicy, gry i zabawy.

Szkoła Podstawowa nr 3 będzie zamknięta w okresie ferii z uwagi na potrzebę przeprowadzenia remontu dolnego holu, na którym zostaną wymienione wszystkie drzwi.

W Gimnazjum Miejskim, jak co roku, chętni uczniowie będą mogli skorzystać z zajęć sportowych oraz informatycznych, których dokładny grafik zostanie ustalony pod koniec tego tygodnia.

Z podobną ofertą dla swoich uczniów - zajęć sportowych i informatycznych - wystąpią także szkoły średnie, a zatem **Zespół Szkół Licealno - Gimnazjalnych** oraz **Zespół Szkół Zawodowych nr 1**.

Warsztaty dziennikarskie - główny gwóźdź ferii zimowych w Strykowie

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Strykowie przygotował dosyć ciekawy program zajęć na ferie. Głównym jego punk-

tem będą warsztaty dziennikarskie prowadzone przez Wojciecha Słodkowskiego, znanego dziennikarza łódzkiego oddziału TVP. Zajęcia, na których będzie można poznać podstawowe zasady dziennikarstwa, skierowane są do gimnazjalistów i uczniów najstarszych klas szkół podstawowych. Wszystkie zajęcia, jakie zaplanowano na ferie w strykowski ośrodku, są darmowe.

■ W niedzielę, 26 stycznia, w sali OKSiR o godz. 16.00 odbędzie się **występ** zespołu tańca współczesnego „**Agat**”. Występ zorganizowany został dla rodziców dzieci tańczących w zespole, którzy będą mogli zobaczyć swoje pociechy.

■ W poniedziałek, 27 stycznia, o godz. 10.00 zespół „**Agat**” wyjeżdża do Teatru Wielkiego w Łodzi na „**Wojewódzką galę św. Mikołaja**”, na której zaprezentuje kilkuminutowy występ. W ośrodku o godz. 10.00 rozpoczyna się **zajęcia plastyczne**, na których pod okiem pracowników ośrodka dzieci, które przyjdą, wykonywać będą lampiony. W godzinach 10.00 - 13.00 odbędą się zajęcia Zespołu Wokalnego „**Sing**”.

■ We wtorek, 28 stycznia, o godz. 11.00 rozpoczyna się wspomniane **warsztaty dziennikarskie**, a o godz. 15.00 w sali widowiskowej odbędzie się **przedstawienie „Myszka Pipi i Kot Rudi”** w wykonaniu artystów cyrkowych z Łodzi.

■ W środę, 29 stycznia, 4-osobowa reprezentacja gminy pojedzie na „**Międzygminny Feryjny Turniej Drużyn**” do Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie. Poza tym w OKSiR odbędą się stałe zajęcia: o godz. 10.15 próba Chóru Seniora „**Echo**”, między 15.30 - 19.30 zajęcia zespołu „**Agat**”, a o 19.30 zajęcia aerobiku.

■ W czwartek, 30 stycznia, o 11.00 odbędzie się następne spotkanie z cyklu warsz-

tatów dziennikarskich, a o 16.00 początek **balu karnawałowego** dla dzieci i młodzieży.

■ W piątek, 31 stycznia, o 10.00 wszyscy chętni, którzy przyjdą, będą mogli poznać podstawowe **zasady szybkiego czytania**. Spotkanie odbędzie się pod hasłem „**Cała Polska czyta dzieciom**”, poprowadzą je instruktorki Leader School z Łodzi. O 13.00 zaplanowano **warsztaty taneczne** „**Tańczyć każdy może**” prowadzone przez instruktorkę prowadzącą zespół „**Agat**”, Agnieszkę Waszkiewicz.

■ W sobotę, 1 lutego, odbędzie się **zabawa karnawałowa seniorów** z Klubu Seniora istniejącego przy ośrodku.

■ W poniedziałek, 3 lutego, o godz. 10.00 rozpocznie się **konkurs plastyczny** pod hasłem „**Stryków moim miastem dziś i w nowej Europie**”. Dzieci i młodzież będą mogły na kartonie wyrazić swoje skojarzenia z rodzinnym miastem. Najlepsze prace nagrodzone zostaną drobnymi upominkami. W godzinach popołudniowych rozpocznie się maraton taneczny zorganizowany przez instruktorkę „**Agatu**”, Agnieszkę Waszkiewicz. W programie maratonu przewidziano zajęcia taneczne, pokazy filmów z tematyką taneczną oraz krótkie warsztaty aktorskie i pantomimy.

■ We wtorek, 4 lutego, o godz. 9.00 nastąpi zakończenie **maratonu tanecznego**, o tej samej godzinie dzieci, które wcześniej zapisały się w OKSiR, pojadą na **wycieczkę do Teatru Muzycznego** w Łodzi na przedstawienie „**Kopciuszek**”. Wyjazd do teatru jest darmowy. W godzinach 11.00 - 13.00 odbędą się warsztaty dziennikarskie.

■ W środę, 5 lutego, między 13.00 - 15.30 zaplanowano warsztaty taneczne.

■ W czwartek, 6 lutego, od 11.00 przewidziano warsztaty dziennikarskie, a od 16.00 bal karnawałowy dla dzieci i młodzieży.

■ W piątek, 7 lutego, o godz. 10.00 zaplanowano naukę szybkiego czytania, a o 13.00 warsztaty taneczne.

Ferie w Ośrodku Upowszechniania Kultury w Bronisławowie

Jak zwykle bogatą ofertę zajęć dla dzieci z gminy Głowno przygotował Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie, który będzie czynny od 11.00 do 16.00. W ciągu dwutygodniowej przerwy od zajęć lekcyjnych dzieci będą mogły skorzystać z dwóch wyjazdów na basen do Skiemiewic 30 stycznia i 6 lutego, przy czym koszt przejazdu pokryje Urząd Gminy Głowno. 29 stycznia reprezentacja ośrodka weźmie udział w turnieju gmin organizowanym w głowieńskim MOK. Na 3 lutego został zaplanowany wyjazd do łódzkiego kina na II część powieści o Harrym Potterze.

Ponadto będą prowadzone zajęcia plastyczne, na których dzieci będą malowały na szkle, malowały akwarelami, zrobią maki karnawałowe oraz popracują ze sznurkiem. Jeżeli w okresie ferii spadnie śnieg, na pewno zorganizowany zostanie kulig oraz warsztaty rzeźbienia w śniegu. Ostatni dzień ferii będzie pełen emocji. Od rana dzieci będą pracowały nad pokazem żywieniowym. Pieczone będą pączki i faworki, których konsumpcja odbędzie się po południu, przy okazji karnawałowej dyskoteki.

dok. na str. 27

Najważniejsze jest zrozumienie

Osiem par małżeńskich z Głowna świętowało 17 stycznia w miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego swoje złote gody. O godzinie 14.00 odznaczenia prezydenta RP za długoletnie pożyte małżeńskie z rąk burmistrza Wojciecha Brzeskiego otrzymali: Zofia i Władysław Bakalarzowie, Józefa i Longin Bartoszkowie, Marianna i Zdzisław Lewandowscy, Alina i Czesław Marciniakowie, Teresa i Teodor Mroczkowie, Anna i Kazimierz Racyńscy, Alfreda i Henryk Skicińscy oraz Janina i Antoni Świerkowie. Z okazji okrągłej, 50-tej rocznicy związku małżeńskiego zebrani na sali jubileci wychyliли lampkę szampana przy śpiewie głowieńskiego chóru „**Czeremcha**”.

Każda z ich małżeńskich historii jest inna, ale wspólnego mianownika łatwo się doszukać - każda para miała dobrą receptę na wspólne szczęście. Państwo Bakalarzowie na ślubnym kobiercu stanęli 4 października 1952 roku w Głownie. Szczęście małżeńskie budowali opierając się o zrozumienie drugiej strony związku. Pani Zofia kierowała się przede wszystkim dwoma zasadami, wyrastającymi z tradycji ludowej: „**Każda dobra gospodyni z domu nie ucieka**”, „**Kiedy gospodyni w domu nie ma, chłop workiem nie nanosi**”. *Wszystko co się dzieje, musi mieć swój czas i miejsce. Dobra gospodyni musi wiedzieć, kiedy podać śniadanie, a kiedy obiad i kolację* - dodaje pani Zofia trochę tajemniczo. Państwo Bakalarzowie mają dwoje dzieci i 4 wnucząt.

18 października 1952 roku w kościele św. Jakuba ślubowali sobie państwo Bartoszkowie. Zgodnie z ich receptą małżonkowie nie raz muszą nabrać wody w usta i złożyć korki do uszu, aby wytrwać w zgodzie 50 lat. Pani Józefa potwierdza, że w małżeństwie najważniejsze jest zrozumienie. *U nas role były wyraźnie podzielone. Mąż zarabiał*

na dom, a ja się nim zajmowałam. Najpierw wychowałam troje dzieci, a teraz wychowuję 4 wnucząt - mówi pani Józefa.

Marianna i Zdzisław Lewandowscy poślubił się 22 listopada w Głownie. Młodym małżonkom radzą, żeby żyli skromniej i wzajemnie się szanowali. Wówczas na pewno w zgodzie doczekają „**złotych godów**”. *W życiu różnie bywa. Raz pod wozem, raz na wozie. Jeżeli ma się wsparcie drugiej osoby, to rodzina przetrwa te gorsze chwile, a wiadomo i szczęście trzeba mieć z kim dzielić* - radzi pani Marianna. Państwo Lewandowscy doczekali się dwojga dzieci i 4 wnucząt.

4 grudnia 1952 roku dozgonną miłość ślubowali sobie Teresa i Teodor Mroczkowie. *Trzeba mieć szczęście, aby znaleźć swoją drugą połowę. Nie wszystkim się to udaje* -

mówi pani Teresa. *Szczęściu trzeba, jej zdaniem, trochę pomóc, wykazując zrozumienie dla współmałżonka. Z czasem przychodzi wyczerpiecie, kiedy można postawić na swoim, a kiedy lepiej ustąpić. Państwo Mroczkowie mieli dwóch synów, jeden z nich zmarł i mają dwoje wnuków.*

Wierność w małżeństwie zalecają państwo Skicińscy, którzy ślubowali ją sobie 21 listopada 1952 roku. *Zawsze starałam się zrozumieć męża i wszystkie sprawy załatwiać polubownie. Warto też o siebie dbać i tak samo szanować siebie jak i drugą połowę* - mówi pani Alfreda. Państwo Skicińscy doczekali się 3 dzieci, przy czym syn zmarł. Mają 3 wnuków i 1 prawnuka.

Jubileci radzą młodemu pokoleniu - *Miłość i szacunek w małżeństwie trzeba pielęgnować przez całe 50 lat.* (eb)



Jako jedna z ośmiu par państwo Alina i Czesław Marciniakowie otrzymali 17 stycznia z rąk burmistrza Wojciecha Brzeskiego medal prezydencki za 50 lat pożycia małżeńskiego.

WYCIŚNIĘCI JAK CYTRYNA

Właściciele kiosków na targowisku muszą płacić miastu za dzierżawę gruntu o 40% więcej niż w ubiegłym roku

Każdy z nas, wiążąc ledwo koniec z końcem, rozgląda się jak zmniejszyć koszty stałe prowadzenia swojej działalności gospodarczej - twierdzą w piśmie do burmistrza kupcy z łowickiego targowiska dzierżawiący grunty miejskie pod kioskami handlowymi. Tymczasem 10 stycznia otrzymali oni pismo dotyczące określenia zasad poboru i wysokości nowych opłat targowych, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Łowiczu. Zgodnie z nową uchwałą dzierżawa terenów pod kioski będzie droższa o ponad 40%. Właściciele kiosków proszą o cofnięcie uchwały.

„Wszystkim zainteresowanym sprawą wiadomo, że osoby, które mają ustawiony na Targowicy Miejskiej w Łowiczu pawilon handlowy nie złączony trwale z gruntem, płacą za dzierżawę tego gruntu stosowną opłatę dzierżawną, zgodnie z zawartymi o przedmiotową dzierżawę gruntu miejskiego umowami dzierżawnymi” - piszą w liście kupcy z łowickiego targowiska. Opłata ta wynosiła w roku ubiegłym około 11,35 zł/m² miesięcznie. Dodatkowo dzierżawcy terenu miejskiego opłacali podatek gruntowy w wysokości 14,04 zł/m² w skali roku, czyli 1,17 zł/m² miesięcznie. Przeliczając koszty tych opłat dla przykładowego pawilonu o powierzchni 12 m², kształtowały się one następująco:

dzierżawa miesięczna gruntu 12 m² x 11,35 zł/m² = 136,20 zł.
podatek gruntowy 1,17 zł/m² x 12 m² = 14,04 zł.

Razem: 150,24 zł/miesięc
Przy zastosowaniu nowych opłat koszty te kształtują się następująco:
dzierżawa miesięczna gruntu 12 m² x 11,35 zł/m² = 136,20 zł - bez zmian
opłata targowa 3,00 zł x (średnio) 26 dni w miesiącu = 78,00 zł

Razem: 214,20 zł/miesięc
Łatwo obliczyć, że w tym wypadku wzrost tych kosztów wynosi 63,96 zł miesięcznie, czyli około 43%.

Dodatkowo jeszcze jest to opłata dzienna, a więc taka, na którą każdorazowo wystawiany jest odpowiedni kwit. Jak mówi



Właściciele tego i podobnych pawilonów liczą każdy grosz - i denerwują się.

Andrzej Nowak, posiadający na targowicy dwa kioski z rybami - *Nie wiem nawet, czy mogę to sobie w koszty wrzucić. Co powiedzą w Urzędzie Skarbowym, gdy zjawię się u nich z takim „sianem”?*

Biedni obywatele, pazerne miasto

„Prezent, jaki nam funduje miasto Łowicz z nowym - 2003 rokiem w postaci tak drastycznego wzrostu tych kosztów, jest dla nas ciosem nie do przyjęcia” - skarżą się kupcy. Pytają burmistrza i radnych, czy orientują się oni w kosztach dzierżawy lokali gospodarczych na terenie Łowicza i innych miast? „Za w/w stawkę można wynająć lokal handlowy w murowanym budynku, bez inwestowania kilkunastu tysięcy własnych środków w zakup pawilonu i bez ponoszenia ciągłych kosztów związanych z jego utrzymaniem w należytym stanie technicznym” - piszą. Dają przykład, że w Łowiczu średniej wielkości lokale - około 15-40 m² - wynajmowane do prowadzenia działalności gospodarczej, w dobrych tzw. „handlowych ciągach” - ul. Zduńska, Krakowska, czy Nowy Rynek - kosztują w granicach 20,00 - 50,00 zł/m². „Nie da się w tym miejscu porównywać (wynajmowanego!) loka-

lu na ul. Zduńskiej czynnego 6 dni w tygodniu w godzinach 10 - 18 z lokalem (własnym!) na targowicy, gdzie rynek i ewentualny klient jest we wtorki i piątki w godzinach 8 - 13. Tych faktów nie będziemy komentować - piszą kupcy - nie podejmujemy też próby przeliczenia gdzie metr kwadratowy lokalu jest realnie droższy. Stare powiedzenie mówi: „Bogaci obywatele tworzą bogate państwo”. Niestety, w tym kraju nikt nie chce tego przyjąć za prawdę”.

W swoim piśmie kupcy apelują o rozsądek. Mówią, że daleko im do tego, aby nazwać się bogatymi obywatelami. Starają się utrzymać wspólnie to co jest, uratować te miejsca pracy, które jeszcze są, jeżeli nikt nie ma pomysłu co zrobić by stworzyć nowe. „Te miejsca pracy, które sobie sami stworzyliśmy, to lata naszej ciężkiej pracy po kilkanaście godzin na dobę, bez płatnych urlopów czy wolnych sobót”. Pracują przy tym w trudnych warunkach, na mrozie czy deszczu. Jak sami przyznają, gdyby mieli alternatywę innej pracy, minimum 75%, zlikwidowałyby je jak to określają sarkastycznie „biznesy”, „na rzecz ciepłej posady za kilkadziesiąt - nie kilka tysięcy! - złotych miesięcznie z planowanym corocznie urlopem, wieczorami spędzonymi w domu wraz z dziećmi, wolnymi sobotami, niedzielami i świętami.” Pytają, komu zależy, aby oni

zasilili i tak olbrzymią armię bezrobotnych w Łowiczu? Andrzej Nowak mówi otwarcie, że Urząd Miejski chce na nich po prostu zarobić, nie licząc się absolutnie z niczym.

Pretensje do Pelikana

Na zakończenie swojego pisma kupcy zwracają uwagę na fakt, że gdyby teren targowiska dzierżawiła inna firma niż występujący w tej roli Klub Sportowy Pelikan, wpłynęłoby to korzystnie na rozwój targowiska i poprawienie porządku na nim panującego. Wskazują, że inne miasta zabroniły nielegalnego handlu Chińczykom, Wietnamczykom itp. W Łowiczu, mimo wielu prób zainteresowanych handel ten kwitnie w najlepsze.

„Przy tak trudnym rynku pracy, ubożeniu naszego społeczeństwa, lokalnej biedzie, my - drobni przedsiębiorcy, próbujemy przetrwać te ciężkie czasy. Dlaczego Wy, Państwo - lokalne władze, chcecie nas „wykończyć”? - pytają i dodają, że wielu z nich nie wytrzyma tak wielkiego obciążenia finansowego. „Cel tego ewidentnie jest jeden: to my mamy utrzymywać KS Pelikan! Sprzeciwiamy się temu kategorycznie!!!” Postępowanie takie uważają za dalece niesprawiedliwe i niemoralne. Andrzej Nowak mówi otwarcie - *Niechby te pieniądze przynajmniej zainwestowali, ale oni wszystko przejedzą. Pensje sobie podniosą.*

Pod dokumentem podpisało się 55 osób - kupców z łowickiej targowicy, którzy jak zapowiadają wkrótce zamierzają się zorganizować i rozpocząć aktywną formę działalności i reprezentowania własnych interesów.

Burmistrz Ryszard Budzałek, zapytany przez NL, czy zamierza wrócić do tematu i proponować radnym przyjęcie innych stawek opłaty targowej, odparł, że pismo w tej sprawie zostało przekazane do Wydziału Spraw Komunalnych, który ma przeprowadzić jeszcze raz szczegółową analizę tematu. - *Na razie uchwała obowiązuje, ale jeszcze raz będziemy chcieli do tego podejść. Sprawdzimy jaka jest skala, jakie dochody i nie jest wykluczone, że sprawa wróci na Radę - powiedział nam burmistrz Budzałek.*

Wojciech Czubotka
Marcin A. Kucharski



Przedszkole nr 3

Babciu, zatańcz ze mną

Okolo dwudziestu babć skorzystało z zaproszenia na słodkie przyjęcie, które odbyło się na kilka dni przed Dniem Babci, w piątkowe popołudnie, 17 stycznia w Przedszkolu nr 3 przy ul. 3 Maja. Tym razem impreza nie była dla całego przedszkola, lecz dla babć dzieci z grupy 5-latków. Babcie mogły też obejrzeć wystawę, na której powiły się uśmiechnięte twarze babci Łodzi, Tereski, Krysi, Danusi i innych. Dzieci zadowolone z obecności swoich kochanych babć, zachęcały je do wspólnej zabawy, prosząc: *Babciu, zatańcz ze mną.*

(mwk)

Kościół na Bratkowicach

Dzwony będą w połowie marca

Prawdopodobnie w połowie marca zostaną wykonane dzwony do łowickiego kościoła pod wezwaniem Chrystusa Dobrego Pasterza. Ks. proboszcz Wiesław Wronka powiedział nam, że firma „Felczyński” z Przemyśla, której odlew dzwonów został zlecony, wykonała już gliniane formy, ale przebieg dalszych prac był niemożliwy z powodu dużych mrozów. Wszystko jednak wskazuje na to, że przed Wielkanocą dzwony będą już w Łowiczu.

(mwk)

GOK Boczeki Chełmońskie

Igielkowe cuda już wkrótce

Już od lutego nadsyłać będzie można prace na organizowany przez filię GOK Kocierzew w Boczekach Chełmońskich III Powiatowy Konkurs na Ludowe Wyroby Hafciarskie pod tytułem „Igielkowe Cuda”. Konkurs skierowany jest do twórców ludowych z terenu powiatu łowickiego, co roku staje w nim w szranki około 40 hafciarek, zarówno profesjonalnych twórczyń, jak i pań dopiero debiutujących.

(wez)

Wykonujemy reklamy na samochodach



KOŁO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz tel. (0-46) 837 66 86 tel./fax 837 88 78 kolo@kolo.biz www.kolo.biz

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
PUNTO 1,2 SX 5D	2001	stalowy met.	35 000	28 600	Air Bag, centralny zamek, immobilizer, komputer pokładowy, radiodzwonik, siedzenie tylne dzielone, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy
SEICENTO 0,9 BRUSH	2002	stal-grafit. met.	13 000	19 000	immobilizer, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, szyby tylne uchylane
SEICENTO 1,1	2001	wiśnia met.	31 600	18 000	
RENAULT 21 1,7 GTS	1987	biały		3 000	centralny zamek zdalnie sterowany, szyby sterowane elektrycznie, szyberdach
POLONEZ 1,5	1987	czerwony		500	
FORD FIESTA 1,1 3D	1992	biały	86 200	7 000	

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze. Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu. POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPIJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

R-14

NAJTAŃSZE NAWOZY

oferuje firma PHU ANROB

- siera importowana i krajowa
- siera sojowa
- siera rzepakowa
- a także szeroki asortyment innych nawozów

Możliwość dowozu

Ponadto:

- deski, krokwie, otręby, stal, cement
- Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
- SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
- SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

R-90

837-61-09

dostawy energetycznego oleju opałowego ekoterm plus Koncernu ORLEN PŁOCK

A PRZY TYM:

- ☉ dla stałych klientów - czyszczenie i regulacja - GRATIS
- ☉ transport na miejsce - GRATIS
- ☉ zawsze niska cena - RATY

PROSIMY OD NAS TEGO WYMAGAĆ

MIEJSCA PARKINGOWE DA SIĘ ZNALEZĆ

Nawiązując do artykułu „Jaka Zduńska” w „NL” z dnia 9.01.2003 r., chciałbym podzielić się swoimi refleksjami na temat „mojej ulicy”, przy której się wychowałem przed laty, a także jej najbliższego otoczenia.

Zduńska powinna być traktowana jako „królowa” łowickich ulic i wszystko, co się dookoła niej robi, winno być w jakiś sposób jej podporządkowane, a przynajmniej uwzględniać jej nadrzędną rolę. Niestety, od wielu lat tak się nie dzieje.

Po pierwsze - szkoda, że u progu XXI wieku, kiedy remontowano pierwszy (wschodni) odcinek Zduńskiej, szumnie nazywając to rewaloryzacją, (także gdy budowano od nowa ul. Krakowską) oraz obecnie - w czasie remontu zachodniej części ulicy, nikt nie pomyślał o wpuszczeniu rynien do kanalizacji deszczowej, jak to się praktykuje w wielu innych miastach (Warszawa, Łódź, niewielkie Gryfice na Pomorzu, gdzie przebywałem latem, czy ostatnio Skiemiewice). Na wszystkich łowickich ulicach i rynkach, również na reprezentacyjnych deptakach - Zduńskiej i Krakowskiej, deszczówka odprowadzana jest z rynien - wprost pod nogi przechodniów, m. in. turystów. W czasie zimowych dni śnieg na dachach kamienic rozpływa się (szczególnie gdy świeci słońce) i woda spływa rynnami na chodniki, ale pod wieczór, gdy temperatura spada, z tej wody tworzy się na chodnikach lód.

Była wyjątkowa okazja, aby te wątpliwe atrakcje z minionych wieków zlikwidować, czemu z tego nie skorzystano? Czy lokalne władze nigdzie nie jeżdżą i nic nie widzą?

Wszyscy się chyba zgodzą, że ul. Zduńska jest bardzo wąska i w zasadzie o parkowaniu tam samochodów można mówić je-

aby zrobić jedno wyjście z tego dyskontu od strony obecnego zaplecza, tj. od ul. Konopackiego - dla klientów zmotoryzowanych?

Nic nie zrobiono

Niby lokalne władze zdają sobie sprawę, że brakuje w śródmieściu miejsc do parkowania, ale nie w tej sprawie nie zrobiły. Tymczasem samochodów przybywa, a miejsc parkingowych w pobliżu ulicy Zduńskiej ubywa (likwidacja parkingu przed frontem katedry, zmniejszenie parkingu przed MWSH-P, zakazy parkowania na ul. Pijarskiej i Browamej).

Zamiast powiększyć istniejący niewielki parking przy ul. Browamej (koło galerii) o sąsiadujący z nim wolny plac przy ul. Sybiraków, zrobić niewielkie przejście dla pieszych do ul. Browamej i jednocześnie do Kanonicznej, prawdopodobnie sprzedano ten plac osobie prywatnej (nie był to plac prywatny, miasto chciało go kupić, ale do transakcji nie doszło - przyp. red.), która już zagroziła go wysokim płotem z betonowych płyt, odcinając tym samym bezpośrednie przejście z ul. Sybiraków na Browamą. Z pewnością nie było to działanie dla dobra Łowicza i w interesie jego głównej ulicy, w obliczu braku parkingów i miejsc postojowych w śródmieściu miasta.

Poprowadzone wzdłuż ul. Zduńskiej, wspomniane nowe uliczki - Sybiraków, Konopackiego oraz planowana Kanoniczna, powinny służyć do parkowania pojazdów oraz do wjazdów zaopatrzenia od zaplecza do sklepów przy ul. Zduńskiej (tam gdzie to możliwe). Niestety, uliczki te zo-



Krajobraz jak z osiedla domków jednorodzinnych na przedmieściach Łowicza, kto by pomyślał, że najważniejsza ulica Łowicza - Zduńska jest stąd w odległości zaledwie 30 m.

- zarośnięte zielskiem i zaśmiecone wolne place po północnej stronie uliczki (skoro z budową nawierzchni w tej ulicy Urząd Miejski zamierza czekać na zabudowanie tych placów, to ciekawe jak długo władze zamierzają czekać? (na razie wybudowano dwa domy - oba nie zamieszkałe) i co będzie z nawierzchnią ul. Sybiraków, jeśli budowy będą trwały całymi latami)?

na ul. Konopackiego:
- rozlatujące się śmietniki, komórki na końcu podwojek ciągnących się od Nowego Rynku i ul. Stanisławskiego,
- wyjątkowo brzydkie cztery bloki z Os. Noakowskiego,
- stylowe lampy - w różnych odległościach oddalone od krawężnika (czy tak było planowane, czy to „fuszerka” wykonawców, która umknęła ratuszowym urzędnikom)?

Ulica nie do parkowania

Wracając do problemu parkowania na Zduńskiej, uważam że tylko mieszkańcy, zaopatrzenie i służby miejskie powinny mieć prawo wjazdu i ograniczonego postoju w zachodniej części tej ulicy. Dla innych po prostu nie ma tam miejsca!

Należy z rezerwą podchodzić do obaw właścicieli sklepów, że zakaz wjazdu samochodami na ul. Zduńską spowoduje znaczne obniżenie ich obrotów. Znam trochę to środowisko, bo od 10 lat pracuję w kontroli skarbowej i wiem, że wielu handlowców lubi narzekać nad swym losem.

Skoro dwie „najdroższe ulice” w Polsce to Chmielna i Nowy Świat w Warszawie, a łódzka Piotrkowska również należy do najdroższych pod względem czynszów w kraju, to nie należy tak bardzo obawiać się tak o spadki obrotów na łowickiej „Piotrkowskiej”. Wszystkie te trzy ulice łączy wspólna cecha - prywatne, obce samochody nie mają na nie prawa wjazdu, a mimo to sklepom kalkuluje się płacić najwyższe czynsze!

Władze miasta nie powinny też sprzyjać leniuchom, pozwalając im wszędzie wjeżdżać samochodami - to dla ich dobra. Jest okazja, aby w sprawie dobrodziejstwa spacerów dla naszego zdrowia zabrali głos łowicki lekarze i uświadomili leniuchom, że braku ruchu nie zastąpi żaden lek!

Nie stać z założonymi rękami

Cóż można radzić władzom miasta w tej sytuacji?

Niezależnie od tego, czy będzie, czy nie będzie można parkować na Zduńskiej (jeśli tak, to myślę że przynajmniej za odpłatnością), wiele samochodów i tak będzie musiało przejechać na Nowy Rynek - z braku miejsca na Zduńskiej. Należy więc przebudować nieco dwie strony Nowego Rynku (na przedłużeniu ulic Bielawskiej i Stanisławskiego), aby samochody mogły parkować po obu stronach jezdni. W tym celu istniejące chodniki powinny zostać przelozowane; we wschodniej części Rynku - za rząd drzew, w południowej części - za żywopłot, co pozwoli uzyskać więcej nowych miejsc do parkowania.

Na środku N. Rynku powinno się przywrócić dawną fontannę, a na skwerku ustawić więcej ławek, np. dla kierowców i innych osób oczekujących na swoje panie, „biegnące po sklepach”.

W sezonie letnim koło fontanny mógłby rozłożyć się ogródek piwny. Takie sezonowe ogródki piwne działają na zieleńcach koło Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, część z nich przy fontannach.

Idealem z punktu widzenia interesów miasta byłoby, aby na skrzyżowaniu ul. Koziej i Podrzecznej powstał parking z prawdziwego zdarzenia, a do czasu zago-

spodarowania licznych wolnych (zachwaszczonych) działek w rejonie ul. Sybiraków i Podrzecznej, zorganizować na nich tymczasowe miejsca do parkowania samochodów.

Trzeba zorganizować choć jedno przejście dla pieszych przez któreś z podwojek, z ulicy Sybiraków na Zduńską (w razie kłopotów - przez podwórko ADM-owskie).

Można też parkować na pochylej części ul. Browamej, prowadzącej na błonie (obok Kredyt Banku), a może udałoby się odkupić przez miasto część niezabudowanego gruntu - ogródka (róg Podrzecznej/Browamej) z przeznaczeniem na poszerzenie miejsc do parkowania?

Prawdopodobnie w planach jest budowa uliczki pomiędzy Alejami Sienkiewicza i Zduńską - równoległej do tych ulic, odchodzącej od ul. Chopina. Jeśli tak, to należy przyspieszyć realizację tych planów, a tymczasowo wykorzystywać uliczkę do parkowania pojazdów (takie plany istniały, do realizacji nie doszło ze względu na opór niektórych właścicieli działek, przez które ulica ta miała przechodzić - przyp. red.)

Byłoby wskazane, aby na temat charakteru centrum miasta i ul. Zduńskiej - odbyła się szersza wymiana zdań, choćby na łamach lokalnej prasy.

Adam Słoma

Od redakcji: Publikujemy ten artykuł jako dyskusyjny, niekoniecznie zgadzając się ze wszystkimi zawartymi w nim ocenami i propozycjami. Zapraszamy do dalszej dyskusji wszystkich zainteresowanych.



Gdy jest śnieg, takie mijanie może się zakończyć upadkiem.

dynie na jej krótkim, nieco szerszym odcinku (od ul. Chopina do numeru 21). Ponadto chodnik na remontowanym obecnie, „zachodnim” odcinku po stronie nieparzystej jest tak wąski, że nie można po nim spokojnie przejść - to jest raczej ślalom. Spacerująco utrudnione dodatkowo przez duży ruch pieszych, znaki drogowe, kosze na śmieci, schodki do sklepów, parkujące samochody. Do wymienionych utrudnień dla pieszych na wąziutkim chodniku niedługo dojdą chyba stylowe lampy, a może i następne schodki - niezbędne po obniżeniu chodnika.

Poza tym samochody na Zduńskiej (także na Krakowskiej), parkowane są chaotycznie - jedne równoległe do chodnika, inne z ukosa, sama ulica wygląda wtedy fatalnie - jak jeden wielki balagan.

Dlatego powinno się zaprzestać dalszego koncentrowania handlu (sklepów) przy ul. Zduńskiej lub w jej najbliższym sąsiedztwie, również dla dobra już istniejących sklepów (ubywa mieszkańców Łowicza i powiatu łowickiego, przybywa sklepów i ludzi bez pracy).

Błędem było też umiejscowienie przy tej ulicy „Biedronki”, może istnieje możliwość,



Chaszcze, błoto, śmieci i stylizowane na XIX wiek latarnie miejskie, taka jest ul. Sybiraków.

stały nie najlepiej zaplanowane, są wąskie i nie odciażają zbytnio ul. Zduńskiej oraz jej okolic od samochodów.

Czemu zatem władze biednego Łowicza „uhonorowały” obie wymienione uliczki stylizowanymi i drogimi lampami (identycznymi jak na Zduńskiej)?

Szlakiem wątpliwych atrakcji

Czyżby władze samorządowe chciały odciażyć tradycyjne już ciągi spacerowe i wytyczyć nowe, z których przy świetle tych lamp można będzie podziwiać kolejne „atrakcje turystyczne”, do których należy zaliczyć:

na ul. Sybiraków:
- „księżycowy krajobraz” zablokowanego, zarośniętego zielskiem placu do parkowania (Kozia/Podrzeczna) - przykład owocnej współpracy dla dobra miasta dwóch członków Zarządu Miasta z poprzedniej kadencji,
- rozlatujące się śmietniki, komórki lub „kible” - na podwórkach od strony ul. Zduńskiej,

CO ZROBIĆ ZE SZKOLNYMI GOSPODARSTWAMI

Na odbywającym się 17 stycznia posiedzeniu komisji edukacji Rady Powiatu Łowickiego, obecni byli dyrektorzy szkół przy których funkcjonują gospodarstwa pomocnicze, a więc: Stanisław Kosmowski - ZSP w Zduńskiej Dąbrowie i Maciej Mońka - ZSP nr 2 na Blichu. Dodatkowo z tej pierwszej szkoły obecni również byli kierownik gospodarstwa Jerzy Zieliński i Tadeusz Kwiatkowski - byli kierownik, dziś wciąż odpowiedzialny za produkcję zwierzęcą i jak wyraził się dyrektor Kosmowski - *siła doradczą pana Zielińskiego. Osoby te przedstawiły członkom komisji raport na temat funkcjonowania gospodarstw pomocniczych.*



Tak wygląda w gospodarstwie na Blichu pomieszczenie dla młodego bydła.

Zabytkowe struktury w Zduńskiej Dąbrowie

Gospodarstwo w Zduńskiej Dąbrowie posiada 124 ha gruntów. Obecnie ma 133 sztuki bydła i 170 sztuk trzody chlewnej. Zatrudnia 8 pracowników fizycznych i 2,5 etatu dla pracowników umysłowych. Jak powiedział dyrektor Kosmowski, gospodarstwo to spełnia rolę bazy dydaktycznej dla szkoły - odbywają się w nim zajęcia praktyczne i praktyki sezonowe. Podkreślił, iż dla szkoły typowo rolniczej, jest to konieczność i istnienie gospodarstwa nie powinno budzić wątpliwości. Zwrócił uwagę na to, że np. tucz trzody chlewnej ze względów ekonomicznych powinien zostać zlikwidowany, ale nie można tego zrobić, gdyż jest to baza dydaktyczna dla uczniów. Oplacalna jest z kolei produkcja mleczna i ta rozwijana być winna maksymalnie.

Dyrektor relacjonował, że dwa lata temu gospodarstwo znajdowało się w sytuacji kryzysowej. Obecnie sytuacja ta ustabilizowała się, ale wciąż potrzebne są dotacje ze starostwa. Zwrócił również uwagę na rzecz bardzo znamieną, a mianowicie na fakt, że nigdzie nie mówi się o gospodarstwach pomocniczych w kontekście wejścia do Unii Europejskiej. Gospodarstwa takie nie mają osobowości prawnej, nie mogą

więc zaciągać kredytów ani uzyskać dotacji z Unii. Bez dotacji z zewnątrz są droższe w produkcji, niekonkurencyjne, co w konsekwencji prowadzi do ich upadku.

Przewodniczący Rady Wiesław Dąbrowski pytał z kolei dyrektora, czy gospodarstwo w Zduńskiej Dąbrowie, może stanowić przykład dla odbywających tam praktykę uczniów. Czy na tle prywatnych gospodarstw wiejskich jest to placówka wzorcowa jeśli chodzi o wyposażenie i infrastrukturę? - *Czy jest to po prostu skansen? - zakończył swoje pytanie. Dyrektor Kosmowski ujął to w sposób następujący: - Jest to wysoka produkcja w zabytkowych strukturach. Dodał, że nowoczesnym budynkiem jest obora i tam młodzież może się czegoś nauczyć, przyznał natomiast, że w produkcji trzody chlewnej od lat siedemdziesiątych nie się nie zmieniło. Jeśli chodzi o maszyny rolnicze, to od roku 1997 niczego nowego nie zakupiono i jak mówi dyrektor, na nowe zakupy po prostu nie ma pieniędzy.*

Na Blichu tylko rośliny?

Gospodarstwo na Blichu posiada 83 ha gruntów. Hoduje 37 sztuk bydła i 83 sztuki trzody chlewnej. Zatrudnia dwóch pracow-

ników administracyjnych i trzech fizycznych. Mówiąc o tym właśnie gospodarstwie dyrektor szkoły na Blichu Maciej Mońka zwrócił przede wszystkim uwagę na katastrofalny stan budynków inwentarskich, który stanowi zagrożenie bezpieczeństwa, a nawet życia pracowników i uczniów. Wymagana jest pilna wymiana starej instalacji elektrycznej, która musi być w pełni hermetyczna, wyposażona w nowoczesne zabezpieczenia, z uwagi na to, iż są to pomieszczenia w których przebywają zwierzęta. Miały już miejsce porażenia prądem niektórych zwierząt, a również jednego pracownika.

Jeśli chodzi o opłacalność produkcji zwierzęcej, dyrektor Mońka mówi, że opłacalna jest hodowla bydła, ale zwiększenie stada - a co za tym idzie większe dochody - jest niemożliwe ze względu na brak pomieszczeń. Zapowiada likwidację trzody chlewnej, z uwagi na jej nieopłacalność. Zwraca uwagę na niską cenę skupu żywca, a wysokie ceny pasz. Mówi, że z uwagi, na zły stan budynków, zimą następuje zatrzymanie przyrostu zwierząt. Również maszyn od kilku już lat nie kupowano - najlepszy cią-

gnik ma za sobą 8 tys. motogodzin i dawno powinien przejść kapitalny remont.

Dyrektor Mońka proponuje, aby gospodarstwo przeszło całkowicie na produkcję roślinną. Dodaje, że przy tym stanie budynków jest to jedyne racjonalne rozwiązanie. W gospodarstwie funkcjonuje dla przykładu, określenie „nowa chlewnia” - a tymczasem budynek, do którego się ono odnosi, powstał w... 1941 roku. Ponadto na Blichu nie będzie już klas, które wymagają dla odbywania praktyki utrzymywania kierunku produkcji zwierzęcej.

Wicestarosta Eugeniusz Bobrowski dopowiada, że jeśli chodzi o maszyny, sytuacja na Blichu nie jest zła, natomiast potwierdza, że w złym stanie znajdują się budynki. Nie opowiada się przy tym za całkowitą likwidacją produkcji zwierzęcej, mówi, że najłatwiej jest coś zlikwidować. Jego zdaniem, jeśli gospodarstwo pozbędzie się zwierząt, to wystąpić może pokusa, aby pozbyć się i gruntów.

Emerytowany kierownik gospodarstwa w Zduńskiej Dąbrowie Tadeusz Kwiatkowski, nazwał Blich „świątynią rolnictwa”. Przypomniał, że w tych właśnie złych budynkach osiągnęto wspaniałe wyniki hodowlane. Wspomniał czasy chwały, gdy obydwa gospodarstwa rywalizowały ze sobą. Zarówno w jego wypowiedzi, jak i w wypowiedzi wicestarosty pobrzmiewała nuta emocjonalna. Radny Bolesław Kowalski mówił z kolei, iż obydwie szkoły wymagają restrukturyzacji, odchodzenia od pewnych kierunków i szukania nowych rozwiązań. Daje przykład niegdyśszych planów utworzenia ośrodka rehabilitacji dla dzieci upośledzonych, w którym wykorzystano by konie. Stawia ponadto wniosek, aby jedno posiedzenie komisji wykorzystała na objazd szkół, jako że nie można dyskutować o tych placówkach nie znając ich. Tym bardziej sprawa ta odnosi się do gospodarstw.

Radni uzgodnili, że zarząd powiatu wypracuje określoną strategię działania odnośnie obydwu gospodarstw pomocniczych. Wizytacja szkół odbędzie się w lutym.

Wojciech Czabka

Szkolenia SAPARD

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze NŁ, szkolenia nt. wykorzystania pieniędzy z funduszu SAPARD dla rolników odbędą się 23 stycznia w Łyszkowicach i ten termin nie uległ zmianie. Zmieniło się natomiast miejsce szkolenia, które 27 stycznia odbyć się miało w Kocierzewie. Spieszymy donieść, że 27 stycznia odbędzie się główne szkolenie w Łowiczu o godzinie dziesiątej, w Ośrodku Doradztwa i Doskonalenia Kadr w Łowiczu - ul. Kaliska 5. Swoje wykłady wygłoszą wtedy specjaliści z Regionalnego Centrum Doradztwa i Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Przysieku. Temat szkolenia brzmi: „Jak zmodernizować gospodarstwo za środki przedakcesyjne SAPARD”.

Kolejne spotkanie szkoleniowe odbędzie się 30 stycznia w Zdunach. (wcz)

Domaniewice

Nocne czuwanie na Jasnej Górze

Od 5 lat proboszcz z Domaniewic, ks. Piotr Żądło organizuje wyjazd na nocne czuwanie do kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. W tym roku wyjazd planowany jest 7 lutego. Proboszcz spodziewa się, że podobnie jak w latach poprzednich do Częstochowy pojedzie duża grupa parafian, zazwyczaj było to 8 lub 9 autokarów. *Będą dorośli, dzieci i młodzież. Całą noc spędzimy w kaplicy na modlitwie i czuwaniu* - mówi ks. Piotr Żądło. Wraz z wiernymi z Domaniewic do Częstochowy pojedzie też grupa z parafii św. Wawrzyńca z Sochaczewa pod opieką brata proboszcza z Domaniewic - ks. Zbigniewa Żądło. (mww)

Przegląd kołód i wspólna zabawa

Półtoragodzinny przegląd kilku scholi parafialnych odbył się w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w ostatnią niedzielę, 19 stycznia po zakończeniu wieczornej mszy św. Oprócz miejscowej scholi zaprezentowały się dziecięco-młodzieżowe zespoły z kościołów Niepokalanego Poczęcia NMP w Rawie Mazowieckiej, św. Jadwigi w Kutnie i Apostołów św. Piotra i św. Pawła z Żychlina. Po zakończeniu koncertu członkowie scholi spotkali się w dyskotekę. (mww)

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel.(046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

KOŁO
dekoral
ATLAS
SANPLAST
KFA

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

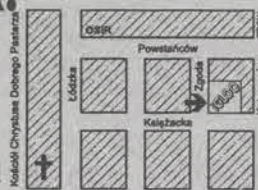
PAMIĘTAJ, TO JUŻ W TĘ SOBOTĘ!!!
SPOTKAMY SIĘ Z IGLOO NA STARYM RYNKU

MOŻE TO CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE



DO WYGRANIA:

- telewizor z DVD
- pralka automatyczna
- odkurzacz
- prezenty dla dzieci
- nagrody niespodzianki



25 stycznia 2003 r. o godz. 16³⁰
przyjdź na Stary Rynek w Łowiczu i weź udział w zakończeniu świąteczno-noworocznej promocji

KONIECZNIE!!! Weź ze sobą dowód zakupu i dokument tożsamości

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ Z DZIEĆMI.

Zapraszamy pn-pt w godz. 8.00-20.00.

ZAJRZYJ KONIECZNIE! U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!

ONI ZAPRACOWALI NA SUKCES

Po kolejnej bardzo dobrej lokacie L.O. im. Chełmońskiego w ogólnopolskim rankingu szkół średnich

Cztery olimpiady, dziewięciu laureatów i finalistów, ale tylko osiem nazwisk uczniów, którzy przygotowali się pod kierunkiem dwóch nauczycieli, miało bezpośredni wpływ na uplasowanie się szkoły na 48. miejscu w ogólnopolskim rankingu szkół średnich w 2003 roku, przygotowanym przez „Rzeczpospolitą” oraz „Perspektywy”. Uroczyste ogłoszenie wyników odbyło się w środę, 8 stycznia w auli kolumnowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Obecni na nim byli nie tylko redaktorzy naczelni obu pism, ale również minister edukacji narodowej i sportu, Krystyna Łybacka, marszałek Sejmu, Marek Borowski oraz dyrektorzy szkół, które zajęły czołowe miejsca. Przed godz. 12 Zasepa dowiedział się, że I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu znajduje się na 48. pozycji rankingu, o trzy miejsca niżej niż rok wcześniej, ale to nie znaczy, że było gorzej: - *Byłem bardzo szczęśliwy, że jesteśmy w pierwszej pięćdziesiątce* - powiedział w rozmowie z Nowym Łowiczaninem. *To jest wielki sukces. Jesteśmy z najmniejszego miasta w pierwszej pięćdziesiątce, bo Inowrocław i Kędzierzyn-Koźle są większe od Łowicza.*

Na ostateczny wynik wpływa ilość laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych oraz liczba olimpiad, w których szkoła odniosła sukces - w stosunku do liczby uczniów. Zatem nie bez znaczenia jest fakt, że łowicki ogólniak jako niemała przeciwieństwo szkoły po raz kolejny zajmuje dobre miejsce. Zanim jednak ranking zostanie ogłoszony nie ma żadnej pewności, że dana olimpiada będzie brana pod uwagę, tak było np. z Olimpiadą Wiedzy o UE, w której szkoła trzykrotnie - także w ubiegłym roku - odniosła sukces. Rok temu olimpiada ta znalazła się jednak w rankingu, w tym roku nie.

Dyrektor szkoły mówi: - *Biorąc pod uwagę liczbę sukcesów w tym i ubiegłym roku uważam, że teraz młodzież osiągnęła więcej sukcesów, ale ostra rywalizacja spowodowała taki, a nie inny wynik. Wcale nie uważam, że to prawdziwy spadek. Byliśmy w województwie łódzkim na 4. miejscu, teraz jesteśmy na drugim, między dwiema szkołami łódzkimi.*

W Chełmońskim nauczyciele mówią, że cała szkoła pracuje na sukces, czego potwierdzeniem jest bardzo liczny udział w konkursach, olimpiadach i zawodach sportowych. Faktycznie, wykaz wszystkich konkursów w roku



Nauczyciele, którzy przygotowali uczniów do olimpiad, o których piszemy: Krzysztof Kaliński i Agnieszka Łazińska.

szkolnym 2001/2002 wraz z nazwiskami uczestników, zajmuje 14 stron w ostatnim Biuletynie Informacyjnym szkoły. Jednak tylko niewielka część tych sukcesów wpływa na wynik rankingu. Na tę pozycję wpłynęły osiągnięcia: finalistki Olimpiady Artystycznej Katarzyny Drzażdżyńskiej - wówczas uczennicy klasy IIe, która przygotowywała się pod kierunkiem Agnieszki Łazińskiej. Pozostali olimpijczycy to podopieczni Krzysztofa Kalińskiego. W Olimpiadzie Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939

roku, „Chełmoński” miał 2 laureatów - Joannę Łuczak z IVE i Karola Wieteskę z IIC i 3 finalistów - Agnieszkę Piłich z IVE, Agatę Rybus z IIID, Piotra Budzyńskiego z IIC. Jednego finalistę dochowała się szkoła w Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym - był to Marcin Marzec z klasy IVE. Natomiast w Olimpiadzie Wiedzy o Prawach Człowieka uczniowie najstarszego łowickiego liceum mieli laureata - Arkadiusza Szczepanika z klasy IVE oraz finalistę, którym był wspomniany Marcin Marzec. (mwk)

W marcu Bajka Łowicka

Stowarzyszenie Regionalne Wsi Urzeczce „Łowiczanie” podejmuje w marcu próbę zorganizowania w łowickim kinie Bzura swojego autorskiego spektaklu „Bajka Łowicka”. Prezes Teresa Wojda powiedziała nam, że w pierwszej kolejności zaproszeni zostaną na przedstawienie uczniowie szkół z terenu miasta, a następnie powiatu. Jest ono adresowane do młodego widza, przedstawia obrzędy ludowe naszego regionu. Każdego roku ogląda je w Łowiczu kilkaset

dzieci. Wystawianie przedstawienia w okresie zimy pozwala stowarzyszeniu zarobić pieniądze, które umożliwiają mu przetrwanie do wiosny i lata, gdy rozpoczyna się w skansenie w Maurzycach sezon inscenizacji Wesela Łowickiego dla turystów z całego świata, co stanowi główne źródło utrzymania organizacji. Szkoły zainteresowane marcowym przedstawieniem mogą uzyskać dodatkowe informacje pod nr 837 78 53. (ib)

SP Bocheń

Mini Playback Show razem z zabawą choinkową

Dzisiaj, w czwartek, 23 stycznia od godziny 11.00 w Szkole Podstawowej w Bocheniu w gminie Łowicz odbędzie się zabawa choinkowa dla dzieci połączona ze szkolnym konkursem muzycznym „Mini Playback Show” - na wzór programu z telewizyjnej „Dwójki” (TVP 2).

Każda z klas podstawówki przygotowała co najmniej po dwie piosenki z repertuaru różnych polskich wykonawców. Rodzice pomogli przygotować stroje na występ i zadbał o nagrody w konkursie. Jury konkursowe, w którym będzie zasiadał między innymi nauczyciel sztuki z SP Bocheń, Jakub Za-

czkiewicz, będzie ocenił zarówno wykonanie piosenki, pomysły na choreografię, jak również strój i stopień upodobienia się do artysty śpiewającego piosenkę w oryginale. W trakcie imprezy dzieci odwiedzi Mikołaj. Prezenty zostały zakupione z funduszy Rady Rodziców.

Konkurs typu Mini Playback Show jest organizowany w szkole w Bocheniu po raz czwarty i za każdym razem cieszy się zainteresowaniem ze strony uczniów, którzy licznie biorą w nim udział oraz rodziców, którzy chętnie słuchają i oglądają swoje pociechy na scenie. (mak)

Konkurs za konkursem w SP 4

Dziś, 23 stycznia, uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu wezmą udział w organizowanym w Skierniewicach „Festiwalu Jednego Wiersza”. W konkursie udział wezmą zarówno uczniowie z prowadzonego przez Melanię Wiśniewską kółka teatralnego, jak i przygotowani przez Annę Pawlak uczniowie z klasy II c. W roku ubiegłym grupa pani Pawlak zdobyła wyróżnienie.

Szkoła weźmie też udział w konkursie pod hasłem „Gniazdo Kultury Regionalnej”, organizowanym przez Bank Zachodni WBK SA. VII Oddział w Warszawie, który ma na celu propagowanie polskiej tradycji i zabytków jako

wartości narodowych. W kategorii wiekowej klas zerowych oraz klas I - III uczniowie mogą startować z pracami indywidualnymi, rysowanymi na kartonie formatu A4. Tematy: „Moja ulubiona zabawka”, „Moja ulubiona bajka”. Uczniowie starsi wykazać się mogą w pracach pisemnych, pocztówkach czy serii zdjęć z podpisem. Jest o co walczyć, bo nagroda za pierwsze miejsce w kategoriach „krasnal” i „smyk” (0 oraz I - III) są wczasy rodzinne dla laureata i dwojga rodziców. Zwycięski „adept” (kl. IV - VI) pojedzie na kolonię lub wycieczkę zagraniczną. (wcz)

Inspekcja Handlowa

Dużo kontroli było w sklepach

Rekordową ilość kontroli przeprowadzili w ubiegłym roku pracownicy skierniewickiej delegatury łódzkiej Inspekcji Handlowej - 334 kontrole. Ponad 70 spośród nich odbyło się w łowickich placówkach handlowych. Wyniki będące podsumowaniem ubiegłego roku są ciekawe z punktu widzenia inspekcji, natomiast nie są to dobre informacje dla klientów... - powiedział nam szef skierniewickiej delegatury, Ryszard Szmajdziński. W 2002 roku kontrolerzy zalecili wycofanie ze skontrolowanych sklepów towarów o łącznej wartości około 194 tys. zł. Towary były wycofywane, ponieważ były przeterminowane, a niektóre miały widoczne ślady nadpsucia. W przypadku ubrań i mebli często zdarzały się niewłaściwe oznaczenia towarów lub ich brak. Łącznie w ubiegłym roku kontrolerzy wypisali 213 mandatów na kwotę 26.470 zł, 15 spraw zostało skierowanych do sądu

(np. za fałszowanie wędlin w Cieszynie - producent między innymi dosypywał 4,5% skrobi ziemniaczanej do kabanosów oraz stosował niewłaściwej jakości mięso). Oprócz tego w dwóch przypadkach o wyjaśnienie wątpliwości w dokumentach poproszony został Urząd Skarbowy.

Zauważyliśmy w drugiej połowie roku niepokojące zjawisko coraz większej ilości towarów przeterminowanych na sklepowych półkach oraz wprowadzanie na rynek bardzo niskiej jakości tanich wędlin. Nieraz lepiej jest zapłacić kilka złotych więcej i kupić droższą wędlinę - przynajmniej wiemy co jemy - tłumaczy Ryszard Szmajdziński ze skierniewickiej inspekcji.

W najbliższym czasie inspektorzy będą kontrolowali, również w Łowiczu, sprzedaż i jakość wyrobów mleczarskich. (mak)

OLEJ ekoterm plus
OPAŁOWY
oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego
PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”
tel. (046) 837-13-58
bezpłatna infolinia
0 800 50 50 39
GWARANTUJEMY:
✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo
Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierz, filtry, węże wydawcze długości 40 m

OLEJ ekoterm plus
OPAŁOWY
oraz
NAPĘDOWY
oferuje dystrybutor PKN ORLEN S.A.
Firma „TAR-POL”
Tel. (046) 838-14-05, 0-608-013-660

Twój Nowy Styl **CENTRUM** 10 Lat Gwarancji
DRZWI PRZESUWNYCH
Szafy wnekkowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ
- NAIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

PROMOCJA
WYRÓB NAGROBKÓW
GRANIT-LASTRYKO
tel. (042) 719-14-03; kom. 0-601-263-599

Z.H.U. **ZAWEX** PROPONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
■ układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
■ utwardzanie terenu
■ budowanie palisad ogrodowych
Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.
0-502-629-313

Kwiaciarnia IKEBANA
róg Kilińskiego i Koziej 1
OFERUJE:
✓ najnowocześniejsze wzory wiązańek ślubnych
✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów



Serdecznie w Jamnie. Ponad 80 seniorów z okolic Jamna uczestniczyło w ostatni wtorek, 21 stycznia w spotkaniu zorganizowanym z okazji Dnia Babci, który obchodzony jest właśnie 21 stycznia i Dnia Dziadka, który przypadał na środę, 22 stycznia. Uczniowie najmłodszych klas recytowali okolicznościowe wiersze, zaś starsze dzieci przygotowały przedstawienie traktujące o wieczorze wigilijnym po łowicku.

dok. ze str. 1

PANI MINISTER GRATULUJE SPORTOWCOM Z DOMANIEWIC

Przed wszystkim dzięki Domaniewiczom nie najgorzej wypadł też w krajowej rywalizacji powiat łowicki znajdując się na 119 miejscu wśród 345 sklasyfikowanych powiatów. W województwie łódzkim (sklasyfikowano 21 powiatów) powiat łowicki jest na 7 miejscu i został wyprzedzony przez miasto Łódź (4 miejsce w Polsce) oraz powiaty tomaszowski (27), pabianicki (63), opoczyński (74), m. Piotrków Trybunalski (85) i powiat zgierski (113). W punktacji gmin Domaniewice zajęły 139 miejsce w kraju wyprzedzając wiele sporych miast, np. Bełchatów - 156, Sieradz - 193, Zduńską Wolę - 196 i Kutno - 562. Na 353 miejscu sklasyfikowano gminę Bielawy, zaś na 401 - m. Łowicz. Sklasyfikowano 732 gminy spośród blisko 2 i pół tysiąca wszystkich gmin w Polsce.

Stać ich na więcej

Wynik UKS Błyskawica cieszy trenera Mieczysława Szymajdę, choć jest on zdania, że może być jeszcze lepiej. Nie ukrywa, że środowisko, w którym pracuje nie jest łatwe.

Do punktacji brane były pod uwagę wyniki z wszystkich zawodów w short tracku (łyżwiarstwo szybkie na małym, krótkim torze) i lekkiej atletyce, a więc Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, Mistrzostwa Polski Juniorów i Młodzieżowe Mistrzostwa Polski. Głównymi bohaterami sukcesów z sekcji łyżwiarskiej UKS Błyskawica są wśród dziewcząt - **Joanna Bródka, Agnieszka Kędziara, Małgorzata Szkup, Karolina Burzyńska, Małgorzata Witkowska, Marzena Kędziara**; wśród chłopców - **Łukasz Szampke, Łukasz Fabjański, Zbigniew Bródka, Arkadiusz Kozakiewicz, Dominik Maciejewski, Bartosz Golisz, Emil Kozioł, Robert Kruk, Radosław Kruk, Przemysław Zakrzewicz.**

Sekcja lekkiej atletyki brała udział w biegach przełajowych na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików,

startowała na Mistrzostwach Polski Juniorów, Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży oraz w konkurencjach lekkoatletycznych na stadionie w zawodach, które wymienialiśmy powyżej, pisząc o short tracku. Do końcowego sukcesu UKS Błyskawica przyczynili się - **Małgorzata Witkowska** - rzut oszczepem, pchnięcie kulą, **Agnieszka Kędziara** - 800 m, sztafeta 4x400 m, **Iwona Michalak** - 400 m przez płotki, sztafeta 4x400 m, a także chłopcy startujący w sztafetach 4x400 m i 4x 100 m: **Tomasz Gać, Marcin Wróbel, Łukasz Papuga, Mariusz Kwiatkowski, Patryk Kotarski.** Jeden punkt dla klubu zdobył też **Paweł Szymajda** na Ogólnopolskiej Olimpiadzie w triathlonie.

Nie rezygnujcie ze sportu

Mieczysław Szymajda uważa, że jak na Domaniewice sukces jego klubu jest owszem spory i odczuwa on satysfakcję, ale na tym nie kończy. *Uważam, że naszych zawodników stać na więcej, głównie w łyżwiarstwie. Brakuje ścisłej współpracy rodziców z klubem. Mamy naprawdę wielu zdolnych zawodników i zawodniczek, którzy po 3-4 latach jeżdżenia na łyżwach rezygnują, wolał dyskoteki, nierzaz papierosy, alkohol czy wręcz wdają się w drobne kradzieże. Trener bardzo ubolewa, że niestety, są takie przypadki. Sam nie pije alkoholu, nie pali papierosów, troszczy się o przyszłość sportowców, jednak uskarża się na brak zrozumienia ze strony rodziców i samych zawodników. Wkładam bardzo duży wysiłek w moją pracę na lodowisku i treningi z lekkoatletami i zauważyłem, że ludzie już się przyzwyczaili do tego, co robię, mówią „Szymajda i tak to robi”. Są też rodzice, którym to przeszkadza, mówią swoim dzieciom „po co będziesz chodził na jakieś bieganie”? Rodzice powinni mój czas lepiej wykorzystywać, myśleć może nie tylko o wynikach, ale też o dobrej kondycji, zdrowiu fizycznym i psychicznym swoich dzieci. Niekiedy to wygląda tak, jakbym się wszystkim narzucał z moją*

pracą. Rodziców, którzy pomagają w osiągnięciu wyników i działalności klubu, mogę policzyć na palcach jednej ręki. Sympatycy zapalu Mieczysława Szymajdy mówią, że nawet pięć palców byłoby do tego za dużo. Z powodu dobrych chęci sam doprowadził do takiej sytuacji, że nikt nie płaci ani wpisowego, ani comiesięcznych składek. Prawie nikt w dzieci nie inwestuje, uważając, że od tego jest trener, żeby „załatwić”.

Jestem cały czas zmęczony, ale te fale pracy sportowej z młodzieżą są dla mnie jak narkotyki - mówi Szymajda z uśmiechem na twarzy - Odpoczywać będę, jak będzie odwilż i nie będzie można zrobić lodowiska. Czy stać nas na więcej? Na pewno mogą być lepsze miejsca i lepsze wyniki, ale do mojej pracy potrzebne jest poparcie wszystkich rodziców, których dzieci uprawiają łyżwiarstwo i lekką atletykę. Szymajda nie chce używać określenia „młodzież uzdolniona sportowo”, bo ma przykłady na to, że dzieci początkowo nie przejawiające żadnych zdolności w tym kierunku, po kilku latach wytrwałej pracy odnoszą sukcesy. Jeśli będzie solidna praca ze strony zawodnika, trenera i rodzica - sukces jest pewny. Każdy postęp i każdy sukces jest ważny i dlatego z każdego sukcesu powinniśmy się cieszyć. Trener z Domaniewic nie potrafi zgodzić się z wymówką, że sport przeszkadza w nauce. Jeżeli sportowiec ma dobrze zaplanowany czas, bez problemu powinien pogodzić naukę z treningami. Nauka często jest wymówką, aby porzucić sport, ale efekt jest taki, że wyniki w nauce nie poprawiają się, a do sportu trudno jest wrócić lub jest to w ogóle niemożliwe.

Przyjmijemy łyżwiarki

UKS Błyskawica chętnie przyjmie na treningi dziewczęta, które chciałyby uprawiać łyżwiarstwo. Zgłaszać mogą się chętni spoza gminy Domaniewice, zwłaszcza uczennice klas I - V szkół podstawowych. Klub może przyjąć też dziewczęta starsze, pod warunkiem, że dobrze jeżdżą na łyżwach. (km, mwk)

SP Bocheń

Gminna szansa na sukces

Sześć placówek oświatowych z terenu gminy Łowicz uczestniczyło w poprzedni czwartek, 16 stycznia w gminnym konkursie pod tytułem „Szansa na sukces”. Była to druga edycja konkursu. Tym razem uczniowie ze szkół podstawowych mieli za zadanie przygotować własną aranżację piosenki z repertuaru popularnego, szczególnie wśród dzieci, zespołu Ich Troje. W poprzedniej edycji gminnej „Szansy na sukces”, która odbyła się dwa lata temu, dzieci śpiewały piosenki z repertuaru Czerwonych Gitar.

W konkursie wzięło udział 13 dzieci z sześciu placówek oświatowych: Szkoły Podstawowej w Dąbkowicach Dolnych, SP Jamno, SP Bocheń, SP Zielkowie, SP Popów i Gminnej Biblioteki Publicznej w Bocheniu. W jury zasiadli nauczyciele sztuki z poszczególnych szkół. Oceniany był nie tylko śpiew, ale również choreografia, kontakt z publicznością, którą stanowili uczniowie ze szkół w Bocheniu.

Pierwsze miejsce zajęła Weronika Mońko ze szkoły w Zielkowicach. Jest to wszechstronnie muzycznie uzdolniona dziewczynka, grająca od kilku już lat na skrzypcach (głównie repertuar

ludowy), śpiewająca. Drugie miejsce zajęł Kamil Gajda z klasy IV SP Bocheń, trzecie Milena Szymańska, z tej samej klasy w bocheńskiej szkole. Oprócz tego jury postanowiło wyróżnić pięć osób: Przemka Panka reprezentującego GBP w Bocheniu, Karolinę Płachetę z SP Dąbkowice Dolne, Bartosza Dobrowolskiego z SP Popów, Ewelinę Redzisz z SP Jamno i Kacpra Wysockiego z SP Popów. Fundatorem atrakcyjnych nagród (radiomagnetofon za pierwsze miejsce i walkmany za drugie i trzecie miejsce) był Urząd Gminy w Łowiczu oraz Rada Rodziców SP Bocheń. Sponsorem dwóch podkoszulek dla wyróżnionych uczestników był również sklep muzyczny „Agata” w Łowiczu, w którym zakupione zostały pozostałe nagrody.

W przyszłym roku tematem przewodnim „Szansy na sukces” mają być polskie przeboje lat 60-tych i 70-tych. Przy okazji dzieci będą miały okazję zapoznać się ze starszymi przebojami. Liczymy na duży odzew - powiedział nam nauczyciel sztuki ze szkoły w Bocheniu, koordynujący przygotowania i potem konkurs, Jakub Zaczekiewicz.

(mak)

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu

Jedna wystawa - dwa debiuty

Fotografie Andrzeja Chmielewskiego, pracownika łowickiego muzeum, będziemy mogli obejrzeć na wystawie, którą organizuje Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu przy ul. 3 Maja. Zarówno dla biblioteki, jak i dla autora zdjęć będzie to debiut wystawienny. Jej otwarcie odbędzie się w sobotę 25 stycznia o godz. 16.00.

Wystawa nosząca tytuł „Jesienne impresje” to zbiór ponad 50 fotografii, które Andrzej Chmielewski wykonał w zeszłym roku w skansenie wsi łowickiej

w Maurzycach. Jak nam powiedział stał się na nich połączyć architekturę książkowych zabudowań z końca XIX i początku XX wieku, z przyrodą je otaczającą. Zadanie to, jak przyznaje, było dość trudne, tym bardziej, że poszukiwał takich ujęć, które rzuciłyby nowe spojrzenie na to niezwykle miejsce. Czy udało się uwiecznić mu łowicki skansen takim jakim go jeszcze nie znamy, możemy dowiedzieć się odwiedzając wystawę.

(tb)



Nastrojowe prace Magdaleny Kleniuk-Czernej można oglądać w GOK w Domaniewicach.

GOK Domaniewice

Debiutancka wystawa malarstwa

Od 14 stycznia w GOK w Domaniewicach można oglądać wystawę malarstwa Magdaleny Kleniuk - Czernej. Jest to debiutancka wystawa młodej malarki - amatorki, która pochodzi z Bolesławca Śląskiego, a obecnie mieszka z mężem i córeczką w Walewicach.

Ekspozowane w Domaniewicach prace zwracają uwagę swoją subtelnością.

Motywy pojawiającym się na nich najczęściej na płótnach są wiotkie kwiaty na różnych tłach. Akwarele Magdaleny Kleniuk - Czernej są dość tajemnicze i przypominają ilustracje bajek dla dzieci.

Wystawa będzie czynna jeszcze do 10 lutego, można ją oglądać bezpłatnie w godzinach pracy ośrodka.

(mwk)

Radio Erewań

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



W latach siedemdziesiątych jedną z podstawowych rozrywek ludności PRL-u przy różnego rodzaju towarzyskich spotkaniach było opowiadanie tzw. kawałów. „Kawalarze” cieszyli się w towarzystwie należnym szacunkiem i mirom, bo brak takowych na imieninach czy innych bankietach czynił biesiadowanie zwyczajnie mniej atrakcyjnym. Teraz możliwości jest nieco więcej, szczególnie jeśli ktoś dysponuje dużą kasą, a chęć „pokazania się” przed bliźnimi jest czasem większa niż nakazywałyby rozum i zdrowy rozsądek. Od jakiegoś czasu słyszę, że na przykład na niektórych podwarszawskich, tzw. nowobogackich weselach do dobrego tonu należy zaproszenie kogoś ogólnie znanego, najlepiej z telewizji. Taka „gwiazda” w zamian za kilkutygodniowe honorarium ma udawać dobrego znajomego, będącego w bliskiej komitywie z osobą zapraszającą, powiedzmy z ojcem panny młodej. Do zadania „złeceniobiorcy” należy oczywiście co i rusz familiarnie porozmawiać ze „złeceniodawcą”, a poza tym być do dyspozycji wszystkich gości, szczególnie w zakresie pozowania do pamiątkowych zdjęć. Podobno w takich weselnych usługach wyspecjalizowało się kilka osób, których liczba „dobrych znajomych z weselnych fotografii” idzie już pewnie w tysiące. Okazuje się, że pomysłowość Polaków nie zna granic, choć nie jestem pewien, czy moda nie przywędrowała z zagranicy.

Kiedyś, we wspomnianym na wstępie czasie, z zagranicy przywędrowały do nas głównie „kawały”. Przeważnie ze Stanów Zjednoczonych, skąd mieliśmy dziesiątki dowcipów o policjantach (u nas wówczas: milicjantach) albo o blondynkach, ale też z byłego Związku Radzieckiego. W b. ZSRR opowiadano sobie głównie kawały o Czuczach albo cytowano dyktetyki z cyklu „Radio Erewań”. Czuczki i rozgłoszenia ze stolicy Armenii pełniły rolę podobną do tej, jaką dla Francuzów musieli odgrywać Belgowie, w Niemczech i USA – Polacy (w Ameryce tzw. polish jokes, w Niemczech „polnische Wuetze”), a w Polsce – obywatele i sołtys podkielecki Wąchocka. Najbardziej był w tej sytuacji

wąchocki sołtys, bo on już nie miał o kim opowiadać dowcipów. Ale podobno miał wyjątkowe poczucie humoru i gdy naszła go wena, to sam jeszcze coś do tej twórczości dorzucił.

Dla mnie niedoścignionym wówczas mistrzem w opowiadaniu dowcipów, prawdziwą kopalnią z kawałami, a przy tym człowiekiem wielkiej erudycji, kultury i niespotykanego poczucia humoru był jeden z najznakomitszych łowiczan w historii, dr Jan Wegner. Przez kilka lat pan Jan wykładał historię sztuki na jednej w warszawskich uczelni, więc dojeżdżał na te wykłady pociągiem. Miałem to szczęście poznać bliżej szacownego pana Jana dzięki dojazdowi, bo ja w tym czasie jeździłem codziennie do swojej pierwszej dziennikarskiej pracy, też w stolicy. Właśnie nadeszła z ZSRR nowa dostawa kawałów o Radiu Erewań, więc znalazłem już następnego dnia właśnie od doktora Wegnera. Każdy taki dowcip zaczynał się od słów: Tu Radio Erewań, zapytuje nas radiosłuchacz (tu następowało pytanie np. czy w komunizmie będą pieniądze?) a następnie padała odpowiedź (w tym przypadku: Rewizjoniści utrzymują, że w komunizmie nadal będą pieniądze, dogmatycy uważają, że nie będzie już potrzeby posiadania pieniędzy, a my, radio Erewań sądzimy, że jedni będą mieli pieniądze, a inni nie będą ich mieć). Jak wiadomo, nie trzeba było budować komunizmu w wersji radia Erewań, żeby dojść do sytuacji, w której jedni mają pieniądze, a inni nie.

Ani w Moskwie ani w Warszawie dowcipów o radiu ze stolicy Armenii już się nie opowiada. Nie ma takiego zapotrzebowania. Wystarczy natomiast czasem poczytać, co piszą rosyjskie media. Oto ostatnio moskiewska agencja prasowa RBK poinformowała, że polski magnat prasowy Lew Rywin (imię mu nadano, przyznać trzeba, rdzennie polskie) wręczył premierowi Leszkowi Millerowi 17,5 miliona dolarów łapówki za przeforsowanie kilku ustaw dotyczących rynku medialnego, co wykręła „Gazeta Wyborcza”. W związku z tym sąd przesłuchał Adama Michnika, a w ogóle to niejaki Rywin jest współwłaścicielem koncernu medialnego Agora SA.

Więc po co komu teraz wiadomości z Radia Erewań?

STARY NOWY SOŁTYS WSI WICIE

Wybrany 15 stycznia sołtys wsi Wicie Jan Siekiera odebrał gratulacje i wiele życzeń pomyślnego sprawowania tej funkcji. Jeden z wyborców zapędził się aż tak daleko, że życzył sołtysowi jeszcze jednego syna.

Najpierw jednak trzeba było przebrać przez całą procedurę związaną z wyborami. Sołtys musiał więc przedstawić sprawozdanie ze swojej minionej kadencji i wobec braku pytań odnośnie tego sprawozdania, po powołaniu komisji wyborczej przystąpiono do głównej części spotkania. Lista kandydatów zakończyła się na jednym nazwisku dotychczasowego sołtysa Jana Siekiera. Na pytania w stronę sali, czy ktoś jeszcze chce podać jakąś kandydaturę, podniosło się wiele głosów: - *Wystarczy jeden - Zostaje ten sam i koniec. - Najlepiej jak zostanie stary, czy nawet okrzyki typu: - Kto jest za starym sołtysiem, ręka w górę!*

Zapędy te ukrócić musiał przewodniczący zebrania Józef Brzozowski, który powiedział, iż mimo że kandydatura jest jedną, wszystko przebiegać musi zgodnie ze statutem, a więc głosowanie ma być tajne. Kartki do głosowania rozdane zostały według listy, którą mieszkańcy podpisywali na samym początku i następnie w ten sam sposób zebrane z jednej strony sali do czapki, a z drugiej do staromodnego helmu strażackiego. Po zliczeniu tychże głosów okazało się, że dotychczasowy sołtys Jan Siekiera otrzymał 37 głosów za, przy 6 przeciw i dwóch głosach nieważnych.

Pytania do wójta

Wcześniej jednak, gdy komisja wyborcza zliczała głosy, zgromadzeni na sali mieszkańcy Wicie mieli czas na to, aby zadać pytania obecnemu na zebraniu wójtowi Robertowi Sikorskiemu. Jeden z mieszkańców pytał np. o to, jak wygląda sprawa myśliwych, którzy w pogoni za zwierzyną prze-



Nowy - stary sołtys miejscowości Wicie, zdaje sprawozdanie z poprzedniej kadencji.

mierzają prywatne pola. Jak powiedział - *Oni swojej ziemi nie mają albo jak mają, to ogrodzą i po czyjejs chodzą.* Pytanie to postawione było nieprzypadkowo, gdyż sam wójt Sikorski również często poluje. Tłumaczył on zgromadzonym, że zwierzyna w stanie wolnym jest własnością skarbu państwa, natomiast polować na nią mogą członkowie Polskiego Związku Łowieckiego. Za dzierżawę obwodów łowieckich koła placą starostwu, które pieniądze te przekazuje gminom, na terenie których te obwody się znajdują. Uprzedzając następne pytanie, wójt dopowiada zaraz, że pieniądze te wpływają do budżetu gminy i nie jest tak, że służą one potem sprawom związanym z myślistwem. - *Niech polują - uciął w końcu jeden z zebranych - Tego nie trzeba zadrześcić. „Lisów” niech wybiją - dodał.*

W związku z podjętym tematem, mieszkańcy Wicie pytali również o to, czy mogą np. wyjść z psem na pole lub po bydło na pastwisko. Wójt odpowiadał, że myśliwy ma prawo strzelać do psa w sytuacji, gdy w pobliżu nie ma właściciela i gdy zwierzę nie daje się odwołać. Zastrzegł jednocześnie, że myśliwi nie są ludźmi, którzy strzelają do wszystkiego co się rusza, zebranych jednak to nie przekonało. Jeden z nich przytoczył zdarzenie, kiedy, jak sam opowiadał: *Wyszedł myśliwy i mówi: „ja ci kupię łanuch na tego psa”, a nie miał prawa tak powiedzieć. Czyta, że dostał do ręki dubeltówkę, znaczy od razu, że może tak do mnie mówić?*

W dalszej części zebrania jeden z mieszkańców pytał, czy nie można by na powrót stworzyć w Wiciu szkoły podstawowej. Mówił, że wystarczyłoby tylko troje nauczycieli i trzy klasy nauczania początkowego. Zwrócił uwagę, że nie trzeba by wozić dzieci autobusami, co na pewno kosztuje drożej niż utrzymanie takiej placówki. Wójt ze swej strony odparł, że oprócz takich spraw jak rachunki za prąd czy kupno kredy, wynagrodzenie osobowe pracownika wyniosłoby 40 tys. zł za rok, a takich pracowników musiałoby być nie troje, a czworo, plus kierownik; natomiast transport autobusowy to kwota 190 tys. zł. rocznie. Bardziej zatem opłacalne jest dowożenie dzieci do szkoły w Kocierzewie, niż utrzymywanie placówki w Wiciu.

Wyłoniono też radę sołecką, której członkami zostali Stanisław Wojciechowski, Józef Kosiorek, Marian Łopata i Eugeniusz Pawlina. Rada pomaga sołtysowi, mając problem, można zgłosić go radnemu.

Wojciech Czubatka

Formuła RENAULT

Renault Thalia rabat do 4 500 zł
Rabaty także na pozostałe modele Renault.
www.renault.com.pl

15 - 25 stycznia

maksymalnie niskie ceny

przez 10 dni
Okazje nie są wieczne

WIERNICKI

99-400 Łowicz, ul. Poznańska 120, tel. (0-46) 837-93-63, fax 837-93-54

IBIS

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnebowe
Sprzęt AGD
Garderoby

RABATY !!!

PRODUCENT OKIEN

Astra Lowicz

OKNA PVC

LOWICZ, ul. Seminaryjna 6
tel./fax (046) 837 88 58

PROMOCJA ZIMOWA

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS

NOWOCZESNE SYSTEMY OKIEN GWARANCJĄ JAKOŚCI
Nowe modele okien
w ofercie: rolety, żaluzje, moskitiery, parapety
okno 034 w cenie 592 zł netto
W sprzedaży okna gospodarcze już od 79 zł

Gazeta Prawna
FINANSE PRACA BIZNES

Pracuj z Gazetą Prawną

Gazeta Prawna
FINANSE PRACA BIZNES

Potrzeba prawa dla małych i średnich

DZIENNIK ROKU 2002
w rankingu czasopism Media i Marketing Polska

Informacje o prenumeracie:
www.gazetaprawna.pl

Zadzwoń (0-22) 761 31 27

KREDYTY LEASING

Arsil Tani kredyt dla każdego!

OD 0,5% MIESIĘCZNIE

- GOTÓWKA BEZ PORĘCZYCIELI DO 20.000 PLN!
- NA ZAKUP SAMOCHODÓW
- NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI
- NA BUDOWĘ I REMONTY
- POD HIPOTEKĘ!

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-83-38
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
046/832-18-74; www.arsil.biz

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

ALUMEX ZALUMINIUM I PCV

montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

RATY

POWSTAJE FILM O ŁOWICKIM „BOŃKU”

„Byłem wszędzie! Co ja gadam - nie byłem w Rzeszowie...” - Boniek.

Film dokumentalny o mieszkającym w Łowiczu i okresowo nadużywającym alkoholu mężczyźnie, znanym pod przydomkiem „Boniek”, jest realizowany przez młodego adepta sztuki filmowej z Łowicza - Tomka Różyckiego oraz Michała Plichtę. Roboczy tytuł brzmi: „SYN MIASTA”. Tutaj należy wyjaśnić, że główny bohater powstającego filmu - „Boniek” - jest osobą charakterystyczną ze względu na swój dość hałaśliwy i czasami żartobliwy sposób bycia. Gdy jest pod wpływem alkoholu, ma ochotę dyskutować z przechodniami na ulicach, zaczepiając ich bez istotnego powodu. Niektórzy, brzydząc się, szybko odchodzą, inni wdają się w rozmowę, zauważając po chwili, że „Boniek” to nie tylko starszy zapijaczony jegomość, ale osoba o wyrafinowanym humorze i swoistej inteligencji. Wiele

młodego filmowca wcale takie nie było i ciągle nie jest. Film był przez długi czas dostępny w internetowym serwisie <http://www.szorty.pl>, który specjalizuje się w prezentacji niezależnych i krótkich produkcji filmowych (stąd nazwa serwisu: szorty.pl).

Amerykańskie pierwsze kroki

Aktualnie Tomek - po dwuletnim pobycie w USA, gdzie mieszkał u znajomych, rozpoczął studia w warszawskiej prywatnej szkole filmowej na kierunku realizacji RTV i obrazu. Uczą tam głównie operatorstwa, ale również wprowadzane są elementy reżyserii. Michał Plichta, który współtworzy z nim film o łowickim „Bońku” studiuje na V roku stomatologii.



Od lewej: Michał Plichta i Tomek Różycki.

osób obserwujących „Bońka” i jego poczynania po pijanemu mówi jednak krótko - lump. Celowo nie używamy tutaj nazwiska głównego bohatera powstającego filmu - jest znany przez bardzo wiele osób właśnie jako „Boniek” i tak zdaniem autora powinno pozostać.

Nie będzie to debiut filmowy Tomka Różyckiego. Pierwszym filmem, jaki nakręcił był film krótkometrażowy o Łowiczu pod tytułem „Hot Town”. Film pokazywał Łowicz w krzywym zwierciadle. Miasto określane przez niektórych mianem turystycznego, według

Będąc w USA - w ramach wymiany studentów - Tomek realizował w lokalnej telewizji własny show. *Mieszkałem u znajomych, a naszym sąsiadem był facet w wieku około 40 lat, ale wyglądający na dużo starszego dziadka. Po kilku spotkaniach razem ze znajomymi założyliśmy spółkę filmową, w której my pisaliśmy scenariusze filmowe, a dziadek był głównym prowadzącym. Miało być śmiesznie i chyba było...* - opowiada Tomek. Program nazywał się Steve TV i były to wędrowki starszego, rubasznego pana po zakamarkach miasta, relacje z festynów przedstawiane przez Steva



Boniek chętnie opowiadał przed kamerą o swoim życiu.

itp. Już wtedy postanowił, że będzie robił filmy. Teraz zbiera fundusze na profesjonalną kamerę i kształci się we wspomnianej szkole filmowej.

Dlaczego właśnie taki film?

Długo zastanawialiśmy się, jaki film chcemy zrobić i nad czym pracować, żeby się rozwijać. Nie mieliśmy żadnego scenariusza, więc postanowiliśmy nakręcić dokument. Postać głównego bohatera naszego filmu sama przyszła do głowy. Jest to osoba na tyle charakterystyczna, że postanowiliśmy to nakręcić. Następnego dnia poszliśmy do niego, żeby zapytać, czy weźmie w naszym projekcie udział i czy w ogóle warto się tym dalej zajmować - opowiada Tomek. Po wizycie u Bońka długo nie mogli ochłonąć - główny bohater zgodził się bez przeszkód uczestniczyć w projekcie, nie trzeba było nawet proponować jakiegokolwiek wynagrodzenia. Wyłumaczyli mu, że nie chcą go przedstawiać

jako pijaczyny i człowieka z marginesu społecznego, tylko opowiedzieć o jego życiu, miłościach, szkołach, które skończył, osobach, które spotkał w życiu.

Boniek występujący w filmie pokazany jest w trzech stanach - całkowicie trzeźwy, lekko podпиты oraz kompletnie pijany i prawie niezrozumiale bełkoczący. Nakręcone zostały blisko cztery godziny materiału, z tego ma powstać film o długości od kilkunastu minut do pół godziny. Jak mydlane bańki przyskają niektóre mity o Bońku przekazywane z ust do ust. Okazuje się np., że nie ma matury i nie studiował na Akademii Sztuk Pięknych, jak twierdzili niektórzy, również jego bliscy znajomi. Znaczna część materiału filmowego nakręcona została z dwóch kamer w domu Bońka. Jedna kamera była ustawiona nieruchomo na statywie i filmowała ogólny kadry, natomiast drugą kamerą były kręcone zbliżenia, np. gestykulacja rąk, zbliżenie twarzy. Na jednym z ujęć Boniek siedzi w starym, ale dobrze zachowanym skóropodobnym

Dlaczego Boniek zaczął pić?

Tego do końca nie udało się ustalić. Sam bohater opowiedział na ten temat trzy różne i, co ciekawe, wszystkie prawdopodobne i osadzone w realnych wydarzeniach sprzed lat historie. Według jednej z nich rzuciła go dziewczyna, według innej brat ukradł większą ilość alkoholu i pili na zabawie. Trzecia historia jest połączeniem tych dwóch: pił z bratem na zabawie, ponieważ rozstał się z dziewczyną. W filmie występują również osoby, które pomagały Bońkowi w jego poplątanym życiu oraz koleżdy „od wina”. Siostra, która czasami się nim opiekuje, nie zgodziła się wystąpić. Przynajmniej tak twierdzi sam Boniek.

Robimy ten film po to, żeby przedstawić ludziom co mają wokół siebie i co lekceważą nie zwracając uwagi i nie starając się w żaden sposób pomóc - mówi Tomek Różycki.

Film będzie miał swoją oficjalną premierę 11 lutego o godzinie 19.00 w klubokawiarni TipesTipes przy ul. Podrzecznej.

Marcin A. Kucharski



**PRYWATNE POLICEALNE
STUDIUM KOSMETYCZNE**
www.studiumkosmetyczne.pl

11 lat tradycji

Łódź, ul. Kilińskiego 141, tel. (0 42) 674 69 88

- STUDIUM POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ
- NAUKA W SZKOLE TRWA 2 LATA I ODBYWA SIĘ W SYSTEMIE DZIENNYM, WIECZOROWYM, ZAOCZNYM

ABSOLWENCI NASZEGO STUDIUM PO ZDANIU EGZAMINU Z PRZYGOTOWANIA ZAWODOWEGO OTRZYMUJĄ TYTUŁ:

TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH
ZE SPECJALIZACJĄ:

- * PIELĘGNACJA TWARZY I CIAŁA
- * WIZAŻ I STYLIZACJA
- * STYLIZACJA I ZDOBNICTWO PAZNOKCI



ZIMOWA REKRUTACJA TRWA!

plus

radio

103.5 FM

Między Łodzią a Warszawą

POWTARZANE PYTANIA I ODPOWIEDZI

We wtorek, 14 stycznia przesłuchano dziewięciu kolejnych świadków w procesie Stanisława B.

Żmudne przesłuchania kolejnych świadków wypełniły kolejną, tym razem ponad 3-godzinną rozprawę w procesie, w którym oskarżony jest m. in. Stanisław B., były wiceburmistrz Łowicza, który po pełnieniu tej funkcji został dyrektorem Centrum Kształcenia Ustawicznego w Skierniewicach.

Wszyscy przesłuchiwanymi świadkami odpowiadali na te same pytania, które dotyczyły początków ich nauki w CKU w Skierniewicach, konieczności zdawania egzaminów eksternistycznych, odpłatności za te egzaminy - a więc od kogo dowiadywali się, że są płatne, ile faktycznie zapłacili, czy otrzymali pokwitowanie, kto ich egzaminował. Przewodniczący pytał też, czy ukończyli CKU, gdzie uczyli się zanim trafili do tej placówki. Wielokrotnie okazywało się, że świadkowie nie pamiętają już faktów, o jakich mówili podczas prowadzonego przez policję postępowania przygotowawczego. Jednak po przesłuchaniu, wcześniejsze wyjaśnienia odczytywano i świadkowie w większości podtrzymały swoje zeznania.

Większość świadków pamiętała lub przypomniała sobie po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień, że jeden egzamin eksternistyczny kosztował 200 zł. Niektórzy płacili 150 lub 100 zł, upust był możliwy po złożeniu podania umotywowanego trudną sytuacją finansową. Niekiedy świadkowie zeznawali, że informacja o odpłatności za egzaminy była wywieszona w szkole.

Dariusz W. zeznał, że do kilku egzaminów podchodził eksternistycznie, zapłacił w sumie 587 zł, Mariusz M. pamiętał kwotę uiszczoną przez jego mamę za egzaminy - 300 zł, ale ona zdawała dwa, nie

wyklucza, że jego mama też zdawała, ponieważ też uczyła się w CKU. Ewa K. po przeniesieniu się z dziennego LO zdawała w kwietniu 1998 roku 3 egzaminy eksternistyczne, zapłaciła za nie 300 zł. Kolejny świadek - Monika K. miała zdawać 2 lub 3 egzaminy eksternistyczne, ale zrezygnowała, bo były dla niej za drogie. Dwie osoby zeznające jako ostatnie - Jolanta M. i Lilianna N. przeniosły się do CKU z prywatnej szkoły wieczorowej z Sochaczewa, mając nadzieję, że nauka w Skierniewicach będzie tańsza. Aby uzupełnić różnice programowe miały zdać egzamin z informatyki. Pomimo że nie uiszczyły opłaty, do egzaminu eksternistycznego przystąpiły. Miały zapłacić w wyznaczonym terminie, ale nie miały pieniędzy. Jolanta N. mówiła, że odniosła wrażenie, że zapłacenie za egzamin było decydujące, czy będzie mogła się

dalej uczyć w CKU, czy nie. Nie podołała się jej to, ponieważ w jej ocenie za taki egzamin nie powinno się w szkole państwowej płacić. Ton wypowiedzi Lilianny N. był podobny, zeznała, że chodziło o to, aby zapłacić jak najszybciej, a że żaden z wyznaczonych terminów zapłaty jej nie odpowiadał, miesiąc później została skreślona z listy uczniów.

Z powodu problemów z przesłuchaniem kolejnego, niepełnosprawnego świadka, konieczna będzie ocena jego wiarygodności, do dokumentów procesowych mają być dołączone arkusze ocen i świadectwa, ponieważ, zdaniem oskarżonych, jego zeznania nie pokrywają się ze stanem faktycznym. Ciąg dalszy procesu, na którym mają być przesłuchiwanymi kolejnymi świadkami - w połowie lutego.

(mwk)

Noworoczne spotkanie emerytów

Członkowie sekcji emerytów i rencistów głowieńskiego oddziału ZNP co roku z niecierpliwością czekają na noworoczne i jednocześnie tzw. oplatkowe spotkanie związku. W tym roku takowe odbyło się 15 stycznia w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie. Na sali oprócz około 60 członków sekcji zasiadli goście: ks. dziekan Stanisław Banach, wiceburmistrz - Przemysław Mileczarek, inspektor oświaty UM - Barbara Lisowska i prezes głowieńskiego ZNP - Zofia Ogórek. Na wstępie przed emerytowanymi pracownikami oświaty wystąpił zespół ludowy ze Szkoły Podstawowej w Mąkolicach. Dzieci zaprezentowały program artystyczny składający się z dwóch części: kołęd i tradycyjnych ludowych pieśni. Po czym członkowie ZNP podzieliли się oplatkiem i złożyli noworoczne życzenia. Pierwsze w 2003 spotkanie wykorzystano, aby przedstawić krótkie sprawozdanie za miniony rok i ogólny plan działania na ten rok.

W ubiegłym roku sekcja udzieliła 20 pożyczek mieszkaniowych, 10 zapomóg najbardziej potrzebującym. 188 emerytów i rencistów skorzystało z tzw. wczar-

sów pod gruszą, a 4 z dofinansowania letniego wypoczynku dzieci. 185 osób otrzymało 100-złotowe bony towarowe przed Świętami Bożego Narodzenia. 13 chorym członkom delegacja związku zainicjowała świąteczne upominki.

Zgodnie z tradycjami funkcjonowania sekcji emerytów i Rencistów ZNP, planowane są 4 duże spotkania jej członków (raz na kwartał) oraz 3 nieco mniejsze połączone z zabawą. Dyżury w siedzibie związku odbywały się będą w każdy wtorek od 12.00 do 14.00. Planowana jest jedna 3 - dniowa wycieczka, 4 wyjazdy do kina, 2 do teatru, 1 do Lichenia. W dalszym ciągu kontynuowane będą czwartkowe spotkania członków, podczas których odbywają się wycieczki piesze po Głownie, dyskusje nad lekturami, spotkania z ciekawymi ludźmi itp.

Na spotkaniu noworocznym ogłoszono, że już organizowane są dwa wyjazdy, jeden 23 stycznia do łódzkiego kina na film pod tytułem „Edi”, z Henrykiem Gołębskim w roli głównej, w reżyserii Piotra Trzaskalskiego, drugi - 1 lutego do warszawskiego teatru.

(eb)

Harcerze „Zawiszy” pokazali się w Łowiczu

W niedzielę, 19 stycznia, po mszach św. o godzinie 10 i 12, w sali św. Wiktorii w kościele NMP na Korabce, harcerze ze Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” Federacji Skautingu Europejskiego spotkali się z tutejszą młodzieżą. Spotkanie to miało na celu przybliżenie zainteresowanym działalności Stowarzyszenia założonego w XIX wieku przez gen. Roberta Badena - Powella. Jak mówi Robert Fedorowicz - hufcowy rawski - „...działalność ta jest ruchem wychowawczym, posługującym się metodą harcerską, opartą na zasa-

dach religii rzymsko-katolickiej oraz uczestniczącym w wielkiej wspólnotce wiary i działania, jaką jest Skauting Europejski”. Do tego harcerstwa mogą należeć chłopcy i dziewczęta w wieku od 12 do 17 lat.

Główne spotkanie popularyzujące „Zawiszę” odbędzie się niedługo po feriach zimowych również w parafii NMP. Zorganizowane będą wtedy zawody zręcznościowe, jak np. wchodzenie po linie. Organizatorzy będą się starali utworzyć w Łowiczu zastęp harcerski, a w przyszłości także drużynę.

Adam Waligórski



Harcerze z zastępów Wilka i Dzika rawskiego stowarzyszenia Zawisza ze swoim hufcowym Robertem Fedorowiczem (pierwszy z prawej).

Fot. Grzegorz Waligórski

UNIwersytet Łódzki

organizuje kursy przygotowujące do matur i egzaminów wstępnych na wszystkie wyższe uczelnie

zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu
Łódź, tel. (0-42) 635-40-35 w godz. 9.00-14.00; (0-42) 640-49-02 w godz. 18.00-21.00
<http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm>

ECO-TRANS s.j.

ŁÓWICZ

ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy rozładunku

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES

ATRAKCYJNE CENY

Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

CENTRUM TUSZEWSKA W BUDOWIE

lokale usługowo-handlowe

NA SPRZEDAŻ

od 20 m²

Tel. 0601-926-577

W OFERCIE LOKALE Z WEJŚCIEM NIEZALEŻNYM

BIURO RACHUNKOWE

mgr ZUZANNA STELMACHOWSKA

świadectwo kwalifikacyjne Ministra Finansów

POLECA SWOJE USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE

Tel. 837-58-12 po godz. 17 oraz tel. 0-692-429-958

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE młodzieżowe i dla dorosłych
- POLICEALNE STUDIUM KOMPUTEROWE PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65



nawozy
materiały budowlane
węgiel
transport ciężarowy

PROMOCJA SALETRZAK 430 zł

Stryków, ul. Rolnicza 6A, tel. 042719-93-63, tel./fax 042719-93-64

www.wimax.com.pl; e-mail: biuro@wimax.com.pl

BIURO RACHUNKOWE PROFIT

- KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE:
 - prowadzenie ksiąg podatkowych,
 - rejestry VAT,
 - kadry i płace
- KONKURENCYJNE CENY ROZLICZEŃ ROCZNYCH!!!

BIURO POSIADA ŚWIADECTWO MINISTERSTWA FINANSÓW

Ul. 3 Maja 12, Łowicz, tel. (046) 830-34-62
poniedziałek - piątek 9:00-17:00
sobota 9:00-14:00

Z fiskusem nie na bakier - dla czytelników Nt
pisze doradca podatkowy Anna Leszczyńska

SKUTKI ZMIAN w Ordynacji podatkowej dotyczące korekt deklaracji



Zgodnie z treścią obowiązującego do końca grudnia 2002 roku przepisu art. 81 par 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa, w sytuacji skorygowania przez podatnika deklaracji, w której zostało wykazane zobowiązanie podatkowe w wysokości mniejszej od należnej albo kwota nadpłaty w wysokości większej od należnej, organ podatkowy nie mógł zastosować kar przewidzianych w Kodeksie karno skarbowym. Korygujący deklarację podatnik zobowiązany był do zapłaty kwoty zaniżenia podatku wraz z odsetkami za zwłokę, o ile upłynął termin jego zapłaty. Ta ugruntowana od lat zasada systemu prawa podatkowego zezwalająca podatnikom na skorygowanie błędnie złożonych deklaracji podatkowych dawała podatnikom korzyść w postaci braku zastosowania z tego tytułu sankcji przewidzianych w Kodeksie karno skarbowym. Dzięki temu rozwiązaniu podatnicy samodzielnie usuwali dostrzeżone przez siebie błędy w deklaracjach, a budżet państwa oraz budżety samorządowe uzyskiwały dodatkowe wpływy. Szacuje się, że rocznie składano co najmniej kilkaset tysięcy korekt deklaracji, z których zasadniczo większość zwiększała dochody budżetowe.

Treść wskazanego powyżej przepisu uległa zmianie w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 12 września 2002 roku o zmianie Ordynacji podatkowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 81 ustawy Ordynacja podatkowa skorygowanie uprzednio złożonej deklaracji następuje poprzez złożenie korygującej deklaracji wraz z pisemnym uzasadnieniem przyczyn korekty. Po zmianie treści art. 81 ustawy Ordynacja podatkowa podatnik, aby uwolnić się

od odpowiedzialności karno skarbowej w związku ze złożeniem korekty deklaracji podatkowej, zmuszony będzie skorzystać z instytucji tzw. czynnego żalu określonej przepisami art. 16 par. 1 i 2 ustawy z dnia 10 września 1999 roku Kodeks karno skarbowy. Zgodnie z tymi przepisami osoba nie podlega karze za przestępstwo czy też wykroczenie skarbowe, jeżeli po popełnieniu czynu zabronionego zawiadomi o tym organy ścigania i ujawni istotne okoliczności tego czynu, w szczególności osoby współdziałające w jego popełnieniu. Przy czym osoba taka zobowiązana jest do uiszczenia w całości należności publicznoprawnej uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie popełnionym czynem zabronionym, w terminie wyznaczonym przez uprawniony organ.

Pamiętać też należy, iż instytucja czynnego żalu nie znajduje zastosowania do niektórych podmiotów i przedmiotowo określonych Kodeksem karno skarbowym czynów zabronionych. Należy zaznaczyć, iż zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa jest bezskuteczne, gdy zostanie złożone w czasie, gdy organ ścigania miał już udokumentowaną wiadomość o popełnieniu przestępstwa skarbowego oraz po rozpoczęciu przez organ ścigania czynności służbowych, w szczególności przeszukania, czynności sprawdzającej lub kontroli zmierzającej do ujawnienia przestępstwa skarbowego.

Autorzy treści omawianej zmiany przepisów uzasadniali jej konieczność z jednej strony niespójnością dawnego przepisu art. 81 par. 3 ustawy Ordynacja podatkowa z przepisami ustawy Kodeks karno skarbowy, a z drugiej strony regułami techniki prawodawczej, zgodnie z którymi nie należy przepisów prawa karnego

zawierać w szeregu różnych ustaw regulujących inne niż prawo karne materie. Zdaniem autorów, jeżeli istnieją merytoryczne argumenty za specjalnym traktowaniem - ale na gruncie prawa karnego, a nie prawa podatkowego - korekty deklaracji, odpowiednie przepisy powinny być zamieszczone w Kodeksie karno skarbowym, a nie w Ordynacji podatkowej.

Ta kontrowersyjna zmiana przepisu art. 83 Ordynacji podatkowej spowodowała, iż w dniu 19 grudnia 2002 r. Komisja Finansów Publicznych Sejmu RP przyjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie komisijnego projektu ustawy przywracającej w przepisach Ordynacji podatkowej ustawową zasadę niekaralności korekt deklaracji podatkowej. W dniu 15 stycznia 2003 r. odbyło się w Sejmie pierwsze czytanie komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy - Ordynacja podatkowa. Dyskusja nad tym projektem została zawieszona ze względu na brak stanowiska rządu w tej sprawie. Jej wznowienie nastąpi w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Podsumowując, wskazać należy, iż z punktu widzenia czystości, przejrzystości prawa oraz zasad techniki prawniczej niecelowym jest umieszczanie regulacji z zakresu prawa karnego w innych aktach prawnych. Dotyczy to zwłaszcza ustaw podatkowych, w których ustawodawca dość chętnie zamieszcza przepisy regulujące problematykę karną. Jednakże w praktyce stosowania prawa zamieszczenie w Ordynacji podatkowej przepisu wyłączającego stosowanie procedur karnych w przypadku korekty deklaracji podatkowych jest niezbędne z punktu widzenia podatnika. Dlatego też przedmiotową zmianę należy oceniać jako niekorzystną dla podatnika.

SP Popów

Dzień Seniora i Czerwony Kapturek

Ponad sto osób z Popowa, Strzelcewa, Zabostowa Małego i Zabostowa Dużego uczestniczyło w ostatnią sobotę, 18 stycznia w zorganizowanym w Szkole Podstawowej w Popowie Dniu Seniora. Przed zaproszonymi gośćmi wystąpiła klasa

trzecia pod opieką wychowawczyni Alicji Walczak z przedstawieniem „Łowicki Czerwony Kapturek”. Seniorom podobała się gra małych aktorów, zaaranżowana na sali gimnastycznej scenografia, a szczególnie kostiumy, przygotowane z pomocą rodziców.

Spektakl został nagrodzony gromkim brawami i od razu po nim rozpoczęła się nieoficjalna część spotkania, podczas której seniorzy mieli okazję porozmawiać ze sobą przy herbatce i kawie oraz ciastkach, które przygotowali rodzice uczniów z SP Popów. Spotkanie trwało od godziny 11.00 prawie do godziny 15, a po jego zakończeniu na seniorów czekał szkolny autobus, który bezpłatnie odwoził ich do swoich wsi.

Przedstawienie „Łowicki Czerwony Kapturek” zostało wystawione przez uczniów trzeciej klasy już po raz drugi. Premierę miało przed zabawą choinkową, która odbyła się w sobotę, 11 stycznia. Na tym jednak nie koniec - na początku lutego tego roku trzecioklasiści zostali zaproszeni do zaprezentowania spektaklu w przedszkolu przy ulicy Chelmońskiego w Łowiczu. (mak)



Trzecioklasiści przygotowują się do przedstawienia podczas szkolnej choinki.



Wybrany ponownie sołtys Marian Duranowski (z lewej), na zdjęciu w towarzystwie kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Haliny Strawiak i Wójta Gminy Nieborów Andrzeja Werle.

W Bednarach Kolonii bez zmian

Bez większych zakłóceń przebiegły zorganizowane 17 stycznia wybory sołtysa we wsi Bednary Kolonia. Mimo iż jedynym kandydatem był obecny sołtys Marian Duranowski, głosowanie musiało być tajne. Rozdano czternaście kart do głosowania -

taka bowiem była frekwencja wyborcza. Po zliczeniu głosów okazało się, że za ponownym wyborem na sołtysa Mariana Duranowskiego opowiedzieli się wszyscy głosujący. Następnie również w głosowaniu tajnym wyłoniono dwóch członków rady sołdeckiej.

Tutaj kandydatami byli: Krzysztof Kardjalik, Tadeusz Sekuła i Kazimierz Ambroziak. Pierwszy z nich uzyskał 11 głosów, drugi sześć, a trzeci również 11. Członkami rady sołdeckiej na najbliższe cztery lata zostali więc Krzysztof Kardjalik i Kazimierz Ambroziak. (wcz)

KRUS

Więcej zgłoszonych wypadków

Upadki i związane z tym złamanie kończyn, pochwyceńia przez ruchome części maszyn oraz wypadki, które zdarzały się podczas obsługi zwierząt gospodarczych - to najczęściej zgłaszane wypadki w ubiegłym roku do łowickiej placówki terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W 2002 roku do łowickiej KRUS zostało zgłoszonych 311 wypadków w rolnictwie. To najwyższa ilość wypadków od 1997 roku, kiedy to zgłoszone zostały 364 wypadki. W tym roku większa liczba zgłoszeń wynika z tego, że dużo zostało zgłoszonych wypadków drobnych, podczas których nie dochodziło nawet do złamań - powiedział nam specjalista do spraw prewencji w łowickiej KRUS Grzegorz Żebrowski. W jedenastu wypadkach uczestniczyły dzieci, jednak były to wypadki niegroźne dla ich ży-

cia. Blisko 60% osób, które uległy wypadkom; stanowili rolnicy czynni, 20% emeryci i renciści, pozostałą grupę stanowili domownicy oraz osoby z rodziny pomagające okazjnie w pracach gospodarskich. Ponad połowę wszystkich wypadków stanowiły upadki. W tej kategorii ubezpieczyciel uwzględnił zarówno upadki z drabin i przy przewożeniu np. belek siana i innych materiałów na przyczepach ciągnikowych, jak również upadki na podwórkach i w pomieszczeniach inwentarsko-składowych. Te drugie z reguły zdarzają się w okresie zimowym, kiedy to ciągi piesze są śliskie, zdarza się, że zagrażone różnymi przedmiotami.

Około 15% wypadków stanowiły pochwyceńia przez ruchome części maszyn. Do tej grupy wypadków zaliczają się również

uszkodzenia rąk na krawędziach. Wynikały one głównie z tego, że krawędzie - często stare i skorodowane - nie posiadały wymaganych osłon i klinów zabezpieczających.

Pozostałe wypadki to między innymi uderzenia ostrymi przedmiotami - widłami i siekierami (głównie były to urazy palców i nóg), nastąpienia na ostre przedmioty, np. szkło, wystające druty, przygnięcia podczas pracy z ciężkimi przedmiotami oraz urazy rąk i nóg podczas spinań maszyn rolniczych z ciągnikami.

Sporej ilości wypadków być może udało się uniknąć, gdyby stan techniczny urządzeń był lepszy i rolnicy mieliby nawyk bezpiecznej pracy. Przeciwnie rażącym uchybieniem i wręcz głupotą jest na przykład mieszanie zboża ręką w śrutowniku - powiedział nam Grzegorz Żebrowski. (mak)

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722
PROWADZI ZAPISY
NA KURS PRAWA JAZDY
KAT. „A, B, B+E”

KURS
FERYJNY
2-tygodniowy

Rozpoczęcie kursu:
24 stycznia o godz. 16.00

Dysponujemy pełnowymiarowym placem manewrowym z możliwością doskonalenia swoich umiejętności na samochodzie własnym bądź szkoleniowym. Łowicz, ul. Jana Pawła II 120 (dawna Łódzka)

PUH KOS-BUD
ul. Bielawska 2a
99-400 Łowicz
tel. (046) 830-31-67
kom. 604-522-908

FIRMA OFERUJE

OKNA I DRZWI

w systemie VEKA SOFTLINE

PO BARDZO
ATRAKCYJNEJ CENIE:

okno 030 - 322 zł, 034 - 589 zł, 036 - 655 zł brutto

W sprzedaży również okna gospodarcze. Oferujemy prace wykończeniowe, glazura, terakota, gładzie, ścianki i sufity k-g, malowanie, panele ściennie i podłogowe

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT
FACHOWY MONTAŻ
PO ATRAKCYJNEJ CENIE
SPRZEDAŻ RÓWNIEŻ NA RATY!!!

R-128

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JAN CYWIŃSKI (1933-2002)

Urodził się 24 czerwca 1933 roku w Zabostowie Dużym jako najstarszy syn Franciszka i Marjanny Cywińskich. Miał czterech młodszych braci. Ojciec jego pracował jako dróżnik. Wcześniej osierocił swoje dzieci. Zmarł, gdy najstarszy syn miał 14 lat, a najmłodszy zaledwie półtora roku. Po jego śmierci matka, dzięki pracowitości i pomocy swoich rodziców, mieszkających w Kompinie Tomaszewiczów, podolała trudowi wychowania pięciu synów. Jedynym źródłem utrzymania były dwie morgi ziemi w Sromowie. *Teściowa trzymała świnię, mięso solila i pektowała w beczkach, żeby mieć jedzenie dla synów. Była bardzo pracowita, pamiętam ile to było prania z pięciu synów. Jakoś udało jej się ich wychować, wszyscy pokończyli szkoły i założyli rodziny. Trzech mieszka w Łowiczu, jeden nieżyjący już mieszkał w Gogolinie - opowiada Teresa Cywińska, która wraz z teściową zamieszkała mając zaledwie 18 lat.*

Jan Cywiński po śmierci ojca w 1947 roku rozpoczął pracę zawodową w Rejonie Dróg Publicznych w Łowiczu. W przedsiębiorstwie tym pracował do 1980 roku, kiedy pojawiła się możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę po przepracowaniu wystarczająco długiego czasu. Praca nie była lekka - Jan Cywiński pracował przy budowie i remontach dróg na terenie całego ówczesnego województwa łódzkiego. Nigdy nie chorował, nie brał zwolnień. Podczas pracy uległ poważnemu wypadkowi, po którym długo wracał do zdrowia. Niespodziewanie walec, który cofnął się, przejechał mu po prawej nodze. Leczenie trwało długo i w pewnym momencie lekarze mieli poważne obawy, czy nogi nie będzie trzeba amputować. Na szczęście udało się ją uratować, chociaż po wypadku Jan Cywiński już zawsze utykał na prawą nogę.

26 lipca 1962 Jan Cywiński poślubił młodszą od siebie o 11 lat Teresę Strojek z okolic Zynardowa, z którą zapoznał się pracując



w tamtych stronach. Rodzice pani Teresy nie byli zbyt zadowoleni, że ich córka w tak młodym wieku postanowiła wyjść za mąż, tym bardziej wyprowadzić się, ale nie potrafili jej zabronić. Dzisiaj Teresa Cywińska mówi, że widocznie tak musiało być. *Z mężem przeżyłam 40 lat, to chyba nie było źle? - mówi o swoim życiu. Doczekali się dwóch synów, wnuków...*

Po przejściu na emeryturę Jan Cywiński intensywnie zainteresował się sportem, zaangażował w działalność LZS Victoria Zabostów. *Sport stał się jego prawdziwą pasją. W domu owszem, pomagał, interesował się, ale mecz był dla niego świętością. Jak chciał jechać, to nikt go nie zatrzymał - mówi Teresa Cywińska. Był „prezensem” od wszystkiego, wydawało mu się, że jest niezastąpiony. W tej działalności był aktywny do końca życia.*

Przed 1980 rokiem też interesował się sportem. Jako młody chłopak boksował, próbował trenować kolarstwo. Zawsze bardzo lubił i interesował się sportem. Na emeryturze miał na to czas, więc jeździł z zawodnikami na zawody po całej Polsce. Był społecznym przewodniczącym LZS Victo-

ria Zabostów, pod jego opieką była w tym klubie lekka atletyka i piłka nożna. *Był wielkim społecznikiem, zaangażowanym, bezinteresownym - uważa Jacek Gardener. Zawsze jeździł na zawody, w których brał udział LZS Victoria, a także inne, duathlonowe i triathlonowe, w których brałem udział. Był jednocześnie prezesem i trenerem. Pomógł mi bardzo wiele, bez niego czuję się jak bez jednej ręki.*

Stanisław Mileczak znalazł się z Janem Cywińskim 15 lat. Znajomość zaczęła się dość nietypowo. Podczas jednej z imprez sportowych, która odbywała się w Łyszkowicach, pan Stanisław służbowo - jako policjant - znalazł się w grupie zabezpieczającej przebieg imprezy. Zawodnicy, jakich obserwował byli słabi, to sprawowało go do startu. Nieoczekiwanie wygrał dwie konkurencje - pchnięcie kulą i podnoszenie ciężarka 17,5 kg. *Tak się zaczęło - mówi dzisiaj, dodając, że wspomnień związanych z panem Jankiem jest tak wiele, że książkę można by było napisać. Był dla nas jak ojciec, miał dobre podejście do ludzi. Bezpośredni, otwarty, miał taką „żyłkę sportową”, za to go ceniliśmy - mówi były zawodnik LZS, który startował w podnoszeniu ciężarów, pchnięciu kulą, rzucie dyskiem.*

Kilka dni przed śmiercią Jan Cywiński umawiał się jeszcze z Jackiem Gardenerem na wyjazd do Torunia. Niestety, na ten wyjazd już nie pojechał. Zginął 6 października 2002 roku w wypadku, potrącony przez samochód osobowy. Tragedia wydarzyła się bardzo blisko domu, właśnie wracał rowerem po meczu z Łowicza. Bardzo lubił jeździć sam, czuł się wtedy niezależny. Wiedział, że droga ta jest niebezpieczna, przecież mieszkał tyle lat przy „dwójce”.

-To musiało być przeznaczenie, widocznie tak musiało się stać - pociesza i uspokaja się pani Teresa. Przecież takie jest życie.

(mwk)

BRONISŁAWA KIERZEK (1924-2002)

Każdej osobie życzyłabym takiej matki, żony i babci jaką była moja mama - mówi Barbara Michalak o zmarłej matce, Bronisławie Kierzek.

Bronisława Kierzek urodziła się w rodzinie rolników Marianny i Władysława Motyków w Kasyldowie, w powiecie Łuków, w województwie lubelskim 28 sierpnia 1924 roku. W rodzinie poza nią było 6 rodzeństwa. Była najstarszą z córek, starszy od niej był tylko brat Stanisław. Kiedy miała 16 lat zmarła matka i na nią przeszły obowiązki związane z prowadzeniem domu i wychowywaniem młodszego rodzeństwa. Najmłodsza siostra Genowefa, obecnie mieszkająca w Australii, w chwili śmierci mamy miała 3 lata, dla niej matką, którą ją wychowała i zadbała o jej wykształcenie była pani Bronisława, podobnie jak dla 6-letniego w chwili śmierci matki brata Zdzisława. Ojciec zmarłej miał duże gospodarstwo, na którym pracował z najstarszym synem. *Pamiętam jak mama mawiała, że mam bogatego dziadka, bo w jego zagrodzie były 4 konie i wóz na gumowych kołach - wspomina pani Barbara.*

Pani Bronisława w swojej młodości miała więc dużo pracy. Młodsze rodzeństwo pamięta, jak w zimę po wypłukaniu prania w pobliskim stawie ich najstarsza siostra wróciła do domu z soplami przy rękawach. W młodości nauczyła się wszystkiego: potrafiła uszyć koszulę dla mężczyzny, robiła na drutach, haftowała. Z zawodu była tkaczką, miała swój mały warsztat tkacki, jak również kołowrotek do robienia wełny. W 1947 roku wyjechała w zielonogórskie i tam rok później poznała Piotra Kierzka, z którym wkrótce wzięła ślub. Piotr Kierzek pochodził z rodziny polsko - francuskiej, na stałe



mieszkającej we Francji. Przyjechał on w wieku 25 lat do Polski odwiedzić rodzinę ze strony matki. Był wspaniałym muzykiem, bardzo ładnie grał na akordeonie, do tego śpiewał po francusku. *Do dziś pamiętam jak przepięknie odegrał marsza na moim ślubie cywilnym - wspomina córka. W 1950 roku narodziła im się córka Barbara, dwa lata później syn Krzysztof. Swoje dzieciństwo i warunki, jakie zapewnili rodzice córka wspomina bardzo dobrze. W 1952 roku rodzina Kierzków wróciła do rodzinnej wsi pani Bronisławy, a później, 24 kwietnia 1956 roku sprowadziła się do Głowna.*

Wielu mieszkańców Bronisławę Kierzek może pamiętać z racji jej zawodu. Przez 30 lat była salową na oddziale położniczo-ginekologicznym miejscowego szpitala. Była dobrą salową, lubianą przez pacjentów i cenioną przez lekarzy. Bardzo często uczestniczyła w porodach, wiele pacjentek wspo-

mina ją jako osobę, która bardzo pomogła im w tych trudnych momentach. Jak wspominają jej wnukowie, bardzo często ich koleżdy lub koleżanki ze szkoły podstawowej byli również „wnukami” pani Broni. Wśród współpracownic miała wiele koleżanek, które ceniły ją za życzliwość i dobroć. Ze swoim mężem stanowili bardzo szanującą się parę. Mąż nie mówił na zmarłą inaczej jak Broniu czy Broneczko, a ona nie zwracała się doń inaczej jak Piotruś - co sprawiło kiedyś w zdumienie jej koleżanki z pracy, które wyobrażały sobie, że mówi o swoim dziecku, a nie o mężu.

Po śmierci zięcia Leszka pomagała córce wychowywać dwóch swoich wnuków - Dariusza i Przemka, pomagała również w wychowywaniu dzieci swojego syna Krzysztofa - Mariusza i Marcina. Bardzo kochała czwórkę wnuczków i wnuczkę oraz trójkę prawnuczek: 9-letnią Monikę, 6-letnią Paulinę oraz półroczną Martusię.

Mąż pani Bronisławy zmarł 10 lat temu, co było dla niej ogromnym przeżyciem. Od tamtego czasu zaczęła również podupać na zdrowiu. Kłopoty ze zdrowiem nie miały jednak wpływu na jej energiczną osobowość. *Nawet leżąc w łóżku miała tyle energii, że promieniowała na osoby z nią rozmawiające. Potrafiła podzielić się tą energią z każdym. Dodatkowo była bardzo szczerą i prostolinijną, co także dodawało jej uroku - opowiada córka. Pani Bronisława miała kłopoty z ponoszeniem się. Ostatnie lata życia spędziła leżąc w łóżku. Opiekowała się nią córka. Do ostatnich swoich dni była przytomna. Zmarła 31 października. Cały czas bardzo przeżywam odejście mamy. Po jej śmierci ciągle nie mogę się odnaleźć - mówi pani Barbara.*

(aw)

† ODESZLI OD NAS (7.01.-19.01.)

7 stycznia: Sebastian Wiśniewski, 1.24, Łowicz; 9 stycznia: Alicja Frątczak, 1.71, Łowicz; Wanda Liberacka, 1.71, Łódź; 10 stycznia: Stanisław Rokicki, 1.84, Wejście; 11 stycznia: Jadwiga Gronkiewicz, 1.43, Łowicz; 13 stycznia: Kazimierz Palos, 1.78, Skowroda Pld.; Marianna Wojciechowska, 1.70, Łowicz; Henryk Wojda, 1.77, Otolice; 14 stycznia: Eugeniusz Bródka, 1.61, Domaniewice; 16 stycznia: Stanisława Lesiak, 1.90, Łowicz; Stanisława Płuska, 1.89, Boczki; 19 stycznia: Czesława Krzemińska, 1.69, Głowno;

TADEUSZOWI
DUTKIEWICZOWI
wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają dyrektor i pracownicy
Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu

R-165

RODZINIE PAŃSTWA
MILCZARKÓW
wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

S.P.

ZBIGNIEWA MILCZARKA

- Radnego Powiatu Łowickiego

składa:

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

R-159

Rodzinie Państwa
MILCZARKÓW
wyrazy serdecznego współczucia
z powodu odejścia na wieczny spoczynek

S.P.

ZBIGNIEWA MILCZARKA

- Radnego Powiatu Łowickiego

składa:

Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łowiczu
i Zarząd Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łyszkowicach

R-160

H. Skrzydlewska

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji

od 600 zł 1600 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni NIEODPŁATNIE
oraz formalności w USC i ZUS

www.H.Skrzydlewski.pl

R-22

ZAKŁAD POGRZEBOWY
MADOR
Dorota Doroba

OFERUJE:

- sprzedaż trumien
- przewóz na cały kraj
- tabliczki
- nekrologi
- konduktów pogrzebowe

CZYNNY CAŁĄ DOBĘ, CENY KONKURENCYJNE
Łowicz, ul. Jana Pawła II nr 5, tel. (0...46) 837-20-22

R-32

CO MOŻNA ROBIĆ W FERIE

Zbliżają się ferie szkolne, podczas których wielu uczniów wyjedzie odpocząć od zgiełku szkoły. Są jednak również osoby, które wytchnienia i rozrywki szukać będą właśnie w szkołach. Poniżej obszerny przegląd feryjnych propozycji w Łowiczu i okolicy.

Szkoła Podstawowa nr 1

Przez okres ferii zimowych, od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 13.00 w Szkole Podstawowej nr. 1 w Łowiczu przewidziano zajęcia dla uczniów, którzy nigdzie nie wyjadą. Program ułożono ramowo: w poniedziałki dzieci będą mogły korzystać z pracowni informatycznej i grać w gry komputerowe lub korzystać z Internetu; we wtorki w zależności od warunków atmosferycznych na sali gimnastycznej bądź na boisku odbywać będą się zajęcia sportowe, przewidziano turnieje m.in. w tenisa stołowego; w środy przewidziano zajęcia plastyczne i konkursy „Moje zimowe marzenia” i „Zimowe zabawy na śniegu”; w czwartki dzieci zaproszone zostaną do gier stolikowych; w piątki ponownie w zależności od warunków atmosferycznych dzieci zaproszone zostaną do wzięcia udziału w grach i zabawach ruchowych na sali gimnastycznej lub boisku szkolnym. W szkole tej będą też półkolonie, ale na razie szczegóły nie są znane.

Szkoła Podstawowa nr 3

Dla tych osób SP 3 na czas ferii przygotowała zajęcia sportowe - lekkoatletyka, koszyki, siatkówka, mini piłka nożna, odbywające się każdego dnia oprócz niedziel od 10 do 12. We wtorki i czwartki odbywać się będą zajęcia plastyczne, na których młodzież uczyć się będzie tworzenia witraży, akwarel, wycinanek. Odbywać się to będzie we wtorki i czwartki w godzinach od 9 do 12.

Szkoła Podstawowa nr 2

Zajęcia sportowe odbywać się również będą w SP 2 w godz. 10-11. Kierowane są one do uczniów starszych, podczas gdy dzieci młodsze spędzać mogą czas na świetlicy (godz. 9-12), gdzie prowadzone będą zajęcia plastyczne, muzyczne, można będzie również oglądać filmy.

Szkoła Podstawowa nr 4

W SP 4 przez okres ferii prowadzone będą zajęcia dla uczniów, którzy po feriach wezmą udział w konkursach - historycznym, z języka angielskiego, matematycznym i plastycznym. Odbywać się też będą zajęcia Koła Wiedzy o Unii Europejskiej. Będą również zajęcia sportowe, zajęcia z informatyki. Uczniowie klas szóstych przygotowani będą do czekającego ich sprawdzianu. Repertuar szlifował będzie również istniejący w szkole zespół muzyczny. Dzieci młodsze organizowane będą miały zabawy i gry ruchowe. Wszystko to odbywać się będzie w wymiarze czterech godzin dziennie od godziny 9. Oprócz tego w SP 4 zorganizowane zostaną półkolonie dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, które finansowane są z Funduszu Profilaktyki Uzależnień. Do akcji włączył się również MOPS, który wziął na siebie finansowanie obiadów. Biorące w tych półkoloniach udział dzieci, zagwarantowane mają drugie śniadanie i obiad. Czas wolny ułożony mają w ten sposób, aby jak najmniej przebywać w szkole. Raz w tygodniu będzie to basen, ponadto wycieczki do muzeum, konkurs fotograficzny, wycieczki do lasu połączone z ogniskiem i ubieraniem choinki.

Zespół Szkół na Bratkowicach

Dziewięciu nauczycieli z Zespołu Szkół na Bratkowicach będzie prowadziło zajęcia podczas ferii. Od 27 stycznia do 6 lute-

go zajęcia w szkole będą odbywały się w godz. 10.30 - 13.30, w ofercie szkoły przeważają zajęcia komputerowe, ale planowane są też sportowe, rytmiczno-taneczne, plastyczne, teatralne, gry i zabawy.

Szkoły pijarskie

W szkole pijarskiej zajęcia podczas ferii prowadzone będą w pierwszym tygodniu, z uwagi na odbywające się w drugim tygodniu rekolekcje. W godzinach 9 - 14 młodzież korzystać będzie mogła z sali gimnastycznej, tj. grać w gry zespołowe lub tenisa stołowego. Wszystko uzależnione będzie od preferencji grupy, która się zbierze. Ponadto podczas ferii udostępniona zostanie pracownia komputerowa, w której uczniowie korzystać będą mogli z programów edukacyjnych i z Internetu (oczywiście pod nadzorem nauczyciela).

Gimnazjum nr 1

W szkole w Al. Sienkiewicza zajęcia dla uczniów tej szkoły odbywać się będą w pierwszym tygodniu ferii.

■ Poniedziałek, 27 stycznia godz. 9.30 - 11.30 zajęcia sportowo-rekreacyjne, godz. 11 - 12.30 zajęcia komputerowe.

■ Wtorek, 28 stycznia godz. 10 - 11.30 - zajęcia sportowe, godz. 10.30 - 12.30 - zajęcia pt. „Kultura łowicka na tle kultury europejskiej”, godz. 12.30 - 14 - siłownia.

■ Środa, 29 stycznia godz. 11 - 13 zajęcia z języka niemieckiego pt. „Poznajemy język naszych zachodnich sąsiadów”, godz. 10.30 - 12.30 - zajęcia pt. „Łowicz kluczem do Europy”.

■ Czwartek, 30 stycznia godz. 10.30 - 12 - zajęcia teatralne.

Gimnazjum nr 2

W Gimnazjum nr 2 ferie upływać będą pod znakiem gier i zabaw sportowo - rekreacyjnych: gry zespołowe, ćwiczenia gimnastyczne, taniec, ćwiczenia układów artystycznych. Miało być jeszcze lodowisko, ale aura nie sprzyja. W poniedziałek, 27 stycznia odbywać się będą zajęcia z piłki siatkowej 12 - 13.30, 28 i 30 stycznia gimnastyka artystyczna dla dziewcząt 10 - 12.15. Również 27 stycznia, ale i 28 odbywać się będą zajęcia taneczno-ruchowe - w godzinach 10 - 11.30. W drugim tygodniu 3, 6 i 7 lutego, zorganizowane

zostaną turnieje piłki siatkowej, koszykówki i tenisa stołowego.

Gimnazjum nr 3

Również w Gimnazjum nr 3 przygotowano wiele zajęć sportowo - rekreacyjnych. To jakie będą to zajęcia, wynikać będzie z preferencji uczestników. Nauczyciele wychowania fizycznego otwarci są na wiele propozycji, jak również przygotowani do prowadzenia różnych zajęć. Oprócz gier zespołowych szkoła udostępni również mini-siłownię, będzie można także pograć w tenisa stołowego. Wszystkie w godzinach 10-13.30.

I Liceum Ogólnokształcące

Wylaliśmy lodowisko, ale pogoda nam sprawiła psikusa... - powiedział nam dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu Henryk Zasepa. Szkoła nie organizuje zajęć w ferie, uznając że jej uczniowie są już na tyle samodzielni, że sami potrafia sobie zorganizować wypoczynek. Z tego co wiem, to bardzo wielu naszych uczniów wyjeżdża na ferie poza Łowicz - powiedział dyrektor Zasepa.

ZSP nr 1 na Podrzecznej

ZSP nr 1 przy ulicy Podrzecznej proponuje zajęcia sportowe na sali gimnastycznej - pod okiem nauczyciela wychowania fizycznego. W środę, 22 stycznia harmonogram zajęć jeszcze nie był znany. Na razie ustaliliśmy tyle, że będą to zajęcia sportowe w naszej sali przez 4-5 godzin dziennie - powiedział nam dyrektor Dariusz Żywicki.

W II Liceum Ogólnokształcącym (przy „Medyku”) przy ulicy Ułańskiej w Łowiczu nie zaplanowano nic na ferie. Miało być lodowisko na betonowym boisku od strony osiedla Bratkowice, ale pogoda popsuła plany. Podobnie w Zespołach Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 i 3 oraz II LO na Armii Krajowej.

Łowicki Ośrodek Kultury

Program atrakcji dla dzieci i młodzieży, który przygotował na okres ferii Łowicki Ośrodek Kultury, przeplata się z progra-

mem rozpoczynającego się w niedzielę, 2 lutego kolejnego Och! Film Festiwalu. Tym bardziej jednak oferta skierowana do młodych ludzi, którzy chcieliby spędzić w okresie wolnym od szkoły ciekawie czas, będzie pełniejsza. W pierwszym tygodniu, codziennie od godz. 10.00 do 14.00 swoje warsztaty taneczne będzie miał Dziecięcy Zespół Folklorystyczny Koderki, który rozpocznie naukę nowego programu, tym razem obrzędowego, związanego ze świętami Wielkanocnymi „Kogutek Gaik”. Próby będą się odbywały w sali tańca w budynku przy ul. Podrzecznej.

■ 28 stycznia we wtorek o godz. 11.00 odbędą się warsztaty plastyczne, poprowadzi je artystka Jerzy Dolhań, prowadzący od lat w ośrodku koło plastyczne „Akwarelki”.

■ 29 stycznia w środę o godz. 11 w kinie Bzura odbędzie się bezpłatny seans filmowy dla dzieci.

■ 30 stycznia w czwartek o godz. 11.00 odbędą się zajęcia plastyczne dla dzieci, a o godz. 19.00 w Kinie Bzura młodzież będzie mogła obejrzeć film produkcji japońskiej „The Ring”.

■ 31 stycznia w piątek o godz. 13.00 na sali widowiskowej ŁOK w budynku przy ul. Podrzecznej odbędzie się impreza „Mikrofon dla wszystkich”, w czasie której będzie można zaprezentować swój talent wokalny i muzyczny, dla prawdziwych talentów przewidziane są nagrody o godz. 16.00 także przy ul. Podrzecznej odbędą się zajęcia fotograficzne, poprowadzi je Jerzy Dolhań.

■ 2 lutego w niedzielę o godz. 19.00 na sali kina Bzura odbędzie się projekcja filmu „Edi”, po nim przewidziano spotkanie z reżyserem i odtwórcą głównej roli Henrykiem Gołębiewskim.

■ 3 lutego w poniedziałek o godz. 10.00 na sali audiowizualnej w budynku ŁOK przy ul. Podrzecznej odbędzie się projekcja filmów wideo dla dzieci. Na tej samej sali o godz. 12.00 będzie można pograć w gry stolikowe.

■ 4 lutego, we wtorek o godz. 11.00 odbędą się zajęcia plastyczne.

■ 5 lutego w środę o godz. 11.00 w kinie Bzura odbędzie się bezpłatna projekcja filmu dla dzieci, a o godz. 13.00 w budynku przy ul. Podrzecznej rozpoczyna się gry stolikowe.

■ 6 lutego w czwartek o godz. 11.00 po raz ostatni dzieci i młodzież zostaną zaproszeni na ul. Podrzecznej na warsztaty plastyczne, natomiast o godz. 19.00 w kinie Bzura odbędzie się projekcja filmu dla młodzieży.

■ 7 lutego, w piątek o godz. 10.00 na sali widowiskowej budynku ŁOK odbędzie się dyskoteka dla dzieci i młodzieży - wstęp bezpłatny, natomiast o godz. 16.00 odbędą się zajęcia fotograficzne.

■ 8 lutego w sobotę o godz. 11.00 dzieci i młodzież będą mieć szansę wziąć udział w wycieczce do łowickiego muzeum, zbiórka w kinie.

■ 9 lutego w niedzielę o godz. 19.00 w kinie Bzura w ramach Och! Film Festiwalu odbędzie się projekcja filmu „Głośniejszy od bomb”, a po nim spotkanie z reżyserem filmu Przemysławem Wojcieszkiem.

Piłkarze, trenujcie!

W piątek, 7 lutego na hali OSiR przy ul. Jana Pawła II odbędzie się halowy turniej piłki nożnej o puchar starosty powiatu łowickiego i komendanta KPP w Łowiczu. Turniej organizowany jest dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Organizatorzy zachęcają do udziału i intensywnego treningu podczas ferii - puchar czeka na najlepszych.

Ferie w ośrodku na Korabce

Podczas ferii zimowych w Ośrodku Młodzieży przy kościele na ul. Brzozowej odbywać się będą - w zależności od pogody - zajęcia świetlicowe lub zabawy na świeżym powietrzu. Zajęcia organizować będą członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w godzinach 10-12 oraz 14-17. Otwarta będzie też świetlica ze stołem do ping-ponga w godz. 10-12 oraz 15-17.

Ślodyczki po raz siódmy

Już siódmy raz młodzież z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce pojedzie na wypoczynek do Ślodyczek w okolicach Zakopanego pod opieką księży z parafii. Tym razem wyjazd 26-osobowej grupy, składającej się z gimnazjalistów i młodzieży pod opieką ks. proboszcza Wiesława Frelka odbędzie się w terminie 27 stycznia - 1 luty. Planujemy przede wszystkim wypoczynek, zmianę klimatu. Chcemy też przemierzyć niektóre szlaki w dolinach, te, które będą dostępne. Wyjazd będzie bardziej wypoczynkowy, ale będą codzienne modlitwy i udział w mszy św. - mówi ks. Frelak.

Ping-pong na Bratkowicach

W sali katechetycznej przy kościele Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach podczas ferii grać będzie można w ping-ponga. Osoby zainteresowane mogą korzystać ze stołu w godz. 9-18.

Domaniewice - nie tylko lodowisko

Młodzież z Domaniewic wiele czasu spędzi z pewnością na lodowisku, ale oferta jest szersza. Zajęcia informatyczne będą się odbywać w miejscowym gimnazjum, odrębną ofertę opracowuje GOK, oferta na ferie zimowe szkoły podstawowej obfituje w atrakcyjne wyjazdy. I tak - 27 stycznia planowany jest wyjazd klasy VIA do Warszawy, by zwiedzić siedzibę Telewizji Polskiej i wejść do gmachu Sejmu RP, 29 stycznia dzieci jadą na film o Harrym Potterze do kina Bałtyk w Łodzi, 30 stycznia i 4 lutego wszystkie chętne dzieci pojadą do Kids Play do Warszawy, natomiast 5 lutego planowany jest wyjazd do kina Bałtyk na II część „Władcy Pierścieni”. Wyjazd na basen do Sochaczewa odbędzie się 6 lutego.

Gry, zabawy i konkursy w świetlicy SP w Domaniewicach planowane są 27 stycznia, 28 stycznia, 4 lutego. Cały czas udostępniona będzie sala gimnastyczna, czas ferii wykorzystany na próby kółka teatralnego i przygotowania do konkursu historycznego.

SP Skarłatki

Jedną z atrakcji podczas ferii zimowych dla uczniów szkoły w Skaratkach, będzie zaplanowany na 4 lutego wyjazd do Kina Bałtyk w Łodzi na drugą część filmu o Harrym Potterze. W pozostałe dni ferii w szkole odbywać się będą zajęcia sportowe, komputerowe. Pomimo że z uwagi na niedogodności związane z dojazdem do Skaratek, zazwyczaj korzysta z nich mała liczba dzieci, dyrektorka szkoły, Bogumiła Spychała uważa, że ofertę feryjną warto dla nich przygotować.

SP Bielawy

Szkoła Podstawowa w Bielawach proponuje w okresie ferii swoim uczniom zajęcia informatyczne w sali komputerowej. Grafik jeszcze jednak nie został ustalony. Jeżeli spadnie śnieg, przewidywane jest zorganizowanie kuli.

SP Bocheń

Szkoła w Bocheniu w gminie Łowicz proponuje zajęcia tylko w pierwszym tygodniu ferii. W poniedziałek, 27 stycznia o godz. 9-13 zaplanowane są zajęcia i konkurs plastyczny pod hasłem „W świecie bajek”, a w następnym dniu po kolei: turniej gier planszowych, gry i zabawy matematyczne oraz zajęcia w sali komputerowej, gry i zabawy językowe, a na koniec turniej tenisa stołowego lub turniej muzyczny do wyboru przez dzieci.

SP Zielkowice

Szkoła w Zielkowicach w gminie Łowicz proponuje w pierwszym tygodniu ferii, każdego dnia od godz. 9 do 13 zajęcia na sali gimnastycznej pod okiem nauczyciela wychowania fizycznego, gry świetlicowe.

Aby ferie były bezpieczne

Podczas ferii zimowych policjanci z sekcji ruchu drogowego KPP w Łowiczu przeprowadzają coroczną akcję „Bezpieczne ferie”. W tym czasie przeprowadzane są wzmożone kontrole pojazdów na drogach, lustracja miejsc, w jakich odbywają się półkolonie lub inne zajęcia dla dzieci i młodzieży. Zastępca naczelnika sekcji ruchu drogowego, nadkomisarz Leszek Okoń przypomina, że podczas kontroli drogowych policja będzie zwracała baczność uwagę na prędkość i wyposażenie w gaśnice. Nie mniej ważne jest zachowanie bezpieczeństwa podczas postojów w podróży, które powinny odbywać się na oznaczonych parkingach.

Rodzice i organizatorzy wszystkich rodzajów wyjazdów mogą też przez całą dobę zgłaszać wyjazd

na policję, dzwoniąc pod nr alarmowy 997. W godzinach 8-16 można wyjazd zgłaszać bezpośrednio do drogówki, dzwoniąc pod nr 830-95-82 lub 830-95-25. Policja po przyjechaniu na miejsce może sprawdzić trzeźwość kierowcy i stan techniczny autokaru.

W porozumieniu z policją od soboty 25 stycznia do końca ferii będzie też możliwość bezpłatnego sprawdzenia stanu technicznego pojazdu w Łowiczu. Wszystkie osoby, które we własnym zakresie wybierają się na ferie zimowe, mogą przed wyjazdem sprawdzić stan techniczny samochodu w Okręgowej Stacji Polskiego Związku Motoryzacyjnego przy ul. Nadbrzańskiej w Łowiczu w godz. 8-20 w soboty od 8-16.

(mwk)

cowe dla najmłodszych oraz przez cały czas otwartą pracownię komputerową. Ferie w Zielkowie zaczynają się już w najbliższą sobotę, 25 stycznia o godzinie 14.00 - choinka dla uczniów szkoły. Przed zabawą przy muzyce wystąpi klasa III z noworoczną inscenizacją. Zabawa przewidziana jest do godziny 20.00. Potem dzieci zostaną odwiezione do domów szkolnym autobusem.

GOK Zduny

Ferie pod żaglami - choć bez ruszania się ze Zdun

Niezwykłą propozycją na ferie dla dzieci i młodzieży ze swego terenu przygotował Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach, odbędzie się one pod znakiem żagli, program jest bardzo ciekawy i warty uwagi.

Wszystko rozpoczyna się w piątek, 24 stycznia o godz. 10.00 „Rejsem na wyspy szczęśliwe” - programem estradowym, który poprowadzą Zejman i Garkumpel, duet w którym główną postacią i motorem jest Mirosław Kowalewski, legenda piosenki żeglarskiej, gwiazda programów telewizyjnych „Od przedszkola do Opoła” oraz „Śpiwające fortepiany”. Będą oni zachęcali dzieci do tańca, śpiewu, wciągną je do zabawy w budowanie statku, opłynięcie przylądka Horn, poprowadzą także wiele konkursów z nagrodami. Rejs będzie trwał ponad godzinę i jest przeznaczony dla dzieci klas IV - VI Szkoły Podstawowej. Wstęp jest biletowany, kosztuje 2 zł.

■ 27 stycznia, w poniedziałek o godz. 11.00 w GOK będzie można oglądać bajki na wideo, a o godz. 16.00 zaczynają się zajęcia taekwondo z możliwością dokonania zapisów.

■ 28 stycznia, w wtorek o godz. 16.30 odbędą się zajęcia plastyczne, które poprowadzi łowicka malarka Agnieszka Kopczyńska.

■ 29 stycznia, w środę na godz. 15.00 przewidziane jest spotkanie z Andrzejem Orłowem, wieloletnim instruktorem żeglarstwa, właścicielem Szkoły Żeglowania ORLAND, organizatorem wędrownych obozów żeglarskich na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Opowie on o swoich doświadczeniach żeglarskich.

■ 30 stycznia, w czwartek o godz. 9.30 odbędzie się wyjazd na basen „ORKA” w Sochaczewie, który oferuje nie tylko możliwość pływania, ale także zjeżdżalnię, bieżnię wodną, w programie jest także wizyta w pizzerii. Zapisy i wpłaty na wyjazd do 28 stycznia, koszt 5 zł.

■ 1 lutego, sobota o godz. 11.00 rozpocznie się Żeglarski Bal Przebierańców. Zabawę, tańce, konkursy, hulanki i swawole poprowadzi duet „Czarne Owce”. Ryszard Garstka i Sebastian Nowak. W programie m. in. konkurs na przebranie związane z morzem i żeglarstwem, przedstawienie „Bajka o rybaku i złotej rybce” w wykonaniu kl. II ze Szkoły Podstawowej w Zdunach oraz rozstrzygnięcie konkursu plastycznego - „Latarnia Morska”. W czasie imprezy będzie otwarty sklepik z napojami i słodyczkami, po imprezie natomiast będzie możliwość zakupu filmu z imprezy.

■ 3 lutego, poniedziałek, od godz. 11.00 odbędzie się projekcja bajek wideo, a o godz. 16.30 zajęcia taekwondo.

■ 4 lutego, wtorek, o godz. 16.30 odbędą się zajęcia plastyczne.

■ 5 lutego, środa, o godz. 9.30 przewidziany jest wyjazd do stadniny koni w Walewiczach, jeśli dopisze pogoda to na

pewno odbędzie się przejażdżka saniami i kulig, wszystko zakończy się ogniskiem z kiełbaskami. Wyjazd dojdzie do skutku tylko jeśli spadnie śnieg. Zapisy i wpłaty 13 zł od osoby za udział przyjmowane są do 3 lutego.

■ 6 lutego, czwartek, na godz. 11.00 przewidziano gminny turniej w cymbergaja.

■ 7 lutego, piątek, na godz. 11.00 przewidziano gminny turniej w bilard.

Laureaci wszystkich konkursów, które odbędą się w okresie feryjnym, otrzymają nagrody rzeczowe i upominki. Warte zaznaczenia jest jeszcze to, że przez okres ferii czynna będzie w normalnych godzinach działania biblioteka i wypożyczalnia kaset wideo przy GOK, a w niej, zorganizowana zostanie, nawiązująca do programu feryjnego, wystawa muszli i innych morskich skarbów. GOK oczywiście zaprasza także do korzystania z gier takich jak bilard, cymbergaj czy gier TV i stolikowych.

Zrób makietę latarni morskiej

W związku z cyklem imprez, związanych z żeglowaniem, które Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach przewidział na okres ferii zimowych, ogłoszony został także konkurs na wykonanie najładniejszej kompozycji przestrzennej pod nazwą „Latarnie morska”. Technika wykonania makiety jest dowolna, do jej wykonania można użyć zarówno: tektury, drewna czy tworzyw sztucznych, a tematem są, jak wskazuje nazwa, morskie latarnie. Konkurs jest otwarty, swoją pracę może zgłosić każdy, do konkursu dopuszczone będą też prace zbiorowe. Każda praca musi posiadać metryczkę z nazwiskiem i imieniem autora, wiekiem i miejscem zamieszkania oraz numer telefonu. Jednak każdy z uczestników może zgłosić tylko jedną pracę. Wyniki konkursu i wręczenie nagród przewidziane jest na „Żeglarskim balu przebierańców” w sobotę, 1 lutego o godz. 11.00. Wszystkie prace zostaną zaprezentowane na wystawie pokonkursowej w GOK. Laureaci konkursu zostaną nagrodzeni nagrodami rzeczowymi. Termin dostarczania prac upływa 30 stycznia.

GOK Chąsno

Pod znakiem turniejów zapowiadają się zbliżające ferie w Gminnym Ośrodku Kultury w Chąśnie. Codziennie, także w soboty, od godz. 10.00 dzieci i młodzież będą mogły korzystać ze znajdujących się tam gier stolikowych: warcabów, piłkarzyków i bilarda, czynna będzie także w normalnych godzinach biblioteka.

■ 27 stycznia, w poniedziałek, o godz. 12.00 odbędzie się otwarty turniej warcabów, o godz. 15.00 zajęcia plastyczne.

■ 28 stycznia, w wtorek o godz. 12.00 odbędzie się turniej bilarda dla roczników 1990 i młodszych.

■ 29 stycznia, w środę o godz. 12.00 odbędzie się otwarty turniej w piłkarzyki stołowe.

■ 30 stycznia, w czwartek o godz. 12.00 odbędzie się turniej w bilarda dla roczników 1989 i starszych.

■ 31 stycznia, w piątek o godz. 12.00 odbędzie się turniej gry w szachy, a o godz. 15.00 zajęcia plastyczne.

■ 3 lutego, w poniedziałek o godz. 14.00 przewidziany został bal kostiumowy dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy. W czasie jego trwania przeprowadzonych zostanie kil-

ka konkursów, m. in. na najefektowniej-sze przebranie. Nagrodami będą słodycze i maskotki. W czasie jego trwania przewidziany został dla dzieci słodka poczęstunek.

■ 4 lutego, w wtorek odbędzie się turniej tenisa stołowego dla roczników 1989 i starszych.

■ 5 lutego, w środę o godz. 12.00 odbędzie się turniej tenisa stołowego dla roczników 1990 i młodszych.

■ 6 lutego, w czwartek o godz. 12.00 odbędzie się turniej szaradziarski.

■ 7 lutego, w piątek o godz. 12.00 odbędzie się turniej gier świetlicowych m. in. rzut łotką do tarczy, pokonanie toru przeszkód na czas, a o godz. 15.00 zajęcia plastyczne.

■ 8 lutego w sobotę o godz. 12.00 odbędzie się podsumowanie turniejów, które w GOK w Chąśnie odbyły się w czasie ferii. Wójt gminy Roman Łaziński wręczy zwycięzcom nagrody rzeczowe, puchary i dyplomy.

Jeśli w okresie ferii spadnie śnieg GOK przewiduje zorganizowanie dla dzieci i młodzieży kuligu i konkursów na świąteczym powietrzu, m. in. w lepieniu balwanów.

GOK Kiernoż

Wzorem lat ubiegłych podczas ferii zimowych w Kiernoży rozgrywane są pierwsze konkurencje, których wyniki brane są pod uwagę w klasyfikacji na Najwszechstronniejszego Sportowca Gminy Kiernoż. Zimowe konkurencje to tenis stołowy, szachy i warcaby, w przeciwieństwie do poprzednich lat nie będzie rozgrywany turniej deblowy w tenisie stołowym, ale sama gra pojedyncza, która jest bardziej odpowiednia do charakteru klasyfikacji. Rozgrywki sportowe odbywać się będą wg harmonogramu - tenis stołowy w czwartek, 30 stycznia, od godz. 9 - dzieci ze szkół podstawowych, od godz. 12 - gimnazjum, od godz. 15 - kategoria open. Turniej szachowy odbędzie się w piątek, 31 stycznia w 2 kategoriach wiekowych, od godz. 9 - uczestnicy do 16 lat, od godz. 15 - kategoria open. Turniej warcabowy zaplanowano na środę, 5 lutego, od godz. 9 grać będą uczestnicy do 16 roku życia, od godz. 15 - kategoria open.

Oprócz rozgrywek sportowych świetlica GOK będzie czynna w poniedziałki i wtorki w godz. 8.30 - 15.30, w środy, czwartki i piątki w godz. 11 - 18. Do dyspozycji dzieci są gry stolikowe, gry komputerowe i tenis stołowy. GOK będzie nie-

czynny tylko we wtorek, 28 stycznia, ponieważ tego dnia zaplanowane jest spotkanie noworoczne zespołu „Kiernożanie”

GOK Kocierzew

Specjalną ofertę szykują dla młodzieży również GOK w Kocierzewie i jego filia w Boeckach Chelmońskich. Uczniowie będą tam mogli pograć od poniedziałku do piątku w godz. 8-17 oraz w soboty w godz. 8-15 w gry planszowe, bilard, cymbergaja, piłkarzyki. W drugim tygodniu ferii do GOK w Kocierzewie przyjedzie zespół muzyczny z Sierakowic w Kujawsko - Pomorskim, po to, aby nauczyć się łowickich tańców ludowych.

W Boeckach Chelmońskich przez całe ferie również korzystać będzie można z gier planszowych, grać w tenisa stołowego, oglądać filmy wideo. W drugim tygodniu ferii zorganizowany zostanie konkurs bilardowy.

GOKSiR Bolimów

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Bolimowie tradycyjnie już przygotował

(mak, mwk, th)

Studenci dzieciom

W sobotę 11 stycznia 2003r. słuchacze Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu zorganizowali już po raz drugi, z inicjatywy Klubu Uczelnianego AZS, zabawę choinkową dla dzieci z Domu Dziecka w Strobrowie. W Choimce uczestniczyła również grupa uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu. Na imprezie nie zabrakło władz miasta, dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 Teresy Domięczak oraz dyrektora Kolegium Nauczycielskiego Bogdana Talarowskiego.

Przedstawiciele władz miejskich przekazali dzieciom słodycze. Następnie uczniowie SP 2 zaprezentowali przedstawienie pt. „Wczoraj byli normalni, dziś są uzależnieni, jutro może ich nie być” przygotowane pod kierunkiem Elżbiety Karwat i Moniki Dziedziec, do którego scenariusz napisała słuchaczka III roku języka polskiego w Kolegium Nauczycielskim Katarzyna Nowak. Przedstawienie opowiadające o współczesnej bolączce, jaką są uzależnienia, spotkało się z gorącym przyjęciem, a młodzi aktorzy zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Później odbyły się zabawy integracyjne dzieci

bogata ofertą zajęć na ferie zimowe. W najbliższą niedzielę, 26 stycznia o godzinie 15.00 zaplanowana jest zabawa choinkowa dla dzieci, następnego dnia o godz. 10.20 wyjazd do skierniewickiego kina na film „Przyjaciel Wesołego Diabła”, w wtorek, 28 stycznia przed południem konkurs plastyczny dla dzieci z klas 0-III pt. „Zaspało na biało”, w środę, 29 I projekcje filmów wideo, w czwartek, 30 I godz. 10.20 wyjazd do kina na film „Wodne dzieci” oraz konkurs plastyczny dla dzieci z klas IV - VI pt. „Bolimów w śnieżnej szacie”. W sobotę, 1 lutego zaplanowany jest kulig z ogniskiem, jeżeli jednak nie będzie śniegu, odbędzie się zajęcia świetlicowe w pomieszczeniach GOKSiR. Drugi tydzień ferii rozpocznie się w niedzielę, 2 lutego od rana turniejem bilardowym dla młodzieży od 14 lat, w poniedziałek zaplanowany jest turniej gry w piłkarzyki, we wtorek dalszy ciąg konkursów plastycznych, w następnych dniach zajęcia świetlicowe, gry stolikowe, projekcje filmów wideo i jeżeli będzie sprzyjała pogoda - zabawy na dworze. Ferie z GOKSiR zakończą się dyskoteką w niedzielę, 9 lutego.

Plan wizyt duszpasterskich

ŁOWICZ

Parafia Świętego Ducha

■ Czwartek 23 stycznia od godz. 16.00 - Os. Dąbrowskiego blok nr. 24, 25, 26.

■ Piątek 24 stycznia od godz. 16.00 - Os. Dąbrowskiego blok nr. 14, 15, 16, 17.

■ Sobota 25 stycznia od godz. 9.00 - Os. Górki pozostała część lewej strony od ul. Górnej i ul. Granicznej w stronę Łowicza, bez ul. Łęczyskiej.

■ Poniedziałek 27 stycznia od godz. 16.00 - Os. Dąbrowskiego blok nr. 18, 19, 20

■ Wtorek 28 stycznia od godz. 16.00 - Os. Dąbrowskiego blok nr. 21, 22, 23 i ul. Ciemna.

■ Środa 9 stycznia od godz. 16.00 - ul. Słowackiego, Topolowa, Norwida, Asnyka, Szkolna, Batalionów Chłopskich i ul. Bonifratska.

■ Czwartek, 30 stycznia od godz. 16.00 - ul. Piaskowa, Spokojna, Żwirowa, Bociana, Botaniczna, Żabia, Mickiewicza.

Parafia katedralna

■ Czwartek, 23 stycznia godz. 10 - Świerzy 1, godz. 16 - os. Starzyńskiego 9, ul. Żwirki i Wigury.

■ Piątek, 24 stycznia godz. 10 - ul. Cegielniana, Strzelcowska, godz. 16 - ul. Akademicka, Bajana, Dedała, Ikara, Poprzeczna, Skalskiego, Warchałowskiego, Skarżyńskiego.

■ Sobota, 25 stycznia godz. 10 - ul. Mostowa, 3 Maja, Stary Rynek, Aptekarska, Chopina, Pijarska, Zduńska, Sienkiewicza (do ul. Browarnej).

■ Parafia Chrystusa Dobrego Pastora

■ Czwartek, 23 stycznia godz. 15 - ul. Czajki.

■ Piątek, 24 stycznia godz. 15 - ul. Wygoda, Zieleni, Rybackiego.

■ Sobota, 25 stycznia godz. 14.30 - ul. Kaliska.

■ Poniedziałek, 27 stycznia godz. 15 - ul. Katarzynów - numery nieparzyste.

■ Wtorek, 28 stycznia godz. 15 - ul. Katarzynów - numery parzyste.

■ Środa, 29 stycznia godz. 15 - ul. Zgoda.

■ Czwartek, 30 stycznia godz. 15 - ul. Chmielińskiej, Kaźmierczaka, Oczkowski, Tarczyńskiego.

■ Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

■ Czwartek, 23 stycznia godz. 15 - ul. Żołnierska (od początku), godz. 18 ul. Żołnierska (od końca).

■ Piątek, 24 stycznia godz. 15 - ul. Strzelecka - numery nieparzyste (od początku), godz. 18 - ul. Strzelecka - numery nieparzyste (od końca).

■ Sobota, 25 stycznia godz. 9.30 - ul. Strzelecka - numery parzyste (2 księży od początku i od końca ulicy).

Podczas ferii zimowych nastąpi prze-

ruwa w wizytach duszpasterskich, ciąg dalszy odwiedzin w poniedziałek, 10 lutego.

Sprostowanie

Bardzo przepraszam mieszkańców ulic Skotnickiego i Bołtućia i inne osoby zainteresowane, za błąd w planie koledy zamieszczony w poprzednim numerze NL. Według planu, jaki otrzymałam od ks. proboszcza, wizyty duszpasterskie w domach przy tych ulicach zaplanowane były na sobotę, 18 stycznia, a nie na poniedziałek, 20 stycznia - jak napisałam. Za nieporozumienia z tym związane przepraszam.

Mirosława Wojska - Kobierecka

GŁÓWNO

Parafia św. Barbary

■ Czwartek, 23 stycznia: od godz. 9.30 - ul. Fabryczna, od godz. 14.00 - osiedle Sikorskiego bl. nr 17, 18.

■ Piątek, 24 stycznia: od godz. 9.30 - ul. Połna, Huta Józefów bl. nr 1, 2, 3.

■ Sobota, 25 stycznia: od godz. 9.30 - Huta Józefów bl. nr 4, 5, ul. Leśna, Emilii Piater, Struga, Kasprowicza.

Parafia św. Jakuba Apostoła

■ Czwartek, 23 stycznia: od godz. 14.00 - os. Kopernika bl. nr 9, 10, 11, 12.

■ Piątek, 24 stycznia: od godz. 14.00 - os. Kopernika bl. nr 13, 14, 15, 16.

■ Sobota, 25 stycznia: od godz. 9.00 - os. Kopernika bl. nr 17, 19, 20, 21.

Z CAŁEGO SERCA DZIĘKUJEMY SPONSOROM, którzy wsparli akcję „Gwiazdka dla Jasia i Malgosi”

Dzięki Wam ponad 180 dzieci poczuło magię Świąt Bożego Narodzenia.

✓ Firma „BOMAR” - Państwo Anna, Marek i Lukasz Rogiejcy, ✓ Stacje Paliw „Haczykowski”, w Łowiczu i Nieborowie, ✓ Salon sprzedaży KIA Motors w Łowiczu, ✓ Pani Marzena Rokicka, ✓ Sklep Sportowy „TOP SPORT” - Pan Piotr Czerwiński, ✓ ZPW „Budowa”, ✓ Hurtownia Materiałów Budowlanych „Jakmar”, ✓ Firma „Krajewski”, ✓ Pracownicy firmy „Budowa” i „Krajewski”, ✓ „Partners Pol”, ✓ Pan Wojciech Jezierski i OSM w Łowiczu, ✓ „Gumitex” - Pan Jan Kazimierski, ✓ „Sandy” - Pan Adam Szafarowicz, ✓ PH „Julia” - sklep „A KUKU” - Pani Justyna Sekula, ✓ Pizzeria „TOM MARZZIANO”, ✓ Pan Janusz Sosnowski, ✓ Pan Michał Florczak, ✓ Firma „Ataman” - Państwo Magdalena i Wojciech Kordecy, ✓ Firma „TAK” - Marta Kroc i Krzysztof Kroc, ✓ Pan Krzysztof Kaliński, ✓ Pan Zbigniew Kuczyński, ✓ Dyrekcja LO im. J. Chelmońskiego oraz „Masterfoods Polska”

bardzo wdzięczni

Forum Młodych Łowiczan, Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Łowicz, Samorząd Uczniowski LO im. J. Chelmońskiego

Oferuje pełen asortyment leków
i środków medycznych:

Leki gotowe
Leki recepturowe (robione)
Leki homeopatyczne
Leki na zamówienie
Kosmetyki medyczne
Zioła



**Apteka
AVENA**
ul. Bolimowska 21, 99-400 Łowicz

Czynne:
pn - pt 8.00 - 20.00
sobota 9.00 - 16.00
niedziela 9.00 - 14.00

LEKARZE MEDYCYNY TYBETAŃSKIEJ

Proponujemy Państwu leczenie metodami paramedycyny tybetańskiej
następujących schorzeń:

- osłabienie samopoczucia,
- choroby nerek, wątroby, serca, żołądka, płuc i oskrzeli
- prostata
- choroby ginekologiczne
- choroby skóry
- usuwanie bólu głowy, kręgosłupa, nóg
- regulowanie ciśnienia tętniczego
- zylaki
- choroby dziecięce
- cukrzyca
- astma

**DIAGNOZOWANIE NATYCHMIASTOWE
WYŁĄCZNIE
NA PODSTAWIE BADANIA PULSU
LECZENIE ZIOŁAMI
Z TYBETU**

**DOM NAUCZYCIELA
ŁOWICZ**
Al. Sienkiewicza 42 (2 piętro)
tel. 0-608-269-845
w godz. 14-17.30

ZAPRASZAMY W TERMINACH:
27 styczeń, 24 luty, 24 marzec,
23 kwiecień, 19 maj, 16 czerwiec

OKULISTA + OPTYK = TWOJE OKULARY
GABINET OKULISTYCZNY
lek. med okulista Dorota Berdys
Umowa z ŁRKCH
oraz prywatnie
SALON OPTYCZNY
mgr inż. Krzysztof Berdys
Soczewki renomowanych firm,
najnowocześniejsze technologie
Głowno, ul. Swoboda 17/19, tel. 042/719-24-40
Odbiór okularów w ciągu 1 godziny

**SPECJALISTA
CHOROBY SKÓRY**
PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
Tel. 0-603-890-697, 837-62-52
Łowicz, Stary Rynek 8
Przyjęcia: wtorki i czwartki w godz. 16-18
Wizyty w domu chorego

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
JOANNA WALCZAK
ginekolog-położnik
PRZENIESIONY
na ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00 lub
po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

Specjalista endokrynolog
**BEATA BABIŃSKA
- OLEJNICZAK**
choroby tarczycy, odchudzanie,
osteoporoza, zaburzenia dojrzewania,
nadmiarne owłosienie, niedobory wzrostu
Przyjęcia: Głowno, ul. Kopernika 5,
zapisy w laboratorium,
tel. 042/719-46-37, 0604-841-779.

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

ORTODONCJA KONSULTACJE
LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ
w gabinecie dr Martyniaka
Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836

**GABINET POMOCY
PSYCHOLOGICZNEJ**
AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA
psycholog dyplomowany

- ▶ trudności w nauce
- ▶ problemy wychowawcze
- ▶ zaburzenia lękowe
- ▶ moczenie nocne
- ▶ problemy z koncentracją uwagi
- ▶ nadpobudliwość i zahamowania
- ▶ dysleksje, dysgrafie
- ▶ terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

GABINET LEKARSKI
dr n. med. **KATARZYNA
PIETRUSZEWSKA**
specjalista medycyny rodzinnej
• porady, wizyty domowe
• badanie kierowców
• badanie cukru i cholesterolu
EKG
Głowno, ul. Strażacka 9, tel. 0-608-860-748
pon. 16.00-18.00, śr. 16.00-18.00
inne dni po uzgodnieniu telefonicznym

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
**Magdalena
Fejdysz-Oberman**
lek. stomatolog
ŁOWICZ, UL. ASNYKA 2 (przy ul. Topolowej)
tel. (0-46) 837-05-74, 0-608-270-922
ZAPRASZAMY OD 1 LUTEGO 2003 r.

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
■ Badanie profilaktyczne pracowników
■ Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

BIURO RACHUNKOWE
99-400 Łowicz, ul. Batalionów Chłopskich 5
ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:
◆ KSIĘGI PODATKOWE
◆ RYCZAŁT
◆ ZUS - przekaz elektroniczny
◆ PIT - roczne rozliczenie
podatkowe
Świadectwo kwalifikacyjne
Ministra Finansów
Tel. (0-46) 830-33-75
Pn. - Pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

PROJEKTY BUDOWLANE
• powtarzalne - INWESTPROJEKT;
ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
• indywidualne
• kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
• kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości
• POŚREDNICTWO W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
• AUDYTY ENERGETYCZNE BUDYNKÓW
FHU, Łowicz, ul. Klickiego 22A, tel. 046/ 837-47-42
e-mail: plorun@pro.onet.pl

Gabinet Lekarski
Łowicz, ul. Topolowa 30
tel. 837-07-70
dr med. Sławomir Kaczor
specjalista reumatolog, internista
PRZYJMUJE: wt. 16-17, czw. 16-18
Mieczysław Kaczor
specjalista internista i reumatolog
■ nastawianie kręgosłupa
■ badanie kierowców
PRZYJMUJE: pon., śr. 15-17; wt., pt. 9-11

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
„DENTA-MED”**
UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
Czynna codziennie od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

**ZATRUDNI
STOMATOLOGA**

JAROSŁAW SYSA
zaprasza do nowego gabinetu
ul. Mostowa 28 (dawna „Łowiczanka”)
tel. 0-602-107-463
Oferujemy:
■ specjalistyczny masaż
i terapię manualną kręgosłupa,
■ masaż Ma-Uri - wykonuje p. BARBARA
BALEWSKA, tel. 0-692-818-451

Dr nauk medycznych
**JOLANTA
PIETRZAK**
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

SKOK im. F. STEFCZYKA
**Kredyt mieszkaniowy
HIPOTECZNY**
3 - 60 miesięcy **11,0%**
minimalna kwota kredytu - 20 000 PLN
maksymalna kwota kredytu
bez ograniczeń
UWAGA:
Odsetki od kredytów
mieszkaniowych
można odpisać
od podatku.
O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53
www.skokstefczyk.pl
Infolinia: 0-801 600 100*
*Koszt połączenia 0,35 zł brutto/ 1 min.

**SIB
LOWICZ**
BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji
i Budownictwa w Łowiczu
OFERUJE PAŃSTWU
■ stropy teriva
■ kręgi, przepusty
■ kostkę brukową
■ bloczki betonowe
■ pustaki zasypowe
■ nadproża
■ galanterię betonową
99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

ZOZ SM „GABINETY LEKARSKIE” s.c.
Głowno, ul. Swoboda 17/19, tel. 42 719-33-19
■ GRAŻYNA LAMBERT - internista, specjalista medycyny rodzinnej - GSM 502442555
■ BARBARA ARKUSZYŃSKA - pediatra, specjalista med. szkolnej - GSM 603777906
■ JACEK LAMBERT - internista, specjalista kardiolog - GSM 505118555
■ AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA - lek. stomatolog - GSM 501565666
■ USG SERCA ■ USG BRZUCHA ■ EKG ■ EKG WYSIĘKOWE ■ HOLTZER
■ BADANIA KIEROWCÓW ■ BADANIA OKRESOWE ■ SZCZEPIONIA



Otwarta lekcja z rodzicami w klasie pierwszej.

SP Popów

OTWARTE LEKCJE W KAŻDEJ KLASIE

Lekcje pokazowe, na które zapraszani są rodzice - tzw. otwarte lekcje - wprowadziła na stałe do harmonogramu pracy Szkoła Podstawowa w Popowie w gminie Łowicz. We wtorek, 14 stycznia lekcja taka odbyła się w klasie „0”. Uczestniczyli w niej rodzice ponad połowy uczniów tej klasy. Na półgodzinnej lekcji dzieci poznawały cyfrę 8, uczyły się ją pisać, przypo-

rzędkowały ilość przedmiotów do cyfry, itp. W grudniu ubiegłego roku otwarta lekcja z rodzicami została przeprowadzona w I klasie. Uczniowie zapoznawali się na niej z wartością pieniądza i zasadami kupowania w sklepie. Pod pozorem zabawy była to lekcja matematyki oraz dobrego wychowania i zasad obowiązujących podczas zakupów.

Otwarte lekcje organizujemy po to, żeby rodzice mieli obraz pracy nauczyciela i świadomość ile pracy w zdobywanie wiedzy musi włożyć ich dziecko - powiedziała nam dyrektorka Szkoły Podstawowej w Popowie, Mirosława Kasprzyk. Pomysł otwartych lekcji we wszystkich klasach będzie kontynuowany również w drugim półroczu tego roku szkolnego.

(mak)

Radni szkolili się na Blichu

Szkolenie dla radnych gminnych, miejskich i powiatowych zostało zorganizowane w czwartek, 9 stycznia, z inicjatywy Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury. W darmowym szkoleniu uczestniczyło około 40 radnych, w tym 9 z miasta. Prowadził je Marek Wójcik z Nowego Sącza, będący doradcą ekonomiczno - prawnym Związku Powiatów Polskich, specjalistą z Banku Światowego ONZ, członkiem komisji wspólnych rządu i samorządu, autor wielu publikacji z zakresu zarządzania w samorządzie. W pierwszej części szkolenia prelegent omówił w skrócie prawa i obowiązki radnych, druga część była poświęcona zależnościom pomiędzy wójtem/burmistrzem/prezydentem a radą gminy oraz zostały omówione prawa i obowiązki burmistrza. Trzecia część szkolenia dotyczyła w całości przeciwdziałaniu korupcji w samorządach.

Ostatnia i chyba najciekawsza część spotkania poświęcona była zarządzaniu informacjami w samorządach. Tutaj

prelegent pozwolił sobie przeprowadzić na radnych eksperyment, który miał im uświadomić jak ważne jest dokładne i precyzyjne przekazywanie informacji i jak wiele nieporozumień może podczas niechlujnego ich przekazywania powstać. Jeden z radnych - Krzysztof Olko z Łowicza, miał za zadanie szybko przeczytać krótkiego, acz skomplikowanego tekstu i przekazać go cichu innej osobie informacji o treści notatki. Ta osoba miała przekazać taką samą informację kolejnej. Zadaniem ostatniej osoby było natomiast głośno przekazanie usłyszonej informacji i porównanie jej z pierwotnym tekstem. Okazało się, że historia przedstawiona w tekście jest podobna do przekazanej przez ostatnią w łańcuszku osobę, ale nie jest identyczna i zawiera wiele nieścisłości. Wójcik nie analizował, w którym miejscu mogło powstać przekłamanie, ale w ten sposób zwrócił uwagę jak dokładnie należy przekazywać informacje.

(mak)

SP Skarłatki

Jaselka i „Ania z Zielonego Wzgórza”

Na zaproszenie Domu Dziecka w Strobowie 8 uczniów z kółka teatralnego SP im. M. Konopnickiej w Skaratkach pojechało w piątek, 17 stycznia do Strobowa z przedstawieniem „Ania z Zielonego Wzgórza”. Przedstawienie było pokazywane już w szkole jesienią, tym razem dzieci mogły je zobaczyć poza Skaratkami.

W grudniu i styczniu uczniowie klas V, VI i oddziału „0” ze szkoły w Skaratkach wystawiali też dwukrotnie Jaselka. Po raz pierwszy przedstawienie odbyło się na spotkaniu wigilijnym w szkole, w niedzielę, 5 stycznia Jaselka można było obejrzeć w kościele parafialnym w Domaniwiczach.

(mwk)

WYGRAJ WALKĘ
O OGIEŃ...

ekoterm plus

Lekki olej opałowy Ekoterm Plus to bezpieczny i ekonomiczny sposób na zapewnienie sobie i bliskim domowego ciepła. Niska zawartość siarki i wysoka wartość opałowa usprawni każdy system centralnego ogrzewania i sprawi, że nawet najcięższa zima nabierze rumieńców. Niezawodny Ekoterm Plus to źródło energii, które zamieni każde domowe ognisko w miejsce prawdziwego odpoczynku. Ekoterm Plus - Wygraj walkę o ogień.

- ZAMÓW -
LEKKI OLEJ OPAŁOWY
STACJA PALIW **autoMARK** (0 46) 837 39 21
(Była CPN przy ul. Klickiego; Łowicz, ul. Napoleońska 5)
Najwyższa jakość, najlepsza obsługa

OLEJ OPAŁOWY

ekoterm plus

OFERUJE:
DA-MO Sp. j.
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
OLEJU OPAŁOWEGO
POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO ORLEN S.A.
99-400 ŁOWICZ, ul. Małszyce 2d/2e
tel. (046) 837-36-82, 0-604-531-584

**OKNA Z PCV
DREWNO
ALUMINIUM**

Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny
o 34 - 560 zł k-1,1 netto
Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06

OKFENS - 2

**NAJTANIEJ
W BAKOWIE**

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA
WIELU PRODUCENTÓW
- duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY
BUDOWLANE
- szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BAKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

NOWO OTWARTY **MARKET POLKAT**
Łowicz, ul. Koński Targ 9

ZAPRASZA NA ZAKUPY

OFERUJEMY:
■ niskie ceny ■ szeroki asortyment
■ konkursy dla klientów z nagrodami

OTWARTY:
od pon. do sob. 6.00-21.00
niedziela 9.00-18.00

ARCHITEKT
Michał Grzymała-Kazłowski

Tel 0-603 032 399
DONY JEDNORODZINNE, OBIEKTY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ
BIUROWE, HANDLOWE, PRODUKCYJNE i inne

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
 Taxi bagażowe 837-35-28
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
 Awaria oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47;
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
 dnia następnego;
 Urząd Skarbowy 837-65-05
 ZUS 837-69-09
 Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek”
 Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
 tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00-20.00

Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiaczek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
 Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
 Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przełmuj z wiatrem” (przemoc) w Domaniewiczach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
 Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodowego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
 Informacja PKS 837-42-24
 Informacja o numerach telefonów 913
 Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
 Telegramy (nadawanie) 905
 Zegarynka 9226
 Rozmowy międzykrajowe 900
 Naprawa telefonów 9224
 Bezpłatna informacja gospodarza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
 Straż pożarna 998
 Policja 997
 Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 837-66-92, codziennie w godz. 16-22, poradnia 837-36-51
 Policijny telefon zaufania 837-80-00
 Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
 Pogotowie energetyczne 837-36-05
 Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08, 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
 Warsztat konserwat. LSM 837-65-58
 Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22, 837-07-10

Lecznica dla zwierząt: ul. Starościańska 5, tel. 837-52-48
 ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
 ● Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ulańska 28, tel. 837-56-24
 - Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h)
 Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pediatricznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.
 - Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ulańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.
 Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatricznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.
 ● Poradnia Odwyklowa, ul. Kaliska 6, tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
 ● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
 ● Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
 ● Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
 ● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
 ● Kaplica seminaryjna: 10.00
 ● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 17.00
 ● Kościół św. Leonarda: niedziele 10.00, 11.30, 17.00

● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
 ● Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
 ● Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
 ● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
 ● Kaplica seminaryjna: 10.00
 ● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 17.00
 ● Kościół św. Leonarda: niedziele 10.00, 11.30, 17.00

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
 czw. 23.01. 3-go Maja 15 tel. 837-92-11
 pt. 24.01. Stary Rynek 14 tel. 837-40-91
 sb. 25.01. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36
 ndz. 26.01. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93
 pon. 27.01. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
 wt. 28.01. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41
 śr. 29.01. Koszka 1 tel. 837-51-32

Apteka „Słoneczko” ul. Stanisławskiego 27, tel. 830-22-02; stały dyżur: pon. - sb. w godz. 8.00-22.00, w niedziele w godz. 9.00-15.00
Stary Rynek 14 czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00, niedzielę w godz. 8.00-14.00
Sikorskiego 1 czynna od pon. środa, czw. 8.00-21.00, wtorek, piątek 7.00-21.00, soboty 8.00-16.00

Apteka „Bratek”, os. Bratkowice, tel. 837-09-20 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka Tylmana, ul. Pijarska czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 do 20.00
Apteka „Malwa”, ul. Nowy Rynek 36, czynna: sb. 8.00-20.00, ndz. 8.00-14.00
Apteka „Książka”, ul. 3 Maja 15 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00

Apteka „Bonifraterska”, ul. Bonifraterska 2 czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00
Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąsno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00, sb. 8.00-12.00
Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00

Zakład pogrzebowy 719-86-16
 Lecznica dla zwierząt 719-80-24
 Zakład energetyczny 719-80-10
Diżury przychodni ZOZ w Głownie:
 ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
 - lekarz internista: 8.00-12.00
 - pediatra: 8.00 - 12.00 po 12.00
 - izba przyjęć w szpitalu
 - niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę, ul. Wojska Polskiego 33
 Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
Diżury przychodni w Strykowie:
 ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
 - Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie
Diżury aptek w Głownie:
 czw. 23.01. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 pt. 24.01. Zgierska 27 tel. 719-24-84

Kiernozia, Rynek Kopernika 12
 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

● Wystawa fotograficzna prac Michała Sierszaka pt. „Misslandia”. Wystawa potrwa do końca stycznia, wstęp wolny - GOK Zduny.
 ● Pokonkursowa wystawa prac świątecznych (kart, stroików, ozdób wigilijnych), potrwa do końca stycznia, wstęp wolny - GOK Nieborów

Koncerty

Sobota, 25 stycznia:
 ● Koncert zespołów heavy-metal - „Dziupla”, godz. 19.00.

Imprezy sportowe

Wszelkie informacje sportowe zamieszczamy w Informatorze sportowym na stronie 32.

Imprezy

Poniedziałek, 27 stycznia:
 ● Warsztaty taneczne Ludowego Zespołu Tanecznego „Koderki”, godz. 10.00-14.00, (do 31 stycznia);
Wtorek, 28 stycznia:
 ● Zajęcia plastyczne dla dzieci, godz. 11.00;
Czwartek, 30 stycznia:
 ● Zajęcia plastyczne dla dzieci, godz. 11.00;

Kino Bzura

Czwartek, 23 stycznia:
 ● godz. 18.59, DKF „Bez Nazwy” - film z Archiwum Filмотеки Narodowej;
Piątek, 24 stycznia:
 ● godz. 17.00 - „Mr. Deeds - milioner z przypadku” - komedia prod. USA;
 ● godz. 19.00 - „The Ring” - horror prod. USA;
Niedziela - środa, 26-29 stycznia:
 ● godz. 17.00 - „Mr. Deeds - milioner z przypadku” - komedia prod. USA;
 ● godz. 19.00 - „The Ring” - horror prod. USA;
Środa, 29 stycznia:
 ● godz. 11.00 - film niespodzianka dla dzieci, wstęp wolny;
Czwartek, 30 stycznia:
 ● godz. 18.59, DKF „Bez Nazwy” - „The Ring” - horror prod. USA;

sob. 25.01. Łowicka 38 tel. 719-21-31
ndz. 26.01. Łowicka 38 tel. 719-21-31
pn. 27.01. Łowicka 38 tel. 719-21-31
wt. 28.01. Łowicka 38 tel. 719-21-31
śr. 29.01. Łowicka 38 tel. 719-21-31
Apteki pełnią dyżury:
 w dni powszednie w godz. 19.00 - 8.00 dnia następnego; w soboty w godz. 8.00 - 8.00 dnia następnego; w niedziele w godz. 8.00 - 8.00 dnia następnego.

Diżury aptek w Mieście-Gminie Stryków:

ndz. 26.01. Dobra, ul. Staroswiejska tel. 710-98-00
 Apteki dyżurują w niedziele i święta w godz. 9.00-14.00
Apteka w Bratoszawie:
 czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-14.00
Apteki w Strykowie czynne:
 ul. Piater 2: pn. - pt. 9.00-19.00, sb. 8.00-15.00;
 ul. Kolejowa 11: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
 ul. Targowa 14: pn. - pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Telefony w Głownie:
 Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
 Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
 - ul. Dworska 719-11-29
 Urząd Gminy Głowno 719-20-81
 Urząd Skarbowy 719-19-01
 Powszechny Zakład Ubezpieczeń 719-23-77
 Taxi osobowe 719-10-14
Telefony w Strykowie:
 Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
 Urząd Miejski 719-80-02
 Urząd Gminy 719-81-49

KRUS 719-95-15
 Powszechny Zakład Ubezpieczeń 719-80-53
 Taxi osobowe 719-81-35
Informacje w Głownie:
 Informacja PKP 719-10-17
 Informacja PKS 631-97-06
 Naprawa telefonów 96-96
 Naprawa telefonów publicznych 980

Pogotowia w Głownie:
 Pogotowie ratunkowe 719-28-05
 Policja 719-20-20; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
 Lecznica dla zwierząt:
 - ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
 - ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
 Pogotowie energetyczne 719-10-60
Pogotowia w Strykowie:
 Policja 719-80-07; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy

Diżury przychodni ZOZ w Głownie:
 ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
 - lekarz internista: 8.00-12.00
 - pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00
 - izba przyjęć w szpitalu
 - niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę, ul. Wojska Polskiego 33
 Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
Diżury przychodni w Strykowie:
 ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
 - Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie
Diżury aptek w Głownie:
 czw. 23.01. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 pt. 24.01. Zgierska 27 tel. 719-24-84

Ceny żywności: (dane z 21 stycznia) w Łowiczu

i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	Market „Polkal” Plac Koński Targ	sklep spoż. „Promyk” ul. Zabia	targowica miejska	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Zduniska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Zduniska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokietki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy P. Krynicka ul. Łęczyska 88	Lewiatan ul. Długa	i w Głownie				i w Strykowie			
												targowica miejska	Lis ul. Skokowskiego	PPHU ABC ul. Piątkowska	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7	targowica miejska	Lis ul. Skokowskiego	PPHU ABC ul. Piątkowska	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,94	2,15	2,00	2,30	2,30	2,30	-	2,15	1,99	2,15	2,09	2,10	2,20	2,20	2,10	-	-	-	-
mąka szymantowa	1,65	1,88	1,90	2,05	1,85	2,05	-	1,88	1,67	1,90	1,79	1,80	2,00	1,75	1,95	-	-	-	-
chleb	0,87	1,00	1,00	1,10	1,00	1,10	1,20	1,00	0,79	1,10	0,89	1,00	1,10	1,10	1,30	-	-	-	-
ziemiaki	0,35	0,70	0,60	-	0,60	0,70	-	0,50	0,60	0,70	0,45	0,60	0,50	0,60	0,55	-	-	-	-
marchew	0,85	1,20	1,00	-	-	-	-	-	1,22	-	1,35	1,00	0,70	-	1,00	-	-	-	-
schab bez kości	-	17,20	13,50	-	15,80	17,30	17,90	-	15,97	-	12,69	15,30	-	-	-	-	-	-	-
wołowe bez kości	-	13,30	12,00	-	14,30	10,90	13,78	-	12,73	-	15,09	11,50	-	-	-	-	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	10,50	9,00	-	-	10,90	8,30	-	-	-	-	8,50	-	-	-	-	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	11,00	-	10,90	11,90	-	-	11,98	-	8,99	9,50	-	-	-	-	-	-	-
szynka gotowana	15,99	-	17,90	-	16,50	17,60	18,90	16,50	18,73	-	16,49	15,50	16,50	18,00	-	-	-	-	-
salceson	4,90	7,30	7,50	-	7,10	7,10	8,90	6,60	6,64	7,50	8,29	7,00	-	5,70	-	-	-	-	-
kiełbasa zwyczajna	6,70	8,50	8,50	-	6,90	7,50	8,00	8,00	4,87	9,20	7,19	7,50	-	-	-	-	-	-	-
kiełbasa wiejska	9,70	11,50	10,80	-	9,00	8,80	11,50	11,00	7,49	10,50	9,99	8,00	8,00	9,80	-	-	-	-	-
parówki	6,89	7,80	7,00	-	5,60	5,60	7,50	6,00	5,67	7,60	4,99	7,00	7,50	5,50	-	-	-	-	-
kaszanka	4,60	4,20	4,90	-	3,80	3,80	5,90	4,30	4,49	4,50	4,59	3,90	5,00	4,70	-	-	-	-	-
ślonina	-	2,80	2,50	-	2,65	2,90	2,50	3,10	2,47	-	3,25	2,90	2,80	-	-	-	-	-	-
kurczak	4,37	3,79	4,40-4,70	-	4,50	4,60	4,80	4,40	4,07	-	3,85	4,70	4,70	4,40	-	-	-	-	-
filet z morskizuka	9,49	-	12,50	-	-	12,70	-	13,60	-	-	-	12,00	12,00	11,90	12,00	-	-	-	-
makreła wędzona	-	10,40	9,80-10,00	10,70	10,70	10,70	-	-	9,83	-	-	10,55	-	10,00	9,90	10,50	-	-	-
mleko tłuste w folii	1,30	-	-	1,29	1,29	1,29	-	1,35	1,30	1,35	0,99	-	1,30	1,25	1,30	-	-	-	-
masło extra	1,89	2,00	2,20	2,27	2,15	2,27	-	2,00	1,92	2,05	2,19	2,20	2,20	2,20	2,20	-	-	-	-
masło śmietankowe	1,99	-	2,00	2,46	-	2,50	-	-	2,33	2,05	1,89	2,00	1,90	2,00	2,20	-	-	-	-
masło roślinne	1,59	1,74	1,80	1,93	1,65	1,93	-	1,66	1,40	1,75	1,69	1,80	1,70	1,65	1,55	-	-	-	-
olej	3,19	4,78	3,60	4,59	3,36	3,36	-	4,78	3,92	3,85	3,35	3,60	4,00	3,95	3,70	-	-	-	-
jaja	0,25	0,29	0,20-0,35	0,33	0,25	0,29	-	0,34	0,29	0,35	0,26	0,24-0,30	0,30	0,29	0,30	-	-	-	-
twaróg	7,99	7,72	-	8,69	8,69	8,69	-	7,72	8,19	8,00	8,75	-	7,50	8,00	7,80	-	-	-	-

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się w Łowiczu i w Głownie:

CÓRECZKI
 - państwu Nowakom z Łowicza
 - państwu Szymańskim z Łowicza
 - państwu Kowalewskim z Sierżnik
 - państwu Białkowskiemu z Niespuszy Nowej
 - państwu Panek z Łowicza
 - państwu Wołek z Wicia



Wszyscy członkowie Rady Programowej GOK otrzymali albumy. Na zdjęciu z lewej dyrektor GOK Bożena Olczak, wójt gminy Zenon Kaźmierczak wręczają podziękowanie za współpracę Ewie Bombrych.

Pomysł na dożynki w Kiernozi

Inne niż dotychczasowe było spotkanie Rady Programowej GOK w Kiernozi, które odbyło się w środę, 15 stycznia. Tym razem osoby zaangażowane w działalność rady zostały zaproszone na uroczyste spotkanie noworoczne. Dotychczas spotykali się tylko po to, aby omówić przygotowania do konkretnej imprezy. Okazją do innej formuły spotkania była 20. rocznica powstania struktury doradczej, która wówczas nazywała się Gminnym Społecznym Komitetem ds. Kultury. W pierwszym jej składzie były trzy osoby, które nadal są aktywne, a są to: Jan Gzula, Ewa Bombrych i Andrzej Bogucki. Rok później do ówczesnego składu dołączył Lech Lysio, który cały czas zajmuje się sportem na terenie gminy Kiernozi. Na przestrzeni lat 1983 - 1995 składy rady były różne i aktywność poszczególnych członków także, wreszcie działalność na 2 lata została całkowicie zawieszona. W 1997 roku na wniosek dyrektor GOK Bożeny Olczak, ówczesny wójt Czesław Brzozowski powołał radę programową, której zadaniem jest pomaganie w działalności, opiniowanie, zgłaszanie wniosków. Obecnie rada liczy 7 osób, poza wymienionymi członkami, w jej

skład wchodzi: Marek Radaszkiewicz, Mirosława Polańczyk i Grażyna Pietrzak.

- *Dzięki wam - społecznikom - z takim rozmachem można robić duże imprezy jak Noc Świętojańska, Sportowa Majówka czy Gminny Festyn Sportowo-Rekreacyjny* - mówiła Bożena Olczak w czasie noworocznego spotkania. *Za to wam bardzo dziękuję i proszę o jeszcze.*

Każdy z członków Rady Programowej otrzymał w prezencie album, a kilkanaście minut później podczas rozmowy pojawiły się nowe pomysły. Jednym z nich jest zorganizowanie w Kiernozi dożynek. Ponieważ pomysł kilku osobom bardzo się spodobał, od razu przedyskutowano najlepszy termin. Wstępnie uznano, że najlepszy będzie ostatni weekend sierpnia. Jest to wprawdzie dość krótko po gminnym festynie, który odbywa się 15 sierpnia, ale termin sierpniowy wydaje się lepszy niż wrześniowy, ponieważ przed rozpoczęciem roku szkolnego można liczyć na udział młodzieży i dorosłych. Czy dożynki zostaną zorganizowane, zależeć będzie od radnych, czy przeznaczą na taką imprezę kilka tysięcy złotych.

(mwk)

Przedszkole „Słoneczko”

Spotkanie z twórczynią ludową

Na zorganizowanym 9 stycznia spotkaniu z twórczynią ludową, dzieci z przedszkola przy ul. Sikorskiego zobaczyć mogły oryginalne łowickie wycinanki, nauczyć się ich nazw, przyjrzeć się procesowi ich powstawania.

Spotkanie zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie Regionalne Wsi Urzeczce „Łowiczanie” i miało na celu przybliżenie dzieciom rodzimego folkloru. Wycinankę ludową, pani Maria Stach-

nal nauczyła dzieci gwarowych nazw poszczególnych wycinanek (gwiozdy, tasiemki i kodry), pokazała oryginalne nożyce do strzyżki, którymi niegdyś takie wycinanki się robiło. Pani Maria, ubrana w strój ludowy, przez całe spotkanie zwracała się do dzieci w gwarze łowickiej. Na koniec przedszkolaki pod kierunkiem twórczyni, zabrały się za samodzielne próby wycinankarskie.

(wcz)

BRUDNY HARRY

Kącik Muzyczny

Nie miałem wątpliwości, że mój syn będzie chciał oglądać przygody najmniejszego czarodzieja. Podobała mu się część pierwsza, pomyślałem więc, że również kolejny odcinek jego perypetii sprawi sześciolatkowi przyjemność. Coś mnie jednak tknęło i postanowiłem zasięgnąć języka, czy aby na pewno „Harry Potter i komnata tajemnic” to film dla dzieci. I okazało się, że nie za bardzo...

Mając wolną chwilę i będąc w mieście Łodzi udałem się więc z zaprzyjaźnionym gimnazjalistą na rzeczoną film. „Zobaczę co zacz, a potem z juniorem pójdę raz jeszcze” - pomyślałem. I całe szczęście, że tak właśnie uczyniłem tknięty ojcowską troską o morale syna. Druga część Harrego jest filmem dla dorosłych i to takich wyleczonych z arachnofobii. Mnóstwo w niej przemocy, krwi, pojękiwań, upiórów, potworów i przede wszystkim pajaków. Przyznam, że nie tylko nie widzę w tym obrazie żadnych elementów właściwych dla kina rodzinnego, ale również ciężko jest mi odpowiedzieć na pytanie dla kogo ten film zrobiono...

„Harry Potter i kamień filozoficzny” to film zupełnie inny. Jest baśniową opowieścią o fantastycznym świecie. Samotnemu chłopcu o bezbronnej twarzy udaje się znaleźć przyjaciół, trafić do szkoły do której zawsze chciał chodzić. I dzięki swojej dobroci Harry pokonuje zło. Myślałem, że następne odcinki serii nie będą zbyt róż-

nić się od premierowego. Niestety...

W tym odcinku Harrego znów dotyka nielaska opiekunów. Nie tylko nie jest pełnoprawnym członkiem rodziny Dursleyów, ale jest prześladowany przez opasłą głowę rodziny i jego latorośl. Zakaz opuszczania własnego pokoju to najmniej dotkliwa z kar dla Harrego. Kiedy więc przyjaciele przybywają mu z odsieczą czarodziejskim samochodem nie ma wątpliwości - jedzie z nimi. Złazczy, że już niedługo rozpoczyna się rok szkolny w Hogwarcie. Czas więc wrócić do szkoły.

Ale Akademia też nie jest taka, jak ją pamiętają uczniowie. Ponoć otwarta została Komnata Tajemnic. Uczniowie zapadają w śpiączkę i nawet wszechmocny dyrektor szkoły nie może poradzić. Kiedy groźba zamknięcia uczelni staje się co raz bardziej realna, do akcji wkroczy Harry, który wraz z dwójką przyjaciół Ronem i Hermioną muszą stawić czoła czarnym siłom.

Zdaję sobie sprawę, że **Joanne K. Rowling** swoje powieści

adresuje do znacznie młodszej publiczności i to głównie ona powinna wyrażać swoją opinie a'propos książki i filmu. Ale ilość strasznych scen w obrazie **Chrisa Columbusa** najwycyżniej w świecie mnie zaskoczyła. Mam wielu znajomych w wieku już bardzo nie szkolnym, którzy widząc większą ilość biegnących pajaków wskakują pod fotel. Czy zdajecie sobie sprawę drodzy Kącikocytelnicy jak zachowują się 7, 8, 9-cio latkowie podczas wizyty Harrego w lesie?

Niewątpliwym atutem filmu jest aktorstwo. Zarówno młodzi adepci sztuki scenicznej (**Daniel Radcliffe** to wymarzony Potter) jak i ich starsi koledzy świetnie oddają klimat opowieści. Znakomity jest **Kenneth Branagh** jako Gilderoy Lockhart. Jego pyszałkawy supereczarodziej to w gruncie rzeczy pozer i oszust, ale gwiazda szekspirowskich inscenizacji wybornie znalazł się w tej roli. Zresztą Columbus mając do dyspozycji takie aktorskie tuzy jak wspomniani Branagh, **Richard Har-**

ris czy **John Cleese** nie miał się martwić o jakość gry.

Film był już wydarzeniem zanim jeszcze dotarł do na ekrany. To właśnie „Komnata Tajemnic...” była najczęściej nielegalnie kopiowanym obrazem w historii kinematografii. Również to ten film został rozdyskrebowany w największej ilości kopii. „Harry...” bije rekordy oglądalności i napycha kabzę producentom i wytwórni. Bo tak naprawdę o to w tym biznesie chodzi.

Film trwa ponad dwie godziny. Są w nim oczywiście znakomite sceny zrodzone w komputerach speców od efektów specjalnych. Podobal mi się pościg latającego samochodu za pociągiem, „nerwowe” drzewo. Ale biorąc pod uwagę, to co napisałem na początku, nie namawiam na pójście do kina młodszych małolotów. I wierzę mi - trudno znaleźć bardziej tolerancyjnego „wapiaka” niż ja. Ale wszystko ma swoje granice. A może się po prostu nie znam i niepotrzebnie czepiam?

Bogusław Bończak

SP 4

Spotkanie z rodzicami

W związku z podsumowaniem półrocznej pracy Szkoły Podstawowej nr 4, w dniu 23 stycznia o godzinie 18.00 odbędzie się spotkanie rodziców uczniów uczęszczających do tej placówki, z dyrektorem Marzeną Kołaczyńską i Ewą Górską oraz przedstawicielami Rady Rodziców. W części pierwszej rodzice zapoznani zostaną z osiągnięciami dydaktycznymi i wychowawczymi placówki. Obie panie dyrektor udzieli informacji o działalności szkoły, natomiast pedagog szkolny Renata Szczepanik przedstawi analizę sytuacji wychowawczej w szkole. Aleksander Niebudek - przewodniczący Rady Rodziców omówi efekty współpracy z rodzicami.

W części artystycznej uczniowie klasy VI d przedstawiają scenkę pantomimiczną o tematyce: Żyj zdrowo, nie uzależniaj się. Uczniowie klas VI a, VI b, zaprezentują natomiast dwuczęściową inscenizację: scenkę pantomimiczną i scenkę „Sąd nad papierosem”.

(wcz)

Choinkowe spotkanie w przedszkolu Słoneczko

W łowickim Przedszkolu nr 4 spotkania noworoczne co roku mają przebieg dwudniowy. sTakże w czwartek 16 stycznia do przedszkola przybyli rodzice, dziadkowie i zaproszeni goście. Przy pełnej sali dzieci zaprezentowały ciekawy program artystyczny. Najpierw grupa czterolatków wprowadziła nas w klimat zimy, recytując wiersze i śpiewając piosenki o tej tematyce. Następnie pięciolatkowie przywołały klimat świąt, wystawiając jasełka. W nastrój kamawału natomiast wprowadziła zebranych grupa sześciolatków, które z wielką energią i zapałem przedstawiły swój program. O tym, że się podobało, świadczyły rześiste brawa na koniec występów. Następnego dnia odbyła się zapowiadana wcześniej zabawa kamawałowa, obfitująca w przygotowane dla przedszkolaków niespodzianki.

(wcz)



Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu oraz Zarząd UKS „Korabka”

DZIĘKUJE WSZYSTKIM SPONSOROM Balu Sylwestrowego „KORABKA 2003”:

- Poseł na Sejm - Wojciech Olejniczak
- Firma „Bracia Urbanek”
- Agros Fortuna spółka z o.o.
- Hurtownia zabawek „Sandy” - Adam Szafarowicz
- Restauracja „Sakkara”
- Danuta Sekalska - salon fryzjerski
- Stacja paliw „Haczykowsky”
- Salon kosmetyczny „Kamea” - Agnieszka Jarzębska
- Restauracja „Cafe Brama”
- Firma „Alles” - Piotr Pillich
- „Abex” - Andrzej Borek
- Księgarnia Dariusza Bródki
- Balcerzak i spółka z o.o. - Wróblew kolo Sławy
- Hurtownia wędlin „Zetka”
- „Efekt Impex” - Krystyna Brodecka
- „Modus” - firma handlowa
- Zakład fryzjerski „Uruszula”
- „Krzysztof & Tammy” - salon fryzjerski
- „Kos-Bud” - Artur Kosmowski
- Salon fryzjerski „Oliwia” - Iza Haczykowska
- Pizzeria „Italia” - Piotr Balik
- Pizzeria „Da Grasso”
- „W domu i w ogrodzie” - Łebski & Sierszak
- Paweł Nawrocki
- Salon fryzjerski „Emi” - Artur Kosmowski
- Foto usługi - Stanisław Gać
- Księgarnia Teresy Bednarek

a także tym, którzy wspierali działalność Klubu w 2002 roku:

- Firma „Darek” - Agata i Dariusz Kosmider
- Hurtownia mrożonek „Royal” - Marek Feltynowski
- Firma „Krajewski” - Marek Krajewski
- Firma „Cewokan” - Krzysztof Cichy
- Firma Edwarda Grażki
- „SmelCom” - Bogusław Smela
- „Arka” - Marian Swiech
- Firma Marka Kopra
- Firma Sławomira Bryli

Dziękujemy również wszystkim uczestnikom balu, wierząc, że dobrze się bawili i w przyszłym roku również zaszczyca nas swoją obecnością.



R-141

Czas i nieprzewidziane zdarzenie dościga nas wszystkich

BARDZO SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

za ciepłe słowa pokrzepienia, pomoc i wsparcie w trudnych chwilach całej Dyrekcji Gim na zjum nr 1, a szczególnie

p. LUDMILE SOBIESZEK - osobie o wielkim sercu oraz p. RENACIE BALIK i p. KRYSZTYNIE CIOCH wdzięczni rodzice z synem



R-147

Tenis stołowy - 8. i 9. kolejka III ligi ŁZTS

Przełożone mecze UKS Bednary

III LIGA KOBIET:

8. kolejka: STS II Gorzkowice - Elta II Łódź 1:10, MKS Jedyńka III Łódź - UKS Łyszkowice 10:4, Zielpol Moszczenica - ULKS Kusy Łobudzice przełożono. Pauza: UKS Bednary. 9. kolejka: ULKS Kusy Łobudzice - Elta II Łódź 3:10, Zielpol Moszczenica - UKS Łyszkowice 10:5, UKS Bednary - MKS Jedyńka III Łódź przełożono. Pauza: STS II Gorzkowice. Zaległy mecz 7. kolejki: Elta II Łódź - STS II Gorzkowice 10:0.

1. Elta II Łódź (1)	9 18 90:21
2. Zielpol Moszczenica (2)	8 14 76:26
3. MKS Jedyńka III Łódź (3)	8 12 67:40
4. LZS Roźniatowice (4)	7 8 49:51
5. UKS Bednary (5)	7 6 44:54
6. UKS Łyszkowice (6)	9 4 52:80
7. ULKS Kusy Łobudzice (7)	8 2 24:75
8. STS II Gorzkowice (8)	8 0 29:80

Z ligi wycofała się ekipa LZS Roźniatowice.

III LIGA MĘŻCZYZN:

8. kolejka: „Pod Dębem” Dębowa Góra - PKTS III Pabianice 10:0 (w.o.), Opoka Zduńska Wola - Elta Łódź 10:3, MKS Jedyńka II Łódź - Energetyk II Łódź 10:8. Mecz: Legion Skierniewice - UKS Bednary przełożono. 9. kolejka: „Pod Dębem” Dębowa Góra - Elta Łódź 10:4, Energetyk II Łódź - Opoka Zduńska Wola 5:10, Legion Skierniewice - MKS Jedyńka II Łódź 7:10. Mecz: UKS Bednary - PKTS III Pabianice przełożono.

1. „Pod Dębem” Dębowa Góra (1)	9 18 90:22
2. Opoka Zduńska Wola (2)	9 16 83:42
3. MKS Jedyńka II Łódź (3)	9 13 75:61
4. UKS Bednary (4)	7 7 52:57
5. Legion Skierniewice (5)	8 5 48:69
6. Energetyk II Łódź (6)	9 5 63:79
7. Elta Łódź (7)	9 2 39:87
8. PKTS III Pabianice (8)	8 2 40:73

(p)

Tenis stołowy - 8. i 9. kolejka IV ligi ŁZTS

Nie lekceważyc rywali

8. kolejka IV ligi:

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz** - UKS Zgierz 10:4; pkt.: Roman Jagielski 3,5, Piotr Daszczynski 3,5, Michał Kalata 2,5, Arkadiusz Kaźmierczak 0,5, Daniel i Maciej Kalata.

Łowicz, 18 stycznia. Tenisiści stołowi UMKS Książak zainaugurowali rozgrywki w rundzie rewanżowej od zwycięstwa nad UKS Zgierz. Trener **Roman Jagielski** nie był jednak zadowolony z postawy swoich wychowanków: *Nie wolno tak lekceważyc rywali, grać tak nonszalancko...* - komentował „popisy” swoich graczy.

9. kolejka IV ligi:

■ **SZCZERBIEC Wolbórz** - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 2:10; pkt.: Piotr Daszczynski 3,5, Michał Kalata 3,5, Roman Jagielski 2,5, Arkadiusz Kaźmierczak 0,5, Dawid Papuga.

Wolbórz, 19 stycznia. W pierwszej rundzie łowiczanie wygrali choć tylko 10:6, ale w rewanżu łowiczanie zagraли już znacznie skuteczniej i zespół trenera **Romana Jagielskiego** odniósł zdecydowane zwycięstwo.

8. kolejka: Włóknierz Łódź - MKS Jedyńka III Łódź 0:10, UMKS Książak Łódź - UKS Zgierz 10:4, Białka Biała Rawska - Szcherbiec Wolbórz 10:0, Zielpol Moszczenica - Legion II Skierniewice 10:3. 9. kolejka: Legion II Skierniewice - Włóknierz Łódź 10:8, MKS Jedyńka III Łódź - UKS Zgierz 10:0, Szcherbiec Wolbórz - UMKS Książak Łódź 2:10, Białka Biała Rawska - Zielpol Moszczenica 10:8.

1. MKS Jedyńka III Łódź (1)	9 18 90:15
2. UMKS Książak Łowicz (2)	9 15 87:50
3. Białka Biała Rawska (3)	9 15 82:46
4. Legion II Skierniewice (4)	9 10 65:67
5. Zielpol Moszczenica (5)	9 8 65:62
6. Szcherbiec Wolbórz (6)	9 4 43:79
7. UKS Zgierz (7)	9 2 45:83
8. Włóknierz Łódź (8)	9 0 15:90

W najbliższy weekend 24-25 stycznia rozgrywana będzie 10. kolejka IV ligi, a zagrają wówczas: piątek - godz. 17:00: Włóknierz Łódź - Białka Biała Rawska, sobota - godz. 13:00: Zielpol Moszczenica - UMKS Książak Łódź, godz. 16:00: MKS Jedyńka III Łódź - Szcherbiec Wolbórz i UKS Zgierz - Legion II Skierniewice. (p)

Dart - 1. turniej III Otwartych Mistrzostw Łowicza w crikciecie

Najlepiej rozpoczął Turcki

Łowicz, 9 stycznia. Pierwszym mistrzem Łowicza w crikciecie był łodzianin **Piotr Puchowski**, rok później triumfował jego młodszy brat **Leszek** (obaj reprezentują barwy Intrako), a teraz rozpoczęli się już po raz trzeci Otwarte Mistrzostwa Łowicza w crikciecie. Podobnie jak rok temu na wynik końcowy składały się będą punkty zdobyte w trzech kolejnych styczniowych zawodach, a najlepiej rozpoczął w 2003 roku **Maciej Turcki** (ŁKD „Leg” Łowicz), który w finale ograł **Robert Słubik**, a trzecie miejsce wywalczył **Artur Siekiński**.

Klasyfikacja po 1. turnieju III OM Łowicza:

1. Maciej Turcki - ŁKD „Leg” (2)	18
2. Robert Słubik (20)	14
3. Artur Siekiński - ŁKD „Leg” (-)	10
4. Tadeusz Szczepański (4)	8
5. Robert Kuleta - Papirus-Team (-)	6
Tomasz Kromski (-)	6
7. Mieczysław Różycki - ŁKD „Leg” (9)	4
Mariusz Siekiński - ŁKD „Leg” (-)	4
9. Sławomir Skopiński (-)	2
Jacek Lebioda - ŁKD „Leg” (18)	2
Bogdan Adamczyk (-)	2
Waldemar Sokół - ŁKD „Leg” (-)	2

Kolejne turnieje III edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w crikciecie zostaną rozegrane w dwa kolejne czwartki: 23 i 30 stycznia 2003 roku, a początek zawodów zaplanowano w Pubie Krokody-LEG” jak zwykle na godzinę 18.00.

Paweł A. Doliński

Dart - 4. turniej III Otwartych Mistrzostw Łowicza 501 d.o.

Jacek Lebioda awansował na piąte miejsce w „generałce”

Łowicz, 16 stycznia. Aż 33 graczy wystartowało w czwartym turnieju III edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 double out, a znakomicie w tej stawce graczy zdominowanej przez mężczyzn spisały się przedstawicielki płci pięknej: trzecie miejsce wywalczyła **Dagmara Wiśniewska** (Intrako Łódź), a miejsce 5-6 zajęła **Elżbieta Olszewska** (Plock). Najlepszym okazał się inny plockanin - **Artur Rutkowski**, ale najwięcej powodów do radości miał jednak **Leszek Puchowski** (Intrako Łódź), który dzięki drugiemu miejscu przesunął się na pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej.

Najwyższe miejsce z łowiczian zajął tym razem **Maciej Turcki** (miejsce 5-6, ale w „generałce” najlepszym jest **Sylwester Grzanka** (obaj ŁKD Leg), który zajmuje szóste miejsce.

1. Leszek Puchowski - Intrako Łódź (3)	232
2. Ireneusz Baranowski - Metropolis Łódź (1)	200
3. Piotr Puchowski - Intrako Łódź (2)	200
4. Elżbieta Olszewska - Plock (4)	168
5. Artur Rutkowski - Plock (21)	144
6. Sylwester Grzanka - Leg Łowicz (6)	136
7. Adam Warzycha - Intrako Łódź (7)	136
8. Jacek Lebioda - Leg Łowicz (5)	128
9. Mariusz Siekiński - Leg Łowicz (10)	120
Artur Siekiński - Leg Łowicz (12)	120
Szymon Kajkowski - Piwnica Plock (17)	120
12. Maciej Turcki - Leg Łowicz (25)	96
Mieczysław Różycki - Leg Łowicz (13)	96
Witold Rychłowski - Metropolis Łódź (8)	96

Jarosław Stępnik - Attica Warszawa (8)	96
16. Tomasz Kromski - Łowicz (13)	88
Robert Słubik - Leg Łowicz (13)	88
Waldemar Szkup - Leg Łowicz (18)	88
19. Tomasz Olszewski - Plock (19)	88
Paweł Lemański - Enigma Plock (11)	80
21. Marek Piaskowski - Łowicz (20)	72
Dagmara Wiśniewska - Intrako Łódź (39)	72
23. Wiesław Kozłowski - Land Team W-wa (16)	64
24. Tadeusz Szczepański - Łowicz (24)	56
Waldemar Sokół - Leg Łowicz (30)	56
Dorota Turcka - Leg Łowicz (31)	56
27. Artur Wojciechowski - Metropolis (21)	48
Rafał Zalewski - Calsberg Plock (21)	48
29. Sebastian Dembkiwicz - Piwnica Plock (26)	40
Sławomir Manecki - Labirynt Plock (26)	40
Igor Słupski - Piwnica Plock (26)	40
Michał Szczepaniak - Intrako Łódź (29)	40
33. Bogdan Adamczyk - Leg Łowicz (37)	32
34. Aneta Szczepańska - Leg Łowicz (32)	24
Robert Szczepański - Leg Łowicz (32)	24
Sebastian Szkup - Łowicz (32)	24
37. Paweł Czarkowski - Easy Rider Plock (32)	16
Tomasz Szarański - Jazz Warszawa (32)	16
Paweł Zalewski - Gazmot Plock (37)	16
Jan Pleszewski - Skierniewice (-)	16
Sławomir Skopiński - Łowicz (-)	16
42. Dorota Turcka - Łowicz (-)	8
Dagmara Leżniewska - Leg Łowicz (-)	8
Paweł Antosik Łowicz (-)	8
Ramzes Patora - Labirynt Plock (39)	8
Przemysław Witkowski - Skierniewice (-)	8
47. Damian Rogulski Skierniewice (-)	4
Czwarty turniej zaplanowany został na 13 lutego.	

Paweł A. Doliński

Łódzka Liga Dart - sezon 2002/2003

Piąte miejsce po pierwszej rundzie

Zespoły występujące w II edycji Ligi Dartu Województwa Łódzkiego zakończyły już pierwszą rundę spotkań, a zespół łowickiego Lega zajmuje miejsce w połowie stawki dziesięciu zespołów. 7. kolejka: Intrako Łódź - Jungers Łódź 8:2 (17:7), Orły Bałut Łódź - Champions Old Stars Łódź 3:7 (10:16), JPD Łódź - Sun Club Banaszek Łódź 2:8 (7:17), Leg Łowicz - Champions Aztex Łódź 3:7 (11:16), Champions Nadzieja Łódź - Czarny Koń Łódź 5:5 (12:13). 8. kolejka: Champions Nadzieja Łódź - Intrako Łódź 0:10 (3:20), Champions Old Stars Łódź - Jun-

gerss Łódź 8:2 (16:5), Sun Club Banaszek Łódź - Orły Bałut Łódź 4:6, JPD Łódź - Leg Łowicz 4:6 (9:15), Czarny Koń Łódź - Champions Aztex Łódź 5:5. 9. kolejka: Intrako Łódź - Czarny Koń Łódź 9:1 (18:5), Champions Nadzieja Łódź - Champions Old Stars Łódź 2:8 (7:18), Jungers Łódź - Sun Club Banaszek Łódź 0:10 (w.o.), Orły Bałut Łódź - Leg Łowicz 6:4 (13:11), Champions Aztex Łódź - JPD Łódź przełożono.

1. Champions Old Stars Łódź (2)	9 26 63:27
2. Intrako Łódź (5)	9 24 64:26
3. Orły Bałut Łódź (1)	9 23 56:34

4. Sun Club Banaszek Łódź (3)	9 20 60:30
5. Leg Łowicz (4)	9 18 46:44
6. Champions Aztex Łódź (6)	8 17 40:40
7. JPD Łódź (7)	8 13 32:48
8. Jungers Łódź (8)	9 12 31:59
9. Czarny Koń Łódź (9)	9 12 27:63
10. Champions Nadzieja Łódź (10)	9 10 21:69

W niedzielę 2 lutego rozpoczynają się już rewanże. W pierwszych meczach rundy wiosennej zagrają: Champions Old Stars - Intrako - Champions Aztex - Orły Bałut, Jungers - Leg, Champions Nadzieja - Sun Club Banaszek, JPD - Czarny Koń. (p)

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETOWE DRZWI OKNA

PONADTO:

- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
- KLEJE, FUGI, LISTWY
- BOAZERIA PCV, SIDING
- RYNNY
- DRZWI - wewnętrzne
- zewnętrzne
- antywłamaniowe
- harmonijkowe
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- SCHODY STRYCHOWE, OKAPY
- PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA

- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

SEZON 2002 Z

KUTNO Agroma

Centrum Techniki Rolniczej

PRZEZ 365 DNI W ROKU KUTNO AGROMA - CENTRUM TECHNIKI ROLNICZEJ OFERUJE SWOIM KLIENTOM m.in.:

KOMBAJNY, CIĄGNIKI, MASZyny I URZĄDZENIA ROLNICZE, CZĘŚCI ZAMIENNE, PASZE, NAWOZY, OGUMIENIE, AKUMULATORY, ŁOŻYSKA, SMARY, OLEJE, SPRZĘT OGRODNICZY, NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA I... 20 TYSIĘCY INNYCH PRODUKTÓW.

SKORZYSTAJ Z NASZYCH ATUTÓW:

- Gwarantowana jakość produktów
- Ceny, które mile Cię zaskoczą
- Szeroki asortyment
- Doświadczenie 26 lat

ZAPRASZAMY

DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W:
ŁOWICZU, ul. Poznańska 152, tel. 046 837 93 33
GŁOWNIE, ul. Kolejowa 42, tel. 042 719 22 24

KREDYTY GOTÓWKOWE

Łowicz, ul. Mostowa 28 (w budynku byłej Łowiczanki) „CHROBRY”
tel. (046) 830-08-36 w godz. od 9.30 do 16.30, tel. kom. 0-606-409-575

- Wymagany stały dochód minimum 600 zł netto.
 - Kredyty otrzymują: osoby pracujące, prowadzące działalność gospodarczą, rolnicy oraz emeryci i renciści.
 - Obliczanie zdolności kredytowej: małżeństwa - z dochodów zostawiamy po 250 zł na każdą osobę w rodzinie (dzieci do 18 roku życia), z pozostałej kwoty określamy wysokość kredytu oraz raty.
 - osoby samotne - z dochodu zostawiamy 400 zł na siebie, z pozostałej kwoty określamy wysokość kredytu oraz raty.
- Wysokość kredytu:
- do 3.000 zł bez poręczycieli dla osób samotnych
 - do 9.000 zł bez poręczycieli dla małżeństw
 - do 11.000 zł z 1 poręczycielem
 - do 20.000 zł z 2 poręczycielami
- Raty miesięczne do 3 lat.
Zadnych opłat przy zawieraniu umowy kredytowej
- Czynne od poniedziałku do piątku od 9.30 do 16.30

Lokal bezalkoholowy u Błazęja

czynny codziennie od 9.00
ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

„CENTROBUD”

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAL, NAWOZY
NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS



Ten koń ciągnął na kuligu zorganizowanym przez ŚDS 14 stycznia ponad 20 sanek. Było naprawdę ciężko.

KULIG W DESZCZU

W ostatniej chwili zdążyli z organizacją kuligu dla swych podopiecznych pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Głownie. Zaplanowali go na 14 stycznia, kiedy odwilż dała się już we znaki. Śnieg utrzymywał się jeszcze na mało uczęszczanych polnych i bocznych drogach. To dzięki temu kulig się udał.

O godzinie 13.00 ponad 20 podopiecznych ŚDS podążyło z sankami na spotkanie z Kazimierzem Matczakiem, mieszkańcem Głowna, który powoził zaprzęgiem. Koń widocznie nie spodziewał się aż tak ciężkiego ładunku, bo 2,5 km trasę do lasu w Zarębowie poko-

nywał nader wolno. Rzeczywiście miał co ciągnąć. Do wozu, którym codziennie przewożony jest węgiel, doczepiono ponad 20 sanek. Większość stanowiły lekkie dziecinne sanki, ale były również 4 duże wypożyczone z Miejskiego Ośrodka Kultury. Zamówiłam „ekologiczny” pojazd, aby nasi podopieczni jadąc za nim nie musieli wdychać zapachu spalin. Jednak nie okazał się on najlepszym rozwiązaniem, z uwagi na wolną jazdę. Kulig planowaliśmy na 1,5 godziny, a potrwał aż 3 godziny - mówiła kierownik ŚDS, Anna Mostowska.

Przejażdżkę sankami ŚDS zorganizował po raz pierwszy. Teraz pracownicy wie-

dzą, że przed kolejną zimą eskapadą, może jeszcze w tym roku, będą musieli dopracować kilka szczegółów. Miłośnicy śnieżnych atrakcji na terenie prywatnego lasu w Zarębowie, oczywiście za zgodą właściciela, rozpalili ognisko, nie bez trudu, ponieważ po drodze część drewna zamokła. Przy ogniu nieco się rozgrzali i posilili upieczonymi kielbaskami i gorącą herbatą. Gorzej było w drodze powrotnej do Głowna. Wtedy odwilż dała im się porządnie we znaki. Sanki raz jechały po śniegu, raz po piasku, a z nieba siąpiła przyprawiająca o dreszcze mżawka. Kulig byłby wspaniały, gdyby nie odwilż. (eb)

Nasza instruktorka uczyła warszawiaków

Twórczyni ludowa z gminy Głowno, a zarazem kierownik tamtejszego Ośrodka Upowszechniania Kultury po raz drugi została zaproszona do udziału w Ogólnopolskich Warsztatach Kwiatów Polskich jako instruktorka. Zaproszenie wystosowało Mazowieckie Centrum Kultury, z którym bronisławowski ośrodek współpracuje już 3 lata. Warsztaty zorganizowane pod hasłem „Kwiaty Mazowieckiego” trwały 2 dni: 17 i 18 stycznia. Alicja Matczak zawiozła do Warszawy gotowe kompozycje kwiatowe, zrobione przede wszystkim z bibuły, a także na miejscu pokazywała, jak podobne cuda wykonać. Uczyła głównie warszawiaków, jak zrobić malwę, bez róże i inne gatunki kwiatów. Ale to nie wszystko ponieważ warsztaty obejmowały wszystkie ludowe konstrukcje kwiatowe, a zatem: bukiety do wazonu, bukiety do koszyków, bukiety płaskie, ramki oraz małe bukiety przypinane dawniej w wiejskich chatkach do firanek. Zainteresowanie rękodzielniczym twórczyni z Bronisławowa jak zwykle było ogromne. (eb)

Klub Europejski w lubiankowskiej szkole

W każdą środę na dwóch godzinach lekcyjnych w Szkole Podstawowej w Lubiankowej odbywają się spotkania Klubu Europejskiego, który powstał w tej placówce w październiku ubiegłego roku. Do Szkolnego Klubu Europejskiego należą uczniowie klas II - VI. Spotkania prowadzone są metodą warsztatową, rozwijającą twórcze myślenie. Opiekunką klubu, nauczycielką Edyta Kret i Jolanta Grzelak zapoznają uczniów z historią i kulturą krajów europejskich, nie zapominając przy tym o kulturze naszego kraju. Do uczniów należy natomiast samodzielne przygotowywanie informa-

cji z prasy codziennej i „Małego Europejczyka” - pisma, które jest pręnumerowane przez szkołę od września 2002 roku.

Na jednym z niedawnych spotkań klubu jego członkowie zgłębiali tajniki kuchni europejskiej samodzielnie przygotowując różne sałatki. Z walutą euro zapoznawała dzieci Prezes Banku Spółdzielczego w Głownie, Czesława Fortuna. Tematyka europejska propagowana jest również przez klubowiczów na szkolnych apelach. Na korytarzu szkolnym pojawiają się też informacje poświęcone sprawom Unii Europejskiej. (ljs)

Nowości w strykowskiej bibliotece

Wojnę polsko - ruską pod flagą białą - czerwoną Doroty Masłowskiej - bestseller książkowy ubiegłego roku, można już wypożyczyć w Bibliotece Publicznej w Strykowie. Książka przez cały czas jest wypożyczana, szczególnie przez młodych ludzi, choć jest to pozycja dla wytrawnych czytelników - mówi kierownik biblioteki, Krystyna Madej. Książka została kupiona jeszcze przed świętami. Nabytych zostało wtedy 770 pozycji za łączną kwotę 8.614 zł. Zakup książek możliwy był

dzięki oszczędnościom, jakie poczyniła biblioteka przy przejściu na urlop wychowawczy w lutym ubiegłego roku jednej z pracownic. Na jej miejsce nie został nikt zatrudniony. Księgozbiór powiększył się m.in. o czytadła dla pań autorstwa Danielle Steel i Katarzyny Grocholi, wszystkie części opowiadań o Harrym Potterze, a także „Upadek człowieka pod dworcem centralnym” Jerzego Pilcha, „100 tys. metrów filmowej podróży” oraz pracę zbiorową „Unia Europejska, NATO i bezpieczeństwo Polski”. (aw)

dok. ze str. 6

Co można robić w ferie - c.d.

Zespół Szkół w Strykowie

W każdy dzień ferii chętni uczniowie będą mogli korzystać z sali gimnastycznej. Organizowane będą turnieje: gry w tenisa stołowego, koszykówkę, piłkę nożną. Jeżeli spadnie śnieg zorganizowane zostaną także zabawy sportowe na zewnątrz szkoły. W poniedziałek, 27 stycznia, odbędzie się wyjazd do Łodzi na „Harry Pottera”. Urząd Miasta-Gminy w Strykowie nieodpłatnie szkołom w okresie ferii używa autobusy. Dlatego też wyjazdy do kina organizowane będą również we wtorek, 28 stycznia i czwartek 6 lutego na film - „8 mil”, w środę 29 stycznia i w poniedziałek na 3 lutego na wspomnianego już „Harry Pottera” oraz w środę, 5 lutego, na film, „Władca Pierścieni”. Uczniowie płacą tylko za bilety do kina. We wtorek, 4 lutego i w piątek, 7 lutego, odbędą się wycieczki na basen do Ozorkowa. Poza tym organizowane będą zajęcia koła plastycznego, w sali komputerowej, spotkania Ligi Ochrony Przyrody. Na sobotę, 1 lutego zaplanowana jest dyskoteka.

Zespół Szkół w Bratoszewicach

Zespół Szkół w Bratoszewicach również będzie czynny codziennie. Otwarta będzie sala gimnastyczna. W programie feryjnym znalazło się kilka wyjazdów. Autobus przekazany został szkole nieodpłatnie przez Urząd Gminy. Dzieci, które pojadą na wycieczkę płacić będą

tylko za bilety wejścia na pływalnię czy do kina. W piątek, 31 stycznia i tydzień później, 7 lutego dzieci mogą jechać na pływalnię do Ozorkowa. W poniedziałek, 3 lutego odbędzie się wyjazd do kina Silver Screen w Łodzi. Uczniowie będą mogli wybrać sobie film „Harry Pottera” lub „Władę Pierścieni”. W czwartek, 6 lutego, dzieci mogą pojechać do planetarium w Łodzi. Wstęp do planetarium dla nich będzie darmowy. Kino zawita również do szkoły. W środę, 5 lutego wyświetlany będzie film animowany Shrek. Poza tym zaplanowano dla uczniów dwie dyskoteki - w czwartki, 30 stycznia i 6 lutego, bal karnawałowy dla dzieci, w środę 5 lutego, a także rozgrywki sportowe, warsztaty plastyczne, spotkania w kółkach zainteresowań.

Szkoła Podstawowa nr 1 w Strykowie

Podobnie jak wszystkie szkoły w gminie Stryków, czynna będzie codziennie. Organizowane będą zajęcia na świetlicy i na sali gimnastycznej, np. turniej gry w tenisa stołowego. Korzystać będzie można w godzinach 10.00 - 16.00. Czynna będzie sala komputerowa, będzie można pograć na komputerach, jak również wystartować w konkursach: ortograficznym czy graficznym. Dla starszych uczniów organizowane będą zajęcia z Internetem, objaśniające zasady korzystania z informacji tam zawartych

i wykorzystywania ich w procesie edukacji. Jeżeli tylko pozwoli aura organizowane będą zabawy na śniegu. W poniedziałek, 27 stycznia, zaplanowany jest wyjazd do Łodzi, do Figloraju. Dzieci jadą za darmo. We wtorek, 28 stycznia wyjazd do jednego z łódzkich kin, a w czwartek, 6 lutego wyjazd na basen. Przejazdy autobusem są za darmo.

Szkoła Podstawowa w Koźlu

Przez wszystkie dni feryjne odbywać się będą zajęcia sportowe na sali gimnastycznej. Odbywać się będą zajęcia kółek zainteresowań istniejących w szkole: plastycznego, historycznego, ekologicznego i dramatycznego. 3 razy w ciągu pierwszego tygodnia ferii - w poniedziałek, środę i piątek, uczniowie będą mogli skorzystać z sali komputerowej. W czwartek, 30 stycznia, zaplanowana jest wycieczka do Figloraju w Łodzi, a we wtorek 4 lutego na basen do Ozorkowa. Na zakończenie ferii, w piątek 7 lutego, zorganizowana zostanie dyskoteka.

Szkoła Podstawowa w Niesułkowie

Już w sobotę, 25 stycznia uczniowie VI klasy spotkają się z ubiegłorocznymi absolwentami, którzy opowiedzą jak wygląda nauka w gimnazjum. Szkoła, podobnie jak każda w gminie Stryków,

będzie czekała na dzieci, w każdy dzień ferii, w godzinach 10.00 - 16.00. W środę, 29 stycznia, odbędzie się Szkolny Konkurs Ekologiczny. W czwartek, 30 stycznia, w szkole odbędzie się bal maskowy. W poniedziałek, 3 lutego, organizowany jest wyjazd na basen do Ozorkowa. W środę, 5 lutego oraz piątek, 7 lutego odbędą się wycieczki do Figloraju w Łodzi połączone z wizytą najmłodszych uczniów w gabinecie stomatologicznym w Przychodni NZOZ na ul. Tuwima w Łodzi. Dzieci jadą tam za darmo.

Szkoła Podstawowa w Dobrej

W poniedziałek, 27 stycznia, w SP w Dobrej odbędzie się „Spotkanie z poezją” w trakcie którego odbędą się konkursy na najlepszą recytację wiersza oraz napisanie najlepszego opowiadania. We wtorek, 28 stycznia, zaplanowano wyjazd do Planetarium i Muzeum Sztuki w Łodzi, dwa dni później, w czwartek 30 stycznia chętni dzieci mogą jechać do Figloraju w Łodzi. W piątek, 31 stycznia odbędą się zajęcia komputerowe pod hasłem „Reklama własnej firmy”. W poniedziałek, 3 lutego zajęcia plastyczne i teatralne, a na drugi dzień, we wtorek 4 lutego gry i zabawy sportowe, w zależności od aury zawody tenisowe lub zajęcia na lodowisku. W środę, 5 lutego odbędzie się wyjazd na basen.

Szkoła Podstawowa w Mąkolicach

W czasie ferii zimowych wykonywane będą remonty, m.in. wymiana instalacji elektrycznej, z uwagi na to nie będą organizowane żadne zajęcia dla uczniów.

Szkoła Podstawowa w Lubiankowej

Z uwagi na małe zainteresowanie uczniów zajęciami organizowanymi w ferie, szkoła nie organizuje ich.

Szkoła Podstawowa w Popowie

Zorganizowane będą zajęcia plastyczne prowadzone przez nauczycielkę tego przedmiotu Jolantę Milczarek oraz zajęcia muzyczne prowadzone przez Pawła Karlikowskiego, nauczyciela muzyki. Odbywać się będą dwa razy w tygodniu w terminie ustalonym wspólnie z zainteresowanymi uczniami. Być może odbędzie się również wyjazd na basen do Ozorkowa.

Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Dmosinie

W każdy dzień ferii od godziny 10.00 do 13.00 uczniowie będą mogli skorzystać z sali komputerowej, w tym samym czasie organizowane będą zajęcia na sali gimnastycznej. Z zajęć organizowanych w szkole będą mogli również korzystać, w godzinach 13.00 - 15.00 absolwenci szkoły w Dmosinie. (aw)

Dobra

KOBIETY ZE SWOIM ZDANIEM

Co ma robić kobieta na wsi poza pracą w polu? Siedzieć i patrzeć w telewizor? Koło Gospodyń Wiejskich pomaga wzbogacić swoją wiedzę i wypowiedzieć się w wielu sprawach - mówi Teodozja Nowak z Koła Gospodyń Wiejskich w Dobrej. Organizacje zrzeszające kobiety istniały w Dobrej jeszcze przez II Wojnę Światową. Wtedy kobieta mieszkająca w Dobrej mogła wstąpić do Związku Templariuszy działającego przy parafii katolickiej. Po wojnie, w 1948 zawiązało się w Dobrej koło Łigi Kobiet. Przez długi czas panie związane były z Ośrodkiem Nowoczesnej Gospodyni, które istniało przy Bazie Obrótu Rolnego w GS „Sch” w Dobrej. W pomieszczeniach GS panie trzymały swój sprzęt, na który składały się przede wszystkim naczynia i zastawy stołowe. Opiekę nad nimi sprawowała Elżbieta Michalak. Pod koniec lat 80. ośrodek został zlikwidowany.

W 1991 roku Zofia Wiśniewska i Teodozja Nowak, wchodzące w skład Rady Sołeckiej, podjęły się zadania utworzenia od nowa Koła Gospodyń Wiejskich. Burmistrz Strykowa, w tamtym czasie Henryk Kurczewski, zaproponował kobietom 10.000.000 ówczesnych złotych za zakup naczyń, które mogłyby być wypożyczane na wiejskie wesela. Z tych pieniędzy zakupiono 10 kompletów obiadowych dla 12 osób każdy, 15 kloszy i 90 talerzyków deserowych. Pierwsze wypożyczenie nastąpiło 9 lutego 1992 roku. Problemem było składowanie naczyń. Na początku składowano je w remizie OSP w Dobrej, jednak brakowało tam należytego zabezpieczenia, kobiety wystarały się więc o bezpłatne wypożyczenie jednego z pomieszczeń od GS „Sch” w Strykowie. Tam naczynia składowane są do dziś i można je wypożyczyć. Obecnie wartość składowanych naczyń wynosi około 1.800 zł.

W działalności KGW w Dobrej należy wymienić przygotowanie corocznych dożynek gminnych. Członkinie koła przygotowują wieńce dożynkowe, specjalnie na tę okazję układają piosenki i przyspiewki ludowe. Szczególnie w pamięć zapadły obchody



Dożynki w Kalinowie w 2001 roku.

dożynkowe przygotowane w Dobrej w 1995 roku. Do zorganizowania dożynek przyczyniła się również rada sołecka, głównym organizatorem uroczystości był Jan Rogut. *Bardzo często motorem naszych działań jest dyrektor szkoły w Dobrej, Waldemar Śliwkiewicz - mówi przewodnicząca KGW, Helena Perzek.* W szkole odbywają się zebrania koła, wraz ze szkołą organizowane są wyjazdy do łódzkich teatrów. KGW z Dobrej wraz z miejscową jednostką OSP dołożyły pieniądze do zakupu pierwszego komputera dla szkoły w 1996 roku. Wyjazdy na większe wycieczki nie były organizowane.

W celach dochodowych organizowane były na początku lat 90. zabawy taneczne, jednak zaprzestano tej formy działalności z uwagi na nieopłacalność. Pokazy organizowane przez koło cieszą się dużym powodzeniem. Odbywały się najczęściej w szkole, prelegentami byli pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. Gospody-

nie z Dobrej mogły dowiedzieć się na nich jak przygotować przyjęcie ze szwedzkim stołem, jak poznać metody zdrowego żywienia.

Na początku lat 90. powstał plan ulokowania składowiska odpadów komunalnych w Dobrej-Nowinach. Panie z KGW włączyły się szybko do społecznego protestu, w jeden dzień zebrano ponad 700 podpisów. W dużej mierze dzięki tej akcji odstąpiono od zamiaru lokalizacji wysypiska w Dobrej-Nowinach. Członkinie zaangażowane są w życie kulturalne wiejskiej społeczności. Organizowane są wigilie, Dni Seniora, uroczystości z okazji Dnia Kobiet. Panie pomagają samotnym mieszkańcom Dobrej, szczególnie tym, którzy nagłe uszkodzeni zostali przez los, np. stracili najbliższą osobę.

Jest kilka młodych dziewczyn, które zainteresowane są funkcjonowaniem koła, to pewnie one przejmą po nas kierowanie naszym kołem - mówi Teodozja Nowak.

(aw)

Sesja z publicznością - jak to zorganizować?

Niedługo po rozpoczęciu kolejnej kadencji samorządu gminnego czasopismo „Wspólnota Samorządowa” oraz wojewoda łódzki zorganizowali 16 grudnia w Centrum Konferencyjno - Szkoleniowym Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi spotkanie przewodniczących Rad Gmin z całego województwa łódzkiego. Stawilo się ponad 100 osób. Podczas spotkania poruszano głównie tematy związane ze znalezieniem ustawy o samorządzie terytorialnym. Dla przewodniczących z dłuższym doświadczeniem w pracy samorządowej niezrozumiałych zagadnień było jednak mało.

Przewodniczącą Rady Gminy Głowno, Marka Józwiaka interesowała kwestia zapewnienia miejsc dla bardzo licznej publiczności w czasie obrad, gdyż w swojej praktyce musiał się z takowym uporać. Sala obrad w urzędzie gminy co prawda ma miej-

sca dla publiczności, ale w liczbie kilkuset nie kilkuset. A co jeśli na sesję dotyczącą gorących, społecznych tematów przyjdzie bez zapowiedzi (bo może) kilkuset mieszkańców? W minionej kadencji Marek Józwiak musiał zwołać już taką sesję. Dotyczyła ona przebiegu autostrady A1 i A2 przez gminę Głowno. Wówczas do sali OSP w Mąkolicach przybyło ponad 200 mieszkańców. Przewodniczący nie uzyskał jednak od prelegentów jednoznacznej odpowiedzi, a tylko taką, że przewodniczący musi zapewnić miejsca osobom chcącym przysłuchiwać się obradom.

Bardzo dużo pytań zadawali „nowi”, czyli przewodniczący wybrani w ostatnich wyborach, którzy borykają się choćby z problemem niechęci radnych do prac w komisjach.

(eb)

Choinka nie tylko dla uczniów

Na ostatni dzień przed feriami, czyli 24 stycznia, zaplanowano w Szkole Podstawowej w Kołacinie zabawę choinkową. Tego dnia od wczesnych godzin popołudniowych bawić się będzie cała szkoła, a wieczorem rodzice i absolwenci. Klasy młodsze już przygotowują się do występu artystycznego przed rodzicami, klasy starsze prezentowały się kilka tygodni wcześniej wystawiając jasełka. Do bawia-

cych się uczniów jak zwykle ma zawitać Mikołaj, który przyniesie słodkie paczki ufundowane przez Komitet Rodzicielski. Na sali gimnastycznej aż do godziny 20.00 rozbrzmiewać będą dyskotekowe rytmy. Choinka dla uczniów przewidziana jest do godz. 17.00, później karnawału używać będą nauczyciele, rodzice oraz niektórzy absolwenci szkoły, który nadal darzą ją dużym sentymentem.

(ljs)

Turniej dla babci i dziadka

Wczwartek, 16 stycznia zakończył się dwudniowy turniej sportowy zorganizowany w Domu Pomocy Społecznej w Głownie. Chętni do udziału mieszkańcy DPS mogli sprawdzić swoją sprawność fizyczną w takich dyscyplinach jak: kręgle, rzutki, rzut woreczkiem do celu. Przedsięwzięcia takie organizowane są w ramach zajęć terapeutycznych. Obecny turniej zorganizowano z okazji przypadających w następnym tygodniu - Dniu Babci

oraz Dniu Dziadka. W turnieju startowało 16 osób. W rzutkach najlepsza była Stefania Grzejdzia, drugie miejsce zajęła Bronisława Wszolek, a trzecie Henryk Olesiński. W rzutach do celu pierwsze miejsce zajęła Kazimiera Frączczak, drugie - Stefania Grzejdzia, trzecie - Rozalia Łukaszevska. Kręgle najlepiej zbijała Stefania Grzejdzia, na drugim miejscu znalazła się Rozalia Łukaszevska, a trzecia była Władysława Matwiczuk.

(aw)

Już po testach

Początek nowego roku w Szkole Podstawowej w Dmosinie przebiegał pod znakiem konkursów. 8 stycznia uczniowie pisali testy z języka polskiego, 9 stycznia - z matematyki, a 10 stycznia z języka angielskiego. Były to testy wielokrotnego wyboru w ramach konkursu o zasięgu krajo-

wym organizowanego przez Centrum Edukacji Szkolnej w Warszawie. Swą wiedzę sprawdzali uczniowie klas IV - VI. Zakodowane karty odpowiedzi wysłane zostały do Warszawy. Rozstrzygnięcia konkursu można spodziewać się pod koniec lutego.

(ljs)

ZAWIADOMIENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW o terminie wyłożenia do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późniejszymi zmianami) zawiadamia się, że

projekty zmian miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów dotyczących fragmentów wsi:
- BEDNARY WIEŚ, CHYLENIEC, DZIERZGÓW, MYŚLAKÓW, NIEBORÓW i PIASKI,
- BEŁCHÓW i MICHAŁÓWEK oraz prognozy, o których mowa w przepisach o ochronie środowiska, będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach od 20.01.2003 r. do 20.02.2003 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Nieborowie w godzinach urzędowania.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest. Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut. Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Wójty Gminy Nieborów z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

R-153

HURTOWNIA AGROL NAWÓZÓW SALETRA AMONOWA 34% 430 zł/t

Posiadamy szeroki asortyment nawozów najlepszych polskich producentów, po gwarantowanych najniższych cenach !!!

Dojazd: 1 km za Łowiczem przy trasie Łowicz - Bielawy, koło Otolic

(0...46) 837-15-89 (0...46) 837-14-10 e-mail: agrol_hn@wp.pl

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE

■ NAWOZY OGRODNICZE
■ PODŁOŻA OGRODNICZE
CENY PRODUCENTA

oferuje EKO-FOL
Rzaśno 25 tel. (046) 838 74 36

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

AUTO NA GAZ

MONTAŻ - SERWIS
AUTORYZOWANY ZAKŁAD BRC
ARKADIA 2, tel. (0-46) 838-59-63
RATY tel. kom. 0-603-053-231 RATY

CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

✓ Wymagany dochód netto 600 zł.
✓ Bez zbędnych formalności i opłat.
✓ Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

Łowicz, ul. Browarna 10A (parter)
tel. (046) 837-87-81

Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

22 lutego zapraszamy na BAL KARNAWAŁOWY do STRUGIENIC

za 170 zł od pary
Zapisy - tel. 838-75-08
0-608-168-206
OFERUJEMY:
dania gorące, zimne
przekąski, napoje,
0,5 l wódki na parę
Gra zespół AWANTIS

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

dok. ze str. 32

„Złoto” dla Głowna, „srebro” dla Bratoszewic

Wyniki spotkań

■ **LO im. Staszica – ZSZ Ozorków** 34:35 (10:6, 6:8, 8:6, 4:8, 6:7)

Najwięcej punktów dla „Staszica” zdobyli: **J. Barylak** – 12, **M. Fabisiak** – 8 i **M. Kowalska** – 5. Dla Ozorkowa: **E. Władawska** – 13 pkt., **K. Łuczak** – 8 oraz **E. Kubicka** – 6.

Mecz miał niesłychanie wyrównany przebieg, a szala zwycięstwa przechylała się to w jedną, to w drugą stronę. Już po czasie przy stanie 28:28 zawodniczka z Ozorkowa wykonywała rzuty osobiste. Pierwszy rzut był niecelny, natomiast po drugim piłka wpadła do kosza, jednak sędziowie nie uznali punktu, bo zawodniczka wcześniej przekroczyła linię rzutów osobistych. O zwycięstwie ozorkowianek zadecydowała nieco lepsza gra w dogrywce.



Srebrne medalistki mistrzostw powiatu zgierskiego w koszykówce - reprezentacja ZSR Bratoszewice.

■ **ZSL-G Głowno – ZSR Bratoszewice** 44:24 (11:4, 10:6, 9:10, 14:4)

Punkty dla ZSL-G: **Katarzyna Kosiorek** – 14, **Joanna Baczyńska** i **Malwina Pawlak** po 11, **Lena Urbanek** – 4.

Dla ZSR punkty zdobyły: **Ewa Fijałkowska** – 8, **Marzena Cinkowska**, **Katarzyna Krzewska** i **Marta Gracik** po 4, **Joanna Wilk** i **Justyna Siuta** po 2.

Z powodu choroby nie mogła jeszcze w tym spotkaniu grać najlepsza w ekipie ZSR – **Marta Pietrasik**, której brak wydatnie odbił się na grze bratoszewiczek. Natomiast zespół z Głowna od początku meczu kontrolował sytuację na parkiecie, chociaż ambitne koszykarki ZSR w trzeciej kwarcie przegrywały jedynie różnicą dwóch punktów. Wtedy jednak zawodniczki z Głowna przyspieszyły grę, a akcje zaczęły na nowo nabierać rozmachu, co szczególnie w czwartej kwarcie, przyczyniło się do pewnego zwycięstwa podopiecznych **Anny Lewandowskiej**.

■ **ZSL-G Głowno – ZSZ Ozorków** 45:29 (15:6, 14:12, 6:2, 12:8)

Punkty dla ZSL-G zdobyły: **Malwina Pawlak** – 17, **Joanna Baczyńska** – 16, **Lena Urbanek** – 6, **Ewelina Pryk** – 4, **Katarzyna Kosiorek** i **Anna Szymajda** po 2.



Złote medalistki mistrzostw - reprezentacja ZSL-G Głowno.

Dla ZSZ Ozorków najwięcej punktów uzyskały: **M. Bukowska** – 8, **A. Strąkowska** – 6 i **K. Łuczak** – 4.

Zespół z Głowna musiał rozegrać drugi mecz tego samego dnia, a tym razem przeciwnikiem naszej drużyny były zawodniczki z Ozorkowa. Silne fizycznie ozorkowianki stawiały dość duży opór ekipie koszykarek ZSL-G, które zmęczone walką w pierwszym meczu przeciwko ZSR Bratoszewic miały trochę trudności z odskoczeniem od rywalek na znaczny dystans punktowy. Równa gra w każdej kwarcie całego zespołu z Głowna przyniosła spowodowała, że nasze dziewczyny stale powiększały swoją przewagę, która na zakończenie meczu wyniosła 16 punktów. Kolejny bardzo dobry mecz rozegrały **Malwina Pawlak** i **Joanna Baczyńska**, które zdobyły razem 33 punkty.

■ **ZSR Bratoszewice – ZSZ Ozorków** 39:23 (10:4, 12:6, 6:8, 11:5)

Dla Bratoszewic punkty zdobyły: **Marta Pietrasik** – 19, **Joanna Wilk** – 13, **Aneta Szadkowska** – 5, **Katarzyna Krzewska** – 3.

Ten mecz przekonał ile znaczy dla zespołu ZSR jej najlepsza zawodniczka **Marta Pietrasik**. Koszykarka z Bratoszewic była, mimo niedawno przebytej choroby, wyróżniająca się postacią na parkiecie, a na potwierdzenie swojej niebagatelnej roli w drużynie, Marta uzyskała 19 punktów, czyli niemal połowę wszystkich uzyskanych przez zawodniczki ZSR. Podopieczne **Marka Józwiaka** już na samym początku spotkania uzyskała wyraźną przewagę, którą nie oddała do końca meczu. Wreszcie bardzo dobre spotkanie rozegrała **Joanna Wilk**, która pod nieobecność kontuzjowanej **Marzeny Cinkowskiej** wygrywała większość pojedynków pod tablicami.

■ **ZSL-G Głowno – LO „Staszic”** Zgierz 54:28 (16:7, 8:8, 20:6, 9:2)

Punkty dla ZSL-G: **Joanna Baczyńska** – 22, **Malwina Pawlak** – 12, **Katarzyna Kosiorek** i **Ewelina Pryk** po 6. Najwięcej punktów dla Staszica uzyskała **Magda Rejmer** – 10.

Ostatni mecz udziałem koszykarek ZSL-G w powiatowym turnieju był jednostronnym widowiskiem. Nasze dziewczęta od początku spotkania narzuciły własny styl

gry nie dopuszczając zgierzanki do zorganizowania skutecznych ataków. Licealistki ze Zgierza starały się wybić z uderzenia aktualne mistrzynię powiatu, często faulując nasze zawodniczki (przy 12 przewinieniach zawodniczek z Głowna, aż 36 fauli było „dziełem” zgierzanek), zatem szczególnie w drugiej kwarcie mecz nie należał do pięknych widowisk sportowych. Akcje były często przerywane gwizdkami sędziów, a punkty koszykarki obu stron zdobywały przeważnie z rzutów osobistych. Kiedy po trzech kwartach ekipa ZSL-G prowadziła już 23 punktami na parkiet wyszły zawodniczki drugiej piątki, ale i one dały sobie radę z chaotycznie grającymi zawodniczkami ze Zgierza.

■ **ZSR Bratoszewice – LO „Staszic”** Zgierz 39:41 (6:10, 8:15, 12:8, 11:4, 2:4)

Punkty dla ZSL-G: **Marta Pietrasik** – 16, **Katarzyna Krzewska** – 8, **Joanna Wilk** – 7, **Ewa Fijałkowska** – 3, **Aneta Szadkowska** i **Marta Krzewska** po 2 oraz **Marta Gracik** – 1.

Ten mecz decydował o ostatecznym układzie tabeli. Przy zwycięstwie ZSR Bratoszewice, uczennice z Ozorkowa ulokowałyby się na trzecim miejscu. Natomiast zwycięstwo licealistek ze Zgierza różnicą siedemnastu punktów dawałoby im drugie miejsce. Zgierzanki ostatecznie wygrały, ale tylko różnicą dwóch punktów, co spowodowało, że na drugim miejscu uplasowały się koszykarki z Bratoszewic, a licealistki zajęły trzecie miejsce. Z takiego obrotu sprawy najmniej pocieszone były zawodniczki z Ozorkowa, które mimo, że wygrały z „Staszicem” musiały zadowolić się czwartą lokatą. Pierwsze dwie kwarty ostatniego spotkania tunieju przebiegało pod dyktando zgierzanek, które w pewnym momencie prowadziły już jedenastoma punktami. Jednak ambitnie walczące uczennice ZSR zdołały w ostatniej niemal chwili doprowadzić do wyrównania i dogrywki. W dodatkowych pięciu minutach gry skuteczniejsze okazały się zawodniczki ze Zgierza, które pokonały nasz zespół 41:39.

■ **LO im. Staszica – ZSZ Ozorków** 34:35 (10:6, 6:8, 8:6, 4:8, 6:7)

■ **ZSL-G Głowno – ZSR Bratoszewice** 44:24 (11:4, 10:6, 9:10, 14:4)

■ **ZSL-G Głowno – ZSZ Ozorków** 45:29 (15:6, 14:12, 6:2, 12:8)

■ **ZSR Bratoszewice – ZSZ Ozorków** 39:23 (10:4, 12:6, 6:8, 11:5)

■ **ZSL-G Głowno – LO „Staszic”** Zgierz 54:28 (16:7, 8:8, 20:6, 9:2)

■ **ZSR Bratoszewice – LO „Staszic”** 39:41 (6:10, 8:15, 12:8, 11:4, 2:4)

Końcowa tabela mistrzostw powiatu:

1. ZSL-G Głowno	3	6	143-81
2. ZSR Bratoszewice	3	4	102-108
3. LO „Staszic” Zgierz	3	4	103-128
4. ZSZ Ozorków	3	4	87-118

AK

dok. ze str. 3

Jak ZOZ wiąże koniec z końcem

Na przestrzeni ostatnich lat zatrudnienie zmniejszono o 100 osób i obecnie w ZOZ pracuje około 260 pracowników i co do tego, że dalej nie da się już redukcować etatów wszyscy są zgodni. Już w tej chwili zdarzają się bowiem sytuacje, że trzy pielęgniarki muszą obsługiwać dwa ośrodki. Pracownicy otrzymują na bieżąco swoje pensje, jednocześnie szpital realizuje wypłatę zasądzonych trzynastek oraz głosnych podwyżek o 203 zł.

mi a dyrekcja szpitala w kwestii wypłaty zaległych podwyżek o 203 zł pytał **Andrzej Woźniak**, członek Rady Społecznej, sekretarz starostwa zgierskiego. Taką ewentualność dyrektor **Lewandowski** wykluczył ze względu na to, że te 203 zł jest częścią pracowniczego wynagrodzenia i na ten temat nie można negocjować.

Aneks o 7% mniejszy

Od 1 stycznia tego roku ZOZ powinien działać na podstawie nowego kontraktu z KCh, ale w listopadzie okazało się, że kontrakt z 2002 roku będą aneksowane. Koniec końcem okazało się, że nakłady na służbę zdrowia w placówkach podlegających łódzkiej Kasie zmalały o 7% w stosunku do roku poprzedniego. Oferty na II, III i IV kwartał obecnego roku szpitale mogą składać w Kasie do 7 lutego. Głównie ZOZ jeszcze jej nie opracował, czeka na ofertę cenową Kasy, ale jak zapewnia dyrektor **Lewandowski** - w ofercie na pewno zostaną uwzględnione nowe oddziały.

Co z obiecywanym programem restrukturyzacji?

O to, czy podjęte zostały jakieś kroki w kierunku utworzenia dwóch nowych oddziałów, czyli rehabilitacyjnego i leczenia terapii uzależnień, dopytywał członek rady **Bogusław Golczyk**. Jest kolejny rok, a ja nie widzę w tej placówce żadnych zmian. Nie zrobiono żadnego kroku dostosowującego zakres prac szpitala do potrzeb społeczności - zarzucał dyrektorowi **Golczyk**.

Dwa nowe oddziały - piętnasto- i trzydziestopięć łóżkowy - miały zwiększyć przychody szpitala. Rada Społeczna jeszcze w poprzednim składzie około pół roku temu dała dyrektorowi **Lewandowskiemu** przyzwolenie na podjęcie działań w tym kierunku. Rozważano wówczas również likwidację oddziału położniczo-ginekologicznego, od której ostatecznie odstąpiono. Ciągłe jednak nie wiadomo, kiedy nowe oddziały będą mogły zacząć funkcjonować. Stosowne dokumenty w tej sprawie zostały złożone zarówno u wojewody, jak i w LRKCh. Dyrektor **Lewandowski** liczy na to, że w 2003 roku kasa rozpisze odpowiedni konkurs, ale ze względu na zapowiadane utworzenie Narodowego Funduszu, nie nastąpi to na pewno w I kwartale. Uważam, że to co leżało w naszej gestii wykonaliśmy. Teraz czekamy na ruch ze strony Kasy - mówił dyrektor.

Były kontrole

Przełom roku minął w głowieńskim ZOZ pod znakiem kilku kontroli. Wyniki dwóch z nich - Sanepidu i LRKCh są już znane, na wyniki trzeciej - Najwyższej Izby Kontroli, trzeba jeszcze poczekać.

Na pewno w naszym szpitalu nie wyhodowano szczepów bakterii, które były przyczyną śmierci noworodków w szpitalu im. **Madurowicza** w Łodzi. Po dokładnej kontroli oddziału noworodkowego Sanepid uznał, że nie budzi on żadnych zastrzeżeń. W celu potwierdzenia wyników styczniowych badań kontrola zostanie za jakiś czas powtórzona. Po kontrolnej zastrzeżenia zgłosiła natomiast LRKCh. Jej pracownicy dostrzegli pewne braki w prowadzonej na bieżąco dokumentacji medycznej, na przykład brak odpowiednich pieczętek. Wytknęli również prowadzenie dokumentacji na drukach, które wyszły już z obiegu. Ponadto LRKCh zakwestionowała 6 historii chorób pacjentów. W 4 przypadkach chodziło o to, że pacjenci mogli być leczeni ambulatoryjnie, a byli hospitalizowani, natomiast w dwóch pozostałych hospitalizacja pacjentów była podjęta dwa razy w tym samym miesiącu. Zarzuty te będą kosztować szpital 10 tys. zł. Wystąpiło już o rozłożenie tej kwoty na raty.

Niewiadomą są natomiast wnioski po kontrolnej NIK. Jego inspektor wziął pod lupę lata 1999-2002. Sprawdzona została dokumentacja, przepytany obecny dyrektor oraz dwaj jego poprzednicy. Na pytania odpowiadał również burmistrz **Brzeski**.

Stryków deklaruje chęć współpracy

Będący po raz pierwszy na obradach Rady Społecznej ZOZ przedstawiciel gminy **Stryków Bogdan Walczak**, przewodniczący tamtejszej Rady Miejskiej zadeklarował, że Stryków w żadnym wypadku nie chce zaskądzić głowieńskiemu ZOZ. Podtrzymał jednocześnie dążenie do tego, aby gmina Stryków otworzyła swój własny ZOZ. Jak to się ma do deklaracji dobrej woli? Dyrektor **Lewandowski** twierdzi, że nijak, gdyż oderwanie się tamtejszych placówek od ZOZ w Głownie oznacza dla niego utratę pacjentów, czyli utratę pieniędzy.

Lilianna Józwiak-Staszewska

dok. ze str. 31

Zmiana była konieczna

■ **Czy Piotr Korus dalej będzie występował w bramce Zjednoczonych?**
Nie, nie zdecydowaliśmy się na przedłużenie umowy szkoleniowej i jednocześnie kontynuowania występów w Zjednoczonych. Po prostu podziękowaliśmy sobie i na razie nasze drogi się rozeszły.

■ **Kto zatem zastąpi Piotra Korusa w bramce?**

Raczej nie powinniśmy mieć problemów z obsadą bramkarza. Mamy do dyspozycji **Marka Machniewicza** i **Mariusza Drożdża**, którzy solidnie spisują w bramce. Problem może być z obsadą bramkarza w maju, bo wtedy **Mariusz Drożdż** wyjeżdża do Norwegii. Myślmy nad tym i być może przekonamy jakiegoś doświadczonego golkipera do gry w Zjednoczonych.

■ **Czy oprócz tej jednej zmiany sączą się w drużynie jakieś roszady kadrowe?**

Zrezygnowaliśmy z usług **Zdzisława Różyckiego**, natomiast przymierzamy do gry w naszym zespole **Jarosława Kukułę** - byłego zawodnika Stali Głowno i **Marcina Muszalaka** z Widzewa.

■ **Czy Krzysztof Jęcek także będzie pomagał w meczach rundy wiosennej?**

Owszem. **Krzysztof Jęcek** jest naszym zawodnikiem, a jest to bardzo doświadczony gracz, którego obecność może nie we wszystkich meczach, ale w tych trudniejszych będzie bardzo wskazana.

■ **Piotra Korusa zastąpi teraz Maciej Wontorowski, młody szkoleni-**

wiec, ale który ma za sobą pracę w czwartej lidze?

Cieszymy się, że **Maciej Wontorowski** przyjął naszą propozycję. Maćka znamy jeszcze z czasów, kiedy był naszym zawodnikiem. Dlatego mamy do niego pełne zaufanie. W pracy szkoleniowej będzie mu pomagał **Rafał Wnuk**, który będzie pełnił funkcję grającego asystenta.

■ **Jaki cel postawiliście przed nowym trenerem?**

Wszystko zależy od finansów. Nie jest tajemnicą, że niemal wszystkie kluby mają w swojej kasie pieniądze ze tak powiem na styk i ciągle poszukują sponsorów. Nas oczywiście zadowoliliby pierwsze miejsce w tabeli. Jednak uważamy, że drugie miejsce w rozgrywkach jest w zasięgu naszej drużyny. ■

dok. ze str. 32

ZJEDNOCZENI NA CZWARTYM MIEJSCU

Obie bramki dla paręczewian padły w drugiej części spotkania, kiedy to nasi zawodnicy wszelkimi sposobami próbowali zmusić do kapitulacji bramkarza Orła, nadziewając się na skuteczne kontry przeciwnika. Mimo wszystko występ zawodników Zjednoczonych trzeba uznać za udany, bo strykwianie w każdym meczu wykazywali wielką ochotę do gry i bardzo ambitnie podchodzili do wszystkich spotkań, prezentując sporą umiejętnością techniczną i taktyczną, co szczególnie w grach halowych ma niebagatelne znaczenie. Zespół Zjednoczonych w zgierskim turnieju wystąpił w następującym zestawieniu: **Mariusz Drożdż, Jarosław Kukula, Adrian Walaszek, Witold Olszewski, Rafał Wnuk, Przemysław Fortuna, Piotr Makówczyński, Rafał Makowski, Rafał Romański, Marcin Muszałak i Jarosław Stefański.** Ostatecznie puchar starosty powędrował do rąk piłkarzy WEKO, którzy okazali się najlepszą ekipą zawodów zorganizowanych przez MKP Zgierz. WEKO w finałowym meczu pokonało czołowy zespół piątej ligi MKS 2000 Tuszyń 3:1. Po bezbramkowej pierwszej połowie, po przerwie zgierzanie narzucili rywalom swój styl gry i w krótkich odstępach czasu uzyskali trzy bramki, które były dziełem **Marka Oleskiego** (dwukrotnie) i **Jarosława Markiewicza**. Pod koniec meczu tuszynianie zdołali strzelić honorowego gola, którego autorem był najlepszy strzelec turnieju **Marcin Kopacki** (MKS Tuszyń), który uzyskał sześć goli.

GRUPA I
 ■ MKP Zgierz - WEKO Zgierz 0:2 (0:1), bramki dla zwycięzców zdobyli: **G. Krysiak i S. Pińkowski.**
 ■ Zjednoczeni Stryków - Sokół Aleksandrów 2:1 (1:1); Bramki dla Zjednoczonych padły po strzałach **Witolda Olszewskiego i Adriana Walaszka.**

Bardzo dobry występ podopiecznych trenera Wontorowskiego, którzy wygrali z drużyną, w której jeszcze nie tak dawno występował i szkolił **Maciej Wontorowski.**
 ■ MKP - Zjednoczeni 0:0

Mecz niewykorzystanych sytuacji, tak z jednej, jak i z drugiej strony. Strykwianie postawili liderowi po rundzie jesiennej pięcioligowych rozgrywek wysokie wymagania, a celem w tym meczu było zdobycie jednego punktu, co w zupełności strykwianom się udało i na ten remis całkowicie zasłużyli.



Fragment spotkania o trzecie miejsce w turnieju, w którym Zjednoczeni Stryków (biało-zielone stroje) przegrali z Orłem Paręczew 0:2

strzelców" turnieju okazał się **Marcin Kopacki** (MKS Tuszyń), który uzyskał sześć goli.

GRUPA I

■ MKP Zgierz - WEKO Zgierz 0:2 (0:1), bramki dla zwycięzców zdobyli: **G. Krysiak i S. Pińkowski.**

■ Zjednoczeni Stryków - Sokół Aleksandrów 2:1 (1:1); Bramki dla Zjednoczonych padły po strzałach **Witolda Olszewskiego i Adriana Walaszka.**

Bardzo dobry występ podopiecznych trenera Wontorowskiego, którzy wygrali z drużyną, w której jeszcze nie tak dawno występował i szkolił **Maciej Wontorowski.**

■ MKP - Zjednoczeni 0:0

Mecz niewykorzystanych sytuacji, tak z jednej, jak i z drugiej strony. Strykwianie postawili liderowi po rundzie jesiennej pięcioligowych rozgrywek wysokie wymagania, a celem w tym meczu było zdobycie jednego punktu, co w zupełności strykwianom się udało i na ten remis całkowicie zasłużyli.

Halowa piłka nożna - I liga

Poligrafia tuż za liderem

Poligrafia Głownacka ze Strykowa - mistrz ubiegłej edycji Halowej Piłki Nożnej, organizowanej przez zgierski MOSiR, po pierwszej rundzie rozgrywek plasuje się na drugiej pozycji. Po dziewięciu spotkaniach strykwianie mają sporą szansę na obronienie tytułu mistrzowskiego, tym bardziej, że do prowadzącego WEKO Zgierz naszą drużynę dzieli jedynie dwa punkty, a po stronie piłkarzy jest także czynnik psychologiczny. Strykwianie bowiem odnieśli zwycięstwa i trzeba dodać przekonujące z pretendentami do mistrzowskiego tytułu, pokonując WEKO 7:2 i Balbinę 5:2. Zawodnicy Poligrafii stracili ważne punkty z czwartą w tabeli **Grażką**, której ulegli w pierwszym - inauguracyjnym spotkaniu 2:4 oraz w remisowym 5:5 meczu z młodą ekipą **Filter Service**. W sumie Poligrafia odniosła siedem zwycięstw, jeden mecz przegrała i jeden zremisowała. Piłkarze ze Strykowa uzyskali 56 goli, czyli najwięcej z wszystkich występujących w pierwszoligowych meczach ekip i straciła 32 bramki, co wydaje się być liczbą pokazową, choć dla znających ofensywny styl gry jak preferują zawodnicy Poligrafii, nie jest to niespodzianką. Szczególnie niefrasobliwość w obronie i brak koncentracji wychodzi w meczach przeciwko słabszym zespołom. Tak było w meczu z włokącą się w ogniu tabeli **Falkopią**, której strykwianie pozwolili strzelić aż siedem goli. Najskuteczniejszym strzelcem w ekipie Poligrafii po dziewięciu spotkaniach

jest **Zdzisław Różycki**, który uzyskał 10 goli, ale po pięciu depechach mu najsukuteczniejszy strzelec ubiegłego sezonu **Paweł Marek**, który po niemrawym początku odzyskał skuteczność i ma na koncie już 9 bramek. Osiem razy piłkę siatki bramki rywali skierował **Jacek Bernat**. W pierwszej rundzie sezonu 2002/2003 w zespole Poligrafii - Głownacki występowali następujący zawodnicy: **T. Gorzeń, D. Dudkiewicz - D. Grzegorzewski, W. Olszewski, P. Marek, A. Walaszek, A. Walas, Z. Różycki, J. Bernat, K. Jęcek, R. Rudnicki, T. Erdman, P. Golański, K. Pietrucha.**

Wyniki Poligrafii w pierwszej rundzie rozgrywek i strzelcy bramek:

■ Poligrafia - Filter Service 5:5

Bramki dla Poligrafii: **Z. Różycki - 2, P. Golański, K. Jęcek i P. Marek** po 1.

■ Poligrafia - WEKO 7:2 (3:2)

Bramki dla Poligrafii: **Paweł Marek - 3, Jacek Bernat - 2** oraz **Zdzisław Różycki i Roman Rudnicki** po 1.

■ Poligrafia Głownacki Stryków - Falkopia 9:7 (2:1)
 Bramki dla Poligrafii: **J. Bernat - 3, A. Walas - 2, A. Walaszek, P. Marek, D. Grzegorzewski i K. Pietrucha** po 1.

■ Poligrafia Głownacki - Markab 6:4 (3:1); dla Poligrafii: **P. Golański i A. Walas** po 2 oraz **Z. Różycki i A. Walaszek** po 1.

■ Poligrafia - Policja 6:2 (2:0)

Bramki dla Poligrafii: **T. Erdman - 3, K. Jęcek - 2 i P. Marek - 1**

■ WEKO - Sokół 2:1 (1:0).

Gole dla WEKO uzyskali: **G. Krysiak i S. Pińkowski**, dla Sokola bramkę uzyskał **M. Bielecki.**

■ WEKO - Zjednoczeni 1:1 (0:0)

Mało brakowało, a doszłoby do sporej niespodzianki. Strykwianie po strzale **Adriana Walaszka** objęli prowadzenie i wynik 1:0 dawał zawodnikom Zjednoczonym pierwsze miejsce w grupie, a potem prawo gry w finale imprezy. Niestety na niespełna cztery minuty przed końcem meczu błąd obrony strykwian wykorzystali zawodnicy WEKO, którzy uratowali niemal w ostatniej chwili remis, co właśnie im pozwoliło grę w finałowym meczu o Puchar Starosty.

■ Sokół - MKP 2:0 (0:0)

Bramki dla Sokola zdobyli: **M. Bielecki i M. Ptak**

1. WEKO	3	7	5-2
2. Zjednoczeni	3	5	3-2
3. Sokół	3	3	4-4
4. MKP	3	1	0-4

GRUPA II

■ Bzura Ozorków - Orzeł Paręczew 1:3

■ Zawisza Rzgów - MKS 2000 Tuszyń 2:2

■ Bzura - Zawisza 4:3

■ Orzeł - MKS Tuszyń 0:4

■ Orzeł - Zawisza 3:2

■ Bzura - MKS Tuszyń 0:1

1. MKS Tuszyń 3 7 7-2

2. Orzeł Paręczew 3 6 6-7

3. Bzura Ozorków 3 3 5-7

4. Zawisza Rzgów 3 1 7-9

Mecz o VII miejsce

■ Zawisza - MKP 5:1, br. dla Zawiszy:

Fernando - 3, G. Wybranowski i S. Kusza po 1, dla pokonanych **Marcin Gil.**

O V miejsce

■ Sokół - Bzura 0:3, br. dla Bzury:

A. Waliszewski - 2 i M. Rosicki - 1.

O III miejsce

■ WEKO - MKS 2000 Tuszyń 3:1.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Marek Oleski - 2** oraz **Jarosław Markiewicz.**

Honorowego gola dla MKS-u Tuszyń zdobył **Marcin Kopacki.** AK

■ Poligrafia - ŁZE 8:2 (2:2)

Gole dla Poligrafii: **Jacek Bernat - 3, Krzysztof Jęcek, Dariusz Grzegorzewski, Roman Rudnicki, Zdzisław Różycki i Tomasz Erdman** po 1.

■ Poligrafia Głownacki - Grażka Łódź 2:4 (1:1)

Bramki dla Poligrafii: **Zdzisław Różycki i Roman Rudnicki** po 1.

■ Poligrafia - Balbina 5:2 (3:1)

Bramki dla Poligrafii: **P. Marek - 2, J. Rudnicki, Z. Różycki i A. Walaszek** po 1.

■ Poligrafia - Świątęx 8:3 (3:1)

Dla Poligrafii: **Z. Różycki i R. Rudnicki** po 2 oraz **D. Grzegorzewski, P. Marek, A. Walaszek i A. Walas**

Mecz zaległy:

■ ŁZE - Świątęx 8:2

Bramki dla ŁZE: **J. Kaźmierczak - 3, D. Boczkowski i H. Dudek** po 2 oraz **J. Kowarski - 1.** Dla Świątęxu obie bramki strzelił **Andrzej Goss.**

Tabela po I rundzie

1. WEKO 9 24 41-23
 2. Poligrafia 9 22 56-31
 3. Balbina 9 21 42-23
 4. Grażka 9 16 32-32
 5. Filter Service 9 14 38-32
 6. ŁZE 9 12 39-40
 7. Markab 9 7 33-42
 8. Falkopia 9 7 30-45
 9. Świątęx 9 5 20-40
 10. Policja 9 3 16-39

AK

Piłka nożna - V liga

Zjednoczeni i rezerwy Stali rozpoczęli przygotowania

Ekipy Zjednoczonych Stryków i drugiej drużyny GOSSO Stali Głowno rozpoczęły przygotowania do rundy rewanżowej pięcioligowych rozgrywek. Pierwsi na zajęciach pojawili się zawodnicy z Głowna, którzy pod okiem doświadczanego szkoleniowca **Arkadiusza Janiaka** będą przygotowani do rundy rewanżowej sezonu 2002/2003. Przypomnijmy, że głownianie zajmują po rundzie jesiennej, trzecie miejsce w tabeli V ligi z siedmiopunktową stratą do lidera **Włókniarza Pabianice**. Piłkarze Stali trenują cztery razy w tygodniu. Trzykrotnie zajęcia odbywają się w sali Zespołu Szkół Zawodowych w Głownie, gdzie piłkarze mogą również korzystać z siłowni, a raz w tygodniu zawodnicy trenują na boisku.

„W tej chwili mam do dyspozycji 20 zawodników - mówi trener Janiak - a jak będzie przedstawiał się skład osobowy w trakcie rozgrywek tego jeszcze nie jestem pewien. To będzie zależało od kadrowej sytuacji pierwszego zespołu, który w tej chwili przebywa na obozie kondycyjnym w górach. Wiadomo - twierdzi szkoleniowiec Stali - że w okresie przygotowawczym testy przechodzi wielu piłkarzy, zatem trudno w tej chwili powiedzieć, który z zawodników pierwszego zespołu zasili drugą drużynę.

Jednak trzon zespołu, jakim dysponował trener Janiak na szczęście nie zmienił się. W dalszym ciągu można będzie liczyć na **Tomasza Lenarta, Andrzeja Redo, Rafała Banasiaka i Damiana Bednarskiego**, ale przede wszystkim na **Zbigniewa Wykrętowicza**, który był najmocniejszym punktem zespołu w rundzie jesiennej. Trudno będzie jednak wypełnić lukę po **Jarosławie Kukule**, który aktualnie trenuje ze Zjednoczonymi Stryków. Natomiast w ataku trener Janiak liczy na parę **Baba** - **Banasiak**, choć w tej chwili trudno powiedzieć, czy akurat **Baba** nie będzie przydatny pierwszemu zespołowi w trzecioligowych rozgrywkach.

Piłkarze drugiej drużyny Stali dość wcześniej rozegrali swój pierwszy sparing. Już 12 stycznia piłkarze wyszli na boisko, by stoczyć pierwszy mecz z LKS-em Różyca. Głownianie przegrali 3:4, a pierwszą bramkę w Nowym Roku dla Stali uzyskał **Sławomir Wykrętowicz** w 50 minucie meczu. GOSSO Stal II Głowno przed wiosenną rundą rozegra jeszcze kilka spotkań kontrolnych. Już w najbliższą sobotę o godzinie 14:00 głownianie podejmować będą ponownie LKS Różyca, 8 lutego spotkają się z Eltą Łódź (także w Głownie), natomiast dzień później rozegra-

ją w Zgierzu grę kontrolną z liderem piątej ligi grupy II - MKP. Ósmego marca (prawdopodobnie także w Zgierzu) „stalowcy” rozegrają rewanż z MKP. W międzyczasie głownianie sprawdzą swoją formę w meczach ze Zjednoczonymi Stryków (dwukrotnie), LKS-em Nieborów oraz z GKS-em Łyszkowice.

Trochę innym tokiem przebiegają przygotowania do rundy rewanżowej zespołu Zjednoczonych Stryków. Strykwianie dopiero w połowie ubiegłego tygodnia rozpoczęli treningi. Tym razem do wiosny piłkarzy ze Strykowa będzie przygotowywał trener **Maciej Wontorowski**, który już wcześniej, jeszcze jako zawodnik kilka lat temu grał w strykowski klubie. Teraz powraca do Strykowa, ale jako szkoleniowiec. Piłkarze Zjednoczonych już na progu przygotowań wzięli udział w halowym turnieju o Puchar Starosty. W zgierskiej hali MOSiR podopieczni trenera Wontorowskiego spisali się nadzwyczajnie dzielnie, zajmując ostatecznie czwarte miejsce w rozgrywkach.

Natomiast już dzisiaj (23 stycznia) o godzinie 13:00 na boisku łódzkiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego strykwianie rozegrają sparing z drużyną LKS-u Byszewy (klasa „A”). Trzy dni później - 26 stycznia w niedzielę - ekipa Zjednoczonych weźmie udział w turnieju, również na obiektach SMS-u. Poza tym w planie przygotowań uwzględniono sparing z MKP Zgierz (dwukrotnie - 16 lutego w Zgierzu o godzinie 12:00, oraz 2 marca w Strykowie również o godzinie 12:00) oraz z rezerwami Stali Głowno (także dwukrotnie).

Trener **Maciej Wontorowski** nie będzie miał już do dyspozycji bramkarza **Piotr Korusa** oraz **Zdzisława Różyckiego**, którzy zrezygnowali z gry w strykowski klubie. Natomiast do Zjednoczonych zgłoszili akces były gracz Stali Głowno **Jarosław Kukula**, a także sprawdzany jest **Marcin Muszałak** z łódzkiego Widzewa. Obaj zresztą uczestniczyli w turnieju w Zgierzu i trzeba przyznać, że należeli do wyróżniających się zawodników swojego nowego zespołu.

Zatem niemal cały skład, który tak udanie radził sobie w jesieni ubiegłego roku pozostaje w Strykowie i być może, po solidnym przygotowaniu do sezonu wydaje się być drużyną, która wiosną także będzie nadawała ton rozgrywkom piątej ligi. Przypomnijmy, że Zjednoczeni zajmują obecnie czwarte miejsce z ośmioma punktami straty do lidera.

AK

dok. ze str. 32

Sześć punktów Dax-Blef Głowno

Naszemu zawodnikowi udało się sforsować szklaną obronę outsidera dopiero w 10 minucie meczu, kiedy to nasza ekipa w pokazowej akcji „rozklepała” defensywę Energetyka, a **Tomasz Lenart** dopełnił formalności. W drugiej części spotkania „blefmeni” przyspieszyli grę, a rywale nie bronili się już tak zadziornie jak w pierwszych piętnastu minutach. Już w pierwszej minucie po przerwie **Lenart** podwyższył na 2:0, a ostatnim podającym w tej sytuacji był **Damian Bednarski**. Cztery minuty później nasi zawodnicy sprytnie wykonywali rzut wolny. **Przemysław Borkowski** krótko zagrał do **Sławomira Wykrętowicza**, a ten chytrym strzałem zaskoczył golkipera Energetyka. W 23 minucie najlepszy strzelec Dax-Blef - **Lenart** wykorzystał prostopadłe podanie i podwyższył na 4:0. Wynik meczu ustalił **Przemysław Borkowski** na cztery minuty przed końcem spotkania. Tym sposobem lider rozgrywek odniósł swoje dziesiąte z rzędu zwycięstwo będąc o krok od awansu do I ligi.

Wyniki 9 kolejk:

■ Dax-Blef - Zajęcie 5:0 (walkower)
 ■ Astra - Victoria 5:2
 ■ Szaraki - PSS „Społem” 3:0
 ■ Reebok - Alcatraz 6:1
 ■ Vagat - Sojax 3:2
 ■ FC Chinatown - Agroma 1:4

Mecz rozegrany awansem z 12 kolejk:

1. Dax-Blef Głowno	10	30	44-7
2. Szaraki-Full	9	21	36-8
3. Agroma	9	20	27-10
4. Alcatraz	9	17	32-24
5. MC-Astra Zduny	9	16	25-23
6. FC Chinatown	9	13	25-27
7. Reebok	9	12	19-20
8. Vagat	9	12	22-25
9. Sojax	9	10	23-21
10. Naprzód Jamno	8	10	15-19
11. Zajęcie	9	10	23-34
12. Victoria	9	7	12-34
13. PSS „Społem”	9	6	16-25
14. Energetyk	9	0	4-46

AK

dok. ze str. 32

DEKATEX BLIŻEJ I LIGI

Rzemiosło: Robert Stepiński, Piotr Włodarczyk, Zbigniew Włodarczyk, Przemysław Sadowski, Jacek Markowicz, Michał Stepiński, Bartosz Gawroński.

Łowicz, 17 stycznia. Mecz zaczął się po myśli „bankowców”, którzy opanowali grę pod siatką i skutecznie blokowali ataki „rzemieślników”. W drugim secie siatkarzom Rzemiosła udało się na krótko przejąć inicjatywę, kiedy to objęli prowadzenie dwoma punktami. Jednak zabrakło dokładności w wykańczaniu akcji ofensywnych, a i asekuracja tym razem nie była najmocniejszą stroną Rzemiosła. W trzecim secie wyraźnie uspokojeni siatkarze Banku nie potrafili zastopować lepiej w tym okresie grających zawodników Rzemiosła, którzy dosyć łatwo uporali się z „bankowcami” pokonując ich 25:16. Decydujące zatem znaczenie miała czwarta część spotkania. Zawodnicy TKKF-u robili wszystko, by uniknąć straty drugiego seta i potrzeby rozegrania piątej, decydującej partii, skupieni i z wola walki przystąpili do decydującej rozgrywki. Jednak, to „rzemieślnicy” na samym początku czwartego seta objęli prowadzenie 3:0. Potem siatkarzom Banku udało się doprowadzić do remisu 7:7 i w zasadzie od tego momentu inicjatywa należała już do TKKF-u, który nie oddał prowadzenia do końca tego emocjonującego spotkania.

Wyniki 10 kolejki

■ TKKF Bank Spółdzielczy Głowno - Rzemiosło Głowno 3:1 (25:19, 25:20, 16:25, 25:18)

■ Dzi-koś-ć Chaśno - TKKF „Książak” Łowicz 3:0

■ Technikum Zduńska Dąbrowa - ŁSM Łowicz 3:0

■ LZS Retki - pauza

1. LZS Retki 9 24 26-10

2. Dzi-koś-ć 10 25 28-11

3. Rzemiosło Głowno	10	17	22-15
4. TKKF BS Głowno	9	17	21-15
5. TKKF „Książak” Łowicz	10	8	12-23
6. Technikum Zduńska Dąbr.	9	8	12-22
7. ŁSM Łowicz	9	0	0-27

II LIGA

Mecz zaległy

TKKF DEKATEX Expandor Głowno - Hetman 3:1 (21:25, 25:23, 25:17, 25:18)

TKKF: Błażej Drzewiecki, Bogumił Mrowiński, Łukasz Zarebski, Marcin Janiszewski, Tomasz Kłos, Rafał Olczyk, Maciej Brzeski, Eligiusz Zieliński i Piotr Plichta.

Łowicz, 17 stycznia. Od tego meczu zależało która z drużyn, liderujący Hetman, czy drugi w tabeli TKKF DEKATEX Głowno będzie miał większe szanse na awans do pierwszej ligi. Świadomość, że ten mecz może decydować o awansie sparaliżowała nieco naszych zawodników, którzy pierwszy set przegrali do 21. Rywalę zaskoczyli głoŹnian silnymi i skutecznymi akcjami ofensywnymi, a i nasz blok nie zawsze był szczelny w tych najważniejszych momentach. Przelamanie przyszło dość szybko, bo już w drugim secie. Nasi siatkarze co prawda długo się męczyli z zawodnikami Hetmana, ale w końcu wygrali drugą partię do 23 i już bardziej rozluźnieni przystąpili do trzeciego seta, którego pewnie wygrali 25:17. W ostatnim secie Hetman rzucił wszystkie swoje umiejętności na jedną szalę. Początek był dla nich rewelacyjny, bo zdołali osiągnąć sześciopunktową przewagę (0:6). Na szczęście nasi zawodnicy w porę się przebudzili i ruszyli do odrabiania strat. Ostatecznie czwartego seta wygrali nasi siatkarze 25:18 i cały mecz 3:1. Na wyróżnienie w zespole TKKF-u, w którym w piątkowym meczu nie było słabych punktów, za zaangażowanie, ambicję i wolę walki za-

sługują tym razem wszyscy bez wyjątku zawodnicy.

■ TKKF DEKATEX Głowno - GP 2 Łowicz 3:0 (25:10, 25:13, 25:17)

TKKF: Błażej Drzewiecki, Bogumił Mrowiński, Łukasz Zarebski, Marcin Janiszewski, Tomasz Kłos, Rafał Olczyk, Maciej Brzeski i Piotr Plichta.

Łowicz, 18 stycznia. Siatkarze TKKF DEKATEX Głowno po łatwym zwycięstwie nad GP 1 Łowicz 3:0 na dwie kolejki przed końcem sezonu niemal zapewnili już sobie już awans do pierwszoligowych rozgrywek. Sam mecz trwał zaledwie 40 minut, podczas których ani przez moment rywale z Łowicza nie zagrozili naszej ekipie. Zawodnicy TKKF-u czuli się po zwycięstwie w zaległym meczu z Hetmanem bardzo pewnie i rozluźnieni nie dali szans swoim przeciwnikom, wysoko wygrywając każdą partię meczu.

Wyniki 9 kolejki

■ GP 2 Łowicz - TKKF DEKATEX Głowno 3:0

■ GOK Zduny - Rolmech Bednary 3:0

■ Niewiadoma - Szaraki 0:3

■ Hetman - Elektroda ŁO Zduny 3:0

■ GP 3 - GP 1 3:1

■ UKS Blich Łowicz - pauza

Tabela II ligi po 8 kolejkach

1. TKKF DEKATEX Expandor	8	24	24-3
2. Hetman	8	21	22-4
3. GOK ŁO Zduny	9	18	21-11
4. UKS Blich	8	18	19-10
5. Szaraki	8	17	19-11
6. Niewiadoma	8	15	16-11
7. GP 2 Łowicz	8	6	10-20
8. Rolmech Bednary	7	4	6-18
9. GP 1 Łowicz	8	4	7-22
10. GP 3 Łowicz	7	3	6-19
11. Elektroda ŁO Zduny	7	2	6-20

Zmiana były konieczna

Rozmowa z Grzegorzem Kozłowskim - prezesem Zjednoczonych Stryków



Grzegorz Kozłowski

Mimo, że zespół Zjednoczonych Stryków w rundzie jesiennej należał do wyróżniających się ekip piątej ligi. Piłkarze ze Strykowa zdobyli 24 punkty, a więc aż o 20 więcej niż to było w analogicznym okresie ubiegłego sezonu 2001/2002. Dlatego zadaliśmy kilka pytań prezesowi klubu panu Grzegorzowi Kozłowskiemu o przyczyny zmiany trenera, bowiem od 15 stycznia pierwszym trenerem zespołu Zjednoczonych jest Maciej Wontorowski, młody szkoleniowiec, który ma za sobą pracę trenerską w czwartoligowym Sokole Aleksandrów, a i strykowski piłkarska rzeczywistość nie jest mu obca, bo przed kilku laty występował właśnie jako zawodnik w Zjednoczonych Stryków.

■ Jakie są przyczyny zmiany trenera pierwszego zespołu?

No cóż, poprzedni trener pan Piotr Korus nie spełnił naszych oczekiwań i decyzyjną zarządzącego naszego klubu podziękowaliśmy mu za pracę i zaproponowaliśmy posadę trenerską panu Maciejowi Wontorowskiemu, który przyjął nasze warunki i od 15 stycznia zajmując się szkoleniem seniorów w naszym klubie.

■ Trochę mnie to dziwi, bo czwarte miejsce wcale nie jest przecież takie złe, kiedy sięgniemy pamięcią w ubiegłym sezonie po rundzie jesiennej mieliście tylko cztery punkty i ostatnie miejsce w tabeli?

Niby wysoko, ale przed sezonem zakładaliśmy sobie, że ten zespół wywalczy minimum drugie miejsce. Denerwujące były szczególnie porażki ze drużynami, które były w naszym zasięgu. Na przykład w Rogowie z Pogonią, czy u siebie z Kolaszkami. Znacznie poniżej oczekiwań wypadł nasz zespół w remisowym meczu z jedną z

najslabszych drużyn w rozgrywkach piątej ligi - LKS-em Różyca na własnym boisku.

■ Czyli prezes i zarząd klubu nie był zadowolony z osiągniętego wyniku.

Niestety nie. Było raczej umiarkowane zadowolenie i może bardziej niedosyt i pewnego rodzaju rozczarowanie niż zadowolenie. Tak bym to określił.

■ Ciekawy jestem z czego wynikało wasze niezadowolenie z postawy drużyny w rundzie jesiennej. Bo ja będę się upierał, że czwarte miejsce w tabeli z realnymi jeszcze szansami na pierwsze miejsce w grupie nie jest złym wynikiem.

Oczywiście trzeba grać do końca i oczywiście wszystko jest jeszcze możliwe. Jednak zestaw osobowy jaki trener miał do dyspozycji w rundzie jesiennej obliżował do mimo wszystko lepszych wyników i zdecydowanie lepszej postawy zespołu w tych meczach, które powinien wygrać bez problemów.

dok. na str. 29

Jak najszybciej wrócić na boisko

Z Arkadiuszem Gondzią - do momentu kontuzji jednym z najsukuczniejszych zawodników trzecioligowej GOSSO Stali Głowno rozmawiał Andrzej Kusy.

Arkadiusz Gondzia jest wychowankiem Łódzkiego Klubu Sportowego, gdzie w kategorii juniorów młodszych pod wodzą trenera **Bogusława Pietrzaka** zdobył mistrzostwo Polski. Potem w wieku osiemnastu lat zadebiutował na boiskach pierwszej ligi, kiedy to trenerem łódzkiego klubu był szkoleniowiec legenda - **Leszek Jezierski**. W zespole GOSSO Stali Głowno ten zdolny napastnik pojawił się latem, w okresie przygotowawczym do trzecioligowego sezonu 2002/2003. Zaczynał od „grzania” ławki rezerwowych, jednak w miarę upływu czasu powoli przekonywał do siebie trenera **Marka Chojnackiego** i głoŹnińskich kibiców. W momencie, kiedy uzyskał już wysoką formę, zaczął strzelać gole, a przede wszystkim był bardzo pozytywny drużynie przetrzymała się kontuzja, która wyeliminowała Arka na dłuższy czas z uprawiania sportu.

■ Po pierwszoligowych występach w ŁKS-ie, którego jesteś wychowankiem zmieniłeś klub?

Tak, przeniosłem się do drugoligowego wówczas RKS Radomsko, gdzie grałem pół roku, później z Piotrczówką awansowałem do drugiej ligi. Właśnie tam po raz drugi spotkałem się z trenerem **Pietrzakiem**.

■ Jak to się stało, że potem byłeś zawodnikiem Pelikana Łowicz?

Po odejściu prezesa **Ptaka** z ŁKS-u, trener **Dawidowski** nie widział ze mną perspektyw na dalszą współpracę i otrzymałem wolną rękę w znalezieniu sobie nowe-

go pracodawcy. Jednak szybko otrzymałem propozycję od trenera **Chojnackiego**, który akurat rozpoczął pracę w Łowiczu. Nie miałem nic do stracenia, dlatego przyjąłem propozycję trenera **Marka Chojnackiego**.

■ Jednak wasza współpraca w Pelikanie nie potrwała długo?

Zgadza się. Trener otrzymał propozycję z pierwszoligowego wówczas Stomilu Olsztyn, a ja zostałem w Łowiczu i nie żałuję. Parę ważnych bramek strzeliłem dla tego klubu i wydaje mi się, że swoją grą nie zawodłem kibiców i działaczy.

■ Latem ubiegłego roku znowu zgłosił się po siebie trener Chojnacki?

Tak, i znowu zaproponował mi grę tym razem w ekipie beniaminka trzeciej ligi - GOSSO Stali Głowno. Nie zastanawiałem się długo i propozycję przyjąłem.

■ Co spowodowało, że przyjąłeś propozycję gry akurat w zespole beniaminka trzeciej ligi? - osoba trenera, czy to, że Głowno jest bliżej Łodzi niż Łowicz.

Na pewno o tym, że gram w Głownie nie przesadziła sprawa odległości tego miasta od Łodzi. Przede wszystkim w Stali była perspektywa gry w personalnie ciekawym zespole, a także stabilność finansowa klubu były głównymi powodami, dla których rozpocząłem treningi w Głownie.

■ Dlaczego nie występowałeś od pierwszego meczu w podstawowym składzie?

W lutym ubiegłego roku podczas sparingu Pelikana z ŁKS-em, doznałem kontuzji (pęknięcie kostki stopy) i mój okres przygotowawczy był z tego powodu bardzo zachwiany. Powoli dochodziłem do pełnej sprawności. Po dwóch i pół miesiąca mogłem w końcu wystąpić na boisku i z pełną ochotą do gry uczestniczyłem w czterech ostatnich meczach rundy wiosennej. Potem, już tutaj w Stali Głowno, nie mogłem się jakoś odnaleźć, po prostu nie miałem siły grać pełnych dziewięćdziesięciu minut.

■ Pierwszą swoją bramkę strzeliłeś w meczu z Pelikanem. Czy ten gol uzyskany w spotkaniu przeciwko wojemu poprzedniemu klubowi był dla ciebie momentem przełomowym?

Jeszcze chyba nie, chociaż strzelenie gola Pelikanowi było dla mnie niezwykle ważnym momentem jeżeli chodzi o moje dalsze występy w Stali. Wtedy właśnie przy stanie 0:0 wszedłem na ostatnie dwadzieścia minut i udało mi się uzyskać zwycięskiego gola. Jednak dla mnie moment przełomowy przyszedł akurat po moim ślubie. Wtedy zacząłem lepiej grać, nie wiem czym to było spowodowane, ale to prawda, że wreszcie „złapałem” formę i właśnie po moim ślubie zacząłem grać, tak jak sobie tego życzyli kibice działacze i ja sam. Natomiast po meczu z Wigrami Suwałki, kiedy to strzeliłem drugą bramkę, pieczętującą nasz sukces, można powiedzieć, że „wskoczyłem” na stałe do pierwszego składu Stali.

Wracając na moment do zdarzenia z meczu z Pelikanem, to chciałem bardzo udowodnić działaczom tego klubu, że też potrafię strzelać gole. Chociaż muszę przyznać, że takie bramki, jak ta z Pelikanem, wychodzą na ostatnie minuty spotkania, zdarzają mi się niezwykle rzadko.

■ Jednak po kilku spotkaniach przetrzymała ci się ta nieszczęśliwa kontuzja.

Po czterech zwycięstwach pod rząd w kolejnym meczu z Mazowszem Grójec w dwudziestą minutę po prostu źle stanąłem. Bez żadnego kontaktu z przeciwnikiem przetrzymała mi się ta nieszczęśliwa kontuzja. Po prostu pech i nic więcej. Pierwszą diagnozą było zerwanie więzadeł krzyżowych, czyli jedna z poważniejszych „piłkarskich” kontuzji.

■ Jesteś już po operacji i pobycie w szpitalu. Teraz czeka cię długi okres rehabilitacji i ciężkich ćwiczeń, które doprowadzą twój organizm do normalnej sprawności. Kiedy zatem ujrzemy Arkadiusza Gondzię na trzecioligowych boiskach?

Jeśli wszystko ułoży się pomyślnie, to być może najwcześniej w lipcu lub sierpniu będę brany pod uwagę przy ustalaniu składu. Wcześniej nie ma takiej możliwości. W mojej sytuacji potrzebna jest cierpliwość i czas. Rehabilitacja, owszem ale najpierw wszystko musi się zagoić, pozostać i wtedy dopiero spróbuję ćwiczeń rehabilitacyjnych.

■ Kiedy zaczniesz pierwsze, lekkie treningi?

Myślę, że pierwsze truchtanie rozpocznię w kwietniu, potem w maju przejdę już do bardziej intensywnych ćwiczeń przede wszystkim z piłką. Natomiast, być może już w czerwcu, wejdę w normalny trening piłkarski z pełnym obciążeniem.

■ Nie jest to przyjemne uczucie, kiedy wreszcie przychodzi forma, wszystko zaczyna układać się po myśli i w tym momencie kontuzja pozbawia wszelkich złudzeń?

Powiem szczerze, że ja nie wierzyłem, że ma tak poważną kontuzję. Na samą myśl robi się od razu gorąco i w takim momencie człowiek po prostu nie wie co ma myśleć. Ale musiałem się z tym pogodzić, bo innej możliwości nie ma. Muszę zacisnąć tylko zęby i próbować ze wszystkich sił jak najszybciej dojść do sprawności fizycznej i także psychicznej, bo jest to też duże obciążenie psychiczne, kiedy widzi się kolegów jak grają i walczą na boisku. Zdaję sobie sprawę, że półroczny rozbrat z piłką na pewno zostawi swoje piętno, jednak uważam, że nie jestem jeszcze starym zawodnikiem, mam dopiero 24 lata i myślę, że wszystko jeszcze przede mną. Wiem, natomiast, że czeka mnie wiele pracy i wysiłku by dojść do sprawności fizycznej i formy, jaką udało mi się zaprezentować w kilku meczach przed doznaniem kontuzji. Chciałbym skorzystać z okazji i podziękować działaczom klubu GOSSO Stali Głowno, że tak szybko moja dolegliwość była odpowiednio zdiagnozowana, potem także szybko doszło do operacji, a teraz mam możliwość uczęszczać na ćwiczenia rehabilitacyjne.

■ Dziękując za rozmowę życzę ci jak najszybszego powrotu do zdrowia, a zaraz potem na piłkarskie boiska, mając nadzieję, że limit pecha już został wyczerpany i nawet najmocniejsze urazy będą ci omijały.



W derbach Głowna znowu lepsi okazali się siatkarze TKKF BS, ale na razie wyżej w tabeli znajduje się drużyna Rzemiosła.

Siatkówka – Amatorskie Mistrzostwa Łowicza

DEKATEX BLIŻEJ I LIGI

Łowicz, 17-18 stycznia. W minionym tygodniu wszystkie nasze drużyny występujące w Amatorskich Mistrzostwach Łowicza toczyły niezwykle ważne i prestiżowe pojedynki. W pierwszoligowych rozgrywkach doszło do derbów naszego miasta. Ale i tym razem góra byli siatkarze TKKF-u BS, którzy pokonali swojego lokalnego rywala Rzemiosła 3:1. „Bankowcy” powtórzyli swój wynik z ubiegłej rundy, kiedy to także pokonali „rzemieślników” w identycznym stosunku 3:1. Na razie TKKF zajmuje co prawda czwarte miejsce (różnica w setach Rzemiosła jest lepsza tylko o jedną wygraną partię) ale ma o jeden mecz rozegrany mniej niż Rzemiosło. Zatem wydaje się, że sprawa trzeciego miejsca została przesądzona, choć trzeba jeszcze trochę poczekać na końcowe rozstrzygnięcia. Nowym liderem pierwszej ligi została ekipa

Dzi-koś-ci Chaśno, która pewnie pokonała TKKF „Księżak” Łowicz 3:0 i jednym punktem wyprzedza LZS Retki. Dotychczasowy lider w miniony piątek nie rozgrywał spotkania ze względu na pauzę i dlatego jego konto nie wzbogaciło się o dodatkowe punkty.

W rozgrywkach drugiej ligi zespół TKKF DEKATEX Expandor Głowno w zaległym meczu pewnie pokonał lidera Hetmana 3:1 i samodzielnie usadził się na pierwszej pozycji. Druga liga rozgrywa tylko jedną rundę zatem wszystko wskazuje na to, że w przyszłym sezonie Głowno będzie miało aż trzy drużyny w rozgrywkach pierwszej ligi! W meczach dziewiątej kolejki II ligi nie doszło do większych niespodzianek, a lider z Głowna nie miał większych problemów w meczu z GP3 Łowicz, pokonując rywali 3:0. Przypomnijmy, że drużyna, która zajmie w roz-

grywkach II ligi pierwsze miejsce automatycznie awansuje do pierwszej ligi. Natomiast zespół, który wywalczy drugie miejsce będzie musiał rozegrać mecz barażowy z siódmą ekipą pierwszoligowych rozgrywek sezonu 2002/2003.

Teraz siatkarzy występujących w Amatorskich Mistrzostwach Łowicza czeka prawie miesięczna przerwa, a następne mecze pierwszej i drugiej ligi zaplanowano dopiero na 14 lutego.

I LIGA

TKKF Bank Spółdzielczy Głowno – Rzemiosło Głowno 3:1 (25:19, 25:20, 16:25, 25:18)

TKKF: Zdzisław Kujawiak, Damian Kaźmierczak, Marek Trębski, Andrzej Lewandowski, Dominik Gawarzyński, Michał Tomczyk, Marek Latoszewski.

dok. na str. 31

Łowicka Liga Piłki Nożnej Pięciosobowej – 9 kolejka II ligi

Sześć punktów Dax-Blef Głowno

Łowicz, 19 stycznia. Aż punktów zainkasowali zawodnicy Dax-Blef Głowno w dziewiątej kolejce spotkań LLPNP. Do zapowiadanego przez nas spotkania pomiędzy „blefmenami” i Zajęciami nie doszło, ponieważ rywal lidera rozgrywek nie stawili się na mecz i oddali punkty walkowerem. Natomiast korzystając z tego, że piłkarze Energetyka mieli przełożone spotkanie z Naprzodem Jamno, to uzgodniono, że zawodnicy Energetyka i Dax-Blef rozgrywają mecz awansem z 12 kolejki spotkań.

Głównianie bez trudu pokonali outsidera drugoligowych rozgrywek 5:0 i już mają dziewięć punktów przewagi nad Szarakami – Full i dziesięć nad trzecią w tabeli Agromą. Co prawda drużyny te mają o jeden rozegrany mecz mniej, jednak przewaga „blefmenów” jest już tak okazała, że jest mało prawdopodobne, by cokolwiek na gorze tabeli się zmieniło. Jeśli nasi zawodnicy potwierdzą dobrą formę w kolejnym meczu z Szarakami, to wydaje się, że już na trzy kolejki przed końcem rozgrywek będzie można składać gratulacje naszym piłkarzom.

DAX-BLEF Głowno – ENERGETYK 5:0 (1:0). Bramki dla Dax-Blef: **Tomasz Lenart** – 3 oraz **Sławomir Wykrętowicz** i **Przemysław Borkowski** po 1.

Dax-Blef: Z. Wykrętowicz – D. Wiśniewski, T. Lenart, I. Szubielak, P. Borkow-



Zespół Dax-Blef Głowno

ski, S. Wykrętowicz, J. Sobczyński, D. Skoneczny, P. Wawrzyn.

Łowicz, 19 stycznia. Piłkarze z Głowna nie doczekali się, by rozegrać mecz dziewiątej kolejki z Zajęciami, dlatego naszym piłkarzom przyznano walkower, a wykorzystując lukę w programie 9 kolejki spowodowaną przełożeniem meczu Energetyka z Naprzodem doszło awansem do meczu 12 kolejki z Energetykiem. Rywal lidera tabeli nie wygrali jeszcze ani jednego spotkania, ba nie zdobyli nawet jednego punktu, zdobywając w ośmiu meczach sezonu 2002/2003 tylko cztery gole. Zatem gracze Energetyka skupili się na obronie, często wybijając piłkę jak najdalej własnej bramki, nie siląc się na skądne przeprowadzenie choćby jednej akcji.

dok. na str. 30

Piłka nożna – Puchar Starosty

Zjednoczeni na czwartym miejscu

Zgierz, 18 stycznia. W minioną sobotę w zgierskiej hali MOSiR rozegrano po raz czwarty halowy turniej o mistrzostwo powiatu zgierskiego w piłce nożnej. Tym razem w Zgierzu wystąpili Zjednoczeni Stryków, którzy udanie rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Pod wodzą nowego trenera **Macieja Wontorowskiego** i z przymierzanymi do pierwszego zespołu **Jarosławem Kukulą** (poprzednio Stal Głowno) oraz **Marcinem Muszałakiem** (wcześniej Widzew Łódź) ekipa ze Strykowa była groźnym przeciwnikiem dla każdego zespołu występującego w zgierskim turnieju. Strykowie w swojej grupie eliminacyjnej nie przegrali meczu, a w decydującym spotkaniu o pierwsze miejsce w grupie zremisowali 1:1 ze zdobywcą Pucha-

ru Starosty zgierskim WEKO 1:1. Podopieczni trenera Macieja Wontorowskiego od 15 minuty spotkania (mecze odbywały się 2x 12 minut) prowadzili z faworytami turnieju, jednak na dwie minuty przed końcem spotkania stracili gola, który zdecydował o drugim miejscu w tabeli grupy I. Strykowie ambitnie dążyli do zwycięstwa, jednak zgierzanie wszelkimi sposobami skutecznie bronili dostępu do własnej bramki. Drugie miejsce w grupie dawało możliwość strykowianom grania o trzecie miejsce w turnieju, jednak piłkarze Zjednoczonych zmęczeni wcześniejszymi potyczkami grupowymi nie potrafili skutecznie powalczyć o zaszczytny brązowy medal, przegrywając z czołową ekipą drugiej grupy piątej ligi 0:2.

dok. na str. 30

Informator sportowy

Siatkarze głowieńskich ekip, uczestniczących w rozgrywkach obu lig Amatorskich Mistrzostwach Łowicza będą odpoczywać przez prawie miesiąc, a końcówka rozgrywek I i II ligi zostanie rozegrana dopiero w drugiej połowie lutego. Zatem nasi zawodnicy odpoczną od spotkań, ale zapewne będą także spokojnie przygotowujący się do ostatnich swoich spotkań, które zapowiadają się dość emocjonująco.

Liderzy drugiej ligi Łowickiej Ligi Piłki Nożnej Pięciosobowej zespół Dax-Blef Głowno mają szansę na kolejne zwycięstwo. Tym razem rywalami piłkarzy z Głowna będzie ekipa Szaraków – Full, którzy po dziewięciu kolejkach plasują się na drugim miejscu w tabeli i też oprócz „blefmenów” mają chrapkę na wywalczenie awansu do I ligi.

Po dwutygodniowej przerwie na boiska ekipy występujące I ligi zgierskich rozgrywek Halowej Piłki Nożnej wracają na boisko. Wiadomo, że Poligrafia Stryków broni mistrzowskiego tytułu wywalzonego w ubiegłym sezonie. Strykowie na półmetku rozgrywek znajdują się na drugim miejscu w tabeli z dwupunktową stratą do lidera zgierskiego WEKO. W swoim pierwszym meczu rundy rewanżowej Poligrafia zmierzy się z łódzką Grażką. Zatem strykowianie będą mieli okazję do rewanżu, bo jak pamiętamy przegrali w inauguracyjnym meczu z łodzianami 2:4.

Na boiska wychodzą powoli drużyny Zjednoczonych Stryków i rezerw Stali Głowno, które w ramach przygotowań do rundy wiosennej rozegrają spotkania kontrolne. Zjednoczeni oprócz sparingu zaplanowanego na czwartek (23 stycznia) wezmą udział także w turnieju zorganizowanym przez łódzka Szkołę Mistrzostwa Sportowego. Natomiast podopieczni trenera **Arkadiusza Janiaka** spotkają się ponownie z LKS-em Różycza.

Czwartek, 23 stycznia:

godz. 13:00, boisko SMS-u w Łodzi, ul. Milionowa. Mecz kontrolny Zjednoczeni Stryków – LKS Byszewy

Sobota, 25 stycznia:

godz. 14:00, boisko w Głownie, mecz sparingowy pomiędzy drużynami GOSSO Stali II Głowno i LKS-u Różycza.

godz. 15:10, hala MOSiR w Zgierzu, I liga Halowej Piłki Nożnej oprócz meczu Poligrafia – Grażka, grają także: Markab – Falkopia, Balbina – LZE, WEKO – Świątek i Filter Service – Policja.

godz. 16:40, hala OsiR w Łowiczu, rozgrywki LLPNP w drugoligowym pojedynku piłkarze Dax-Blef Głowno spotkają się z Szarakami – Full.

Niedziela, 26 stycznia:

godz. 10:00, obiekt SMS-u w Łodzi, turniej piłkarski z udziałem między innymi piłkarzy Zjednoczonych Stryków. **AK**

Koszykówka – mistrzostwa powiatu

„Złoto” dla Głowna, „srebro” dla Bratoszewic

Zgierz, 15-16 stycznia. Wspaniałym sukcesem reprezentacji ZSL-G Głowno i ZSR Bratoszewice zakończył się turniej koszykówki dziewcząt o mistrzostwo powiatu zgierskiego szkół ponadgimnazjalnych. Obie nasze ekipy wypadły bardzo dobrze i zaprezentowały koszykawkę na niezłym szkolnym poziomie. Szczególnie podopieczne pani **Anny Lewandowskiej** zasługują na wielkie słowa uznania, ponieważ uczennice Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych z Głowna już po raz czwarty z rzędu zdobyły mistrzostwo powiatu zgierskiego. Nasze zawodniczki w drodze do mistrzowskiego tytułu raczej bez trudu pokonały swoje rywalki, z których największy opór stawiały zawodniczki Zespołu Szkół Rolniczych z Bratoszewic, zmuszając przyszłe mistrzynię do maksymalnego wysiłku. Ostatecznie w tym „derbowym” spotkaniu górą były głownianki, które pokonały rywalki z Bratoszewic 44:24.

Potem koszykarki ZSL-G uporały się z Zespołem Szkół Zawodowych z Ozorkowa 45:29 oraz na zakończenie turnieju zwyciężyły LO im. Stanisława Staszica ze Zgierza 59:24. Mistrzynię powiatu zgierskiego wystąpiły w zgierskiej

hali MOSiR w następującym zestawieniu: **Malwina Pawlak, Katarzyna Kosiorek, Ewelina Pryk, Lena Urbanek, Joanna Baczyńska, Katarzyna Zawadzka, Paulina Piela, Anna Szymajda, Iwona Tomczak, Aneta Klimczak, Karolina Spychalska, Joanna Kukiela, Małgorzata Pisarska.**

Podopieczne nauczyciela ZSR Bratoszewice **Marką Józwiaka** też mogą zaliczyć swój start w zgierskich mistrzostwach do niezwykle udanych. Wywalczenie drugiego miejsca w turnieju powiatowym, jest potwierdzeniem postępów jakie poczyniły uczennice z Bratoszewic w tej dyscyplinie sportowej. Należy przypomnieć, że w ubiegłym roku zawodniczki ZSR uplasowały się na czwartym miejscu, dając się zdystansować ekipom z Głowna, LO im. Staszica ze Zgierza oraz ZS Nr 1 także ze Zgierza.

W tym roku tylko zawodniczki z Głowna okazały się lepsze. Bratoszewiczanki na parkiecie w hali MOSiR w Zgierzu najpierw przegrały z ZSL-G Głowno 24:44, a potem pokonały ZSZ Ozorków 39:23. Właśnie ta wygrana miała decydujące znaczenie dla przebiegu rywalizacji w turnieju i walkę o srebrny medal. Wcze-

śniej bowiem LO im. Staszica ze Zgierza przegrało jednym punktem 34:35 z ekipą z Ozorkowa i teraz żeby zdobyć drugie miejsce zgierzanki musiały pokonać ZSR Bratoszewice aż siedemnastoma punktami (w tej fazie rozgrywek liczyły się wyniki spotkań tylko między tymi trzema drużynami walczącymi o „srebro”).

Co prawda licealistki pokonały nasze zawodniczki po dogrywce 41:39 (w regulaminowym czasie wynik meczu był remisowy 37:37), ale to nikłe zwycięstwo dało im tylko trzecie miejsce w turnieju, a zawodniczkom ZSR srebrny medal. W ekipie ZSR Bratoszewice zaprezentowały się następujące uczennice: **Marta Pietrasik, Marzena Cinkowska, Ewa Fijałkowska, Aneta Szadkowska, Marta Gracik, Katarzyna Krzeszewska, Joanna Wilk, Marta Krzeszewska, Natalia Wasiela i Ewelina Nikodemka.**

Według fachowców najlepsza zawodniczką w mistrzostwach powiatu zgierskiego w koszykówce dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych była **Joanna Baczyńska** zawodniczka ZSL-G Głowno.

dok. na str. 29